ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy tydzień

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 3 zł (w tym 5% VAT)

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

31 stycznia – 6 lutego 2022 r.| nr 5 (783/2022) | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

16 str. + Bezpłatny dodatek TV

Miasto ma być kreatywne, akademickie, przedsiębiorcze, zielone, zrównoważone urbanistycznie, otwarte, wielopokoleniowe, społecznie zaangażowane, twórcze i 15-minutowe

Lublin ma strategię rozwoju do 2030 roku

Rada Miasta Lublin uchwaliła nową strategię rozwoju Lublina do 2030 roku. „Za" byli wszyscy radni klubu prezydenta Krzysztofa Żuka, który prezentując ambitne cele programu wyznał, że nie będą one łatwe do zrealizowania i radny niezależny Stanisław Brzozowski, choć wytykał, że dokument zawierał za dużo ogólników. Przeciwko zagłosowali wszyscy radni PiS,dla których pisanie strategii to wróżenie z fusów i zabrakło w niej słów „katolicki" i „chrześcijański".

Str. 3

Oj, działo się

Wielka Orkiestra zagrała po raz trzydziesty

Za nami 30. jubileuszowy finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Zebrane w tym roku pieniądze zostaną przeznaczone na zapewnienie najwyższych standardów diagnostyki i leczenia wzroku dzieci. Choć główny akord WOŚP wybrzmiał w niedzielę, wciąż trwają orkiestrowe aukcje internetowe.

Str. 2

Juliusz Machulski otrzyma tytuł Honorowego Obywatela Lublina. Przeciw byli radni PiS...

Poszło o osiem gwiazdek i „kurdupla z Żoliborza"

Rada Miasta na ostatnim posiedzeniu podjęła uchwałę przyznającą Juliuszowi Machulskiemu tytuł Honorowego Obywatela Miasta Lublin. Radni nie byli jednak jednomyślni. Przeciwko uchwale zagłosował klub PiS, którego radni poczuli się dotknięci treścią prywatnego sms-a, który według jednego z portali intenetowych Machulski miał wysłać do swojej znajomej aktorki, w wulgarny sposób odnosząc się w nim do rządzących, kościoła, a także wspominał o „kurduplu z Żoliborza".

Str. 3

Duże zmiany w rejonizacji szkół na Węglinie i Czechowie

Szkolne obwody po nowemu

Na czwartkowej sesji lubelscy radni uchwalili nowy podział na obwody publicznych szkół podstawowych prowadzonych przez miasto w kształcie przedłożonym przez prezydenta Krzysztofa Żuka. A byli przy tym wyjątkowo zgodni, bo uchwałę poparło 27 z 31 radnych i tylko trójka rajców PiS: Piotr Breś, Marcin Jakóbczyk i Robert Derewenda, wstrzymała się od głosu, a ich klubowa koleżanka Małgorzata Suchanowska była „przeciwko".

Str. 3

Miasto zapoznało się z pisemnym uzasadnieniem i zdania nie zmieniło

Kasacja w sprawie Górek przesądzona

Argumenty zawarte w pisemnym uzasadnieniu wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z 15 grudnia 2021 r. stwierdzającym, że Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego w zakresie dopuszczającym zabudowę Górek Czechowskich blokami jest niezgodne z prawem, nie przekonują Ratusza. – Podtrzymujemy decyzję o złożeniu skargi kasacyjnej do NSA – potwierdza Katarzyna Duma, rzecznik prasowy prezydenta.

Str. 5

ŚWIDNIK. – Wdrożenie programu nie będzie łatwą procedurą – mówią o dofinansowaniu in vitro władze miasta i choć projekt ten wybrali do realizacji sami świdniczanie, to nie wiadomo kiedy i czy w ogóle ruszy

Miejskie in vitro pod znakiem zapytania

Wśród siedemnastu projektów, które Urząd Miasta Świdnik ma zrealizować w tym roku w ramach Budżetu Obywatelskiego znalazł się m. in. miejski program in vitro. Jeśli dojdzie do skutku, Świdnik byłby bodaj pierwszym samorządem w regionie, który dofinansowuje takie zabiegi. Ale nie brakuje wątpiących w to, że projekt w ogóle zostanie zrealizowany, przynajmniej za czasów, kiedy w mieście rządzi PiS.

Str. 7

ŚWIDNIK. Z sesji w mieście

Poprawią świdnicki krajobraz

Najwięcej czasu podczas czwartkowej sesji Rady Miasta Świdnik poświęcono tzw. uchwale krajobrazowej, nad której wdrożeniem pracuje Ratusz. Ma ona uporządkować kwestie związane z tzw. małą infrastrukturą oraz reklamami i banerami w przestrzeni publicznej.

Str. 11

Społeczność Szkoły Podstawowej nr 25 poczuła się urażona przez obrońców SP nr 19 przed likwidacją

Broniewski ma pretensje do Czechowicza

Str. 8

Ostatnia nadzieja w kuratorze

Klamka nad siódemką zapadła

W czwartek lubelscy radni przyjęli uchwały o zamiarze przeniesienia przedszkoli nr 26 i nr 14 do gmachu VII LO przy ul. Farbiarskiej. Rada Rodziców w VII LO ma nadzieję, że te plany, podobnie jak zrobiła to przed tygodniem w przypadku likwidacji SP nr 19, zablokuje Lubelska Kurator Oświaty. Ratusz zapowiada, że nie ma zamiaru ani wstrzymywać się do czasu opinii kuratora z rozstrzygnięciem przetargu, ani tym bardziej się z niego wycofać, a ulokowanie przedszkola w VII LO nie odbędzie się kosztem licealistów

Str. 4

REKLAMA

Damel-TAXI
1-96-26
815 333 333
w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ
19626 Damel Taxi Lublin
Google play
Available on the App Store
cena za kurs gwarantowana

Oj, działo się

Wielka Orkiestra zagrała po raz trzydziesty

Za nami 30. jubileuszowy finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Zebrane w tym roku pieniądze zostaną przeznaczone dla zapewnienia najwyższych standardów diagnostyki i leczenia wzroku dzieci. Choć główny akord WOŚP wybrzmiał w niedzielę, wciąż trwają orkiestrowe aukcje internetowe.

W Lublinie wydarzenia towarzyszące ulicznej zbiórce skumulowane zostały w Centrum Kultury, gdzie mieścił się główny sztab Orkiestry i przed halą Globus. W sali widowiskowej CK i jego piwnicach od południa do późnej nocy trwały koncerty i występy artystyczne, a na parkingu przed Globusem poza koncertami i licytacjami przekazanych dla WOŚP przez drużyny występujące w obiektach MOSiR (MKS Lublin, LUK Politechnika Lublin, Speedway Motor Lublin) można było sobie zrobić zdjęcie ze sportowcami, obejrzeć pokazy ratownictwa, czy żużlowe motocykle.

Świdnicki Sztab WOŚP jak zwykle działał przy Miejskim Ośrodku Kultury. To właśnie tu od godz. 11 na scenie prezentowali się świdniccy artyści. Pomyślano także o najmłodszych mieszkańcach miasta – na nich czekał m.in. dmuchany plac zabaw, animacje i warsztaty plastyczne. Nie zabrakło także tradycyjnych licytacji. Można było zdobyć m.in. torebkę podarowaną przez Farbotkę, boxy prezentowe ze Szczepanówki, piłki i koszulki z autografami, rękodzieło, gadżety kluba Avia, PZL-Świdnik czy UM Świdnik. Były też vouchery np. na usługi i zabiegi fryzjerskie, tatuaże, kolację w MoMo Sushi, a także na urodzinowy tort, który własnoręcznie wykona wiceburmistrz Marcin Dmowski.

W tym roku świdnicki finał WOŚP miał również swój sportowy akcent. W samo południe wystartował 10-kilometrowy bieg ulicami miasta. Kwota uzyskana ze sprzedaży pakietów startowych również wesprze Fundację WOŚP. W orkiestrowe działania, tak jak przed rokiem, włączyli się również świdniccy krwiodawcy, którzy zorganizowali akcję poboru krwi.

Wielki finał i uliczna zbiórka za nami, ale wciąż trwają internetowe aukcje na stronie Orkiestry i na allegro. Można na nich wylicytować np. wspólne zwiedzanie Kazimierza z posłanką **Joanną Much**ą, wizytę w sejmie z posłanką **Martą Wcisło** czy posłem **Michałem Krawczykiem**, albo markowe pióro i długopis posła **Jacka Czerniaka**. Nie mniej ciekawe wydarzenia wystawili na aukcję, która ma miejsce na allegro, lubelscy adwokaci. Można wylicytować: lot szybowcem z mecenasem pilotem **Adamem Załęskim**, trening tenisa z mec. **Tomaszem Wierzchowskim**, przejażdżkę motocyklową na trasie Lublin - Kazimierz z mec. **Maciejem Chorągiewiczem**, tatuaż w studio Paranoja Tatoo u mec. **Stanisława Estreicha**, wieloletniego dziekana ORA w Lublinie, czy godzinny kurs jazdy na motocyklu na torze z mec. **Małgorzatą Banach.** Dwójka innych lubelskich adwokatów, pisarzy **Franciszek Piątkowski** oraz **Max Czornyj** wystawiło na aukcje swoje książki, których licytacja odbyła się w niedzielę, podczas finału WOŚP. **(w)**

W Świdniku tegoroczny finał WOŚP miał również sportowy akcent

Zamiast powszechnego, jest śladowe testowanie w aptekach, nie ma zapowiadanych przez ministra zdrowia nowych przepisów covidowych, a...

Omikron się rozpędza

Ponad 50 tys. zakażeń dziennie i ponad milion Polaków na kwarantannie. Piąta fala pandemii szybko przybiera. Rośnie również liczba pacjentów z Covid-19 w szpitalach. Na szczęście powoli, co zdaje się potwierdzać, że wariant Omikron, choć niezwykle zakaźny, wywołuje łagodniejszy przebieg choroby. Oby...

Dobowe rekordy dziennych zakażeń od początku pandemii notujemy również w naszym województwie. Pod koniec ubiegłego tygodnia było ich prawie 3 000 dziennie, tj. o prawie 900 więcej od dotychczasowego rekordu, z czwartej fali, kiedy w połowie listopada ubiegłego roku, odnotowało 2123 infekcje. W naszym regionie mamy, niestety, zauważalny wzrost hospitalizacji z powodu Covid-19. W czwartek i piątek do szpitali trafiło w sumie 100 osób, co stanowiło prawie połowę wszystkich nowych hospitalizacji w kraju! Zdaniem wojewody lubelskiego **Lecha Sprawki** ma to związek z niskim poziomem wyszczepienia mieszkańców Lubelszczyzny. Pozostajemy na przedostatnim miejscu w kraju ze wskaźnikiem w pełni zaszczepionych na poziomie ok. 42% – niższy jest tylko na Podkarpaciu – 39%. Nowych chętnych do szczepienia się jest jak na lekarstwo – na ok. 6-7 tysięcy szczepień wykonywanych dziennie w naszym województwie ponad 5 tys. to szczepienia dawką przypominającą. Przeciwnicy szczepień mają teraz nowy argument – Omikronem zakażają się również często zaszczepieni, jak i niezaszczepieni. – Ale mało kto z tych pierwszych trafia do szpitala i ma ciężki przebieg choroby – dowodził podczas piątkowej konferencji prasowej wojewoda Sprawka, przytaczając statystyki i świadectwa lekarzy.

Niepokojące jest to, że w piątej fali trafia do szpitali coraz więcej zarażonych dzieci. – W ubiegły czwartek w szpitalach mieliśmy 58 covidowych pacjentów poniżej 18 roku życia. Ta liczba podczas czwartej fali nigdy nie przekroczyła 50, a głównie chorowały dzieci w wieku do 5 lat. Teraz większość to dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym. Dobra wiadomość jest taka, że u wszystkich młodych pacjentów przebywających w lubelskich szpitalach choroba ma dość łagodny przebieg – mówił wojewoda. – Wśród tych 58 młodych pacjentów nie ma osób w pełni zaszczepionych, a połowa ich rodziców nie jest zaszczepiona wcale, a druga ma zaszczepionego tylko jednego z rodziców. To ewidentny dowód na to, że poziom wyszczepienia na wpływ na liczbę hospitalizacji – podkreślał Lech Sprawka, apelując po raz kolejny o szczepienie się.

Farmaceuta w walce z covidem, czyli: ahoj przygodo!

Jednym z głównych narzędzi rządu w walce z piątą falą pandemii miało być powszechne, darmowe testowanie w aptekach. Nowe przepisy obowiązują od czwartku, ale w całym kraju do programu zgłosiło się na razie niewiele ponad sto aptek, z czego jedna z Lublina. I ich wysypu raczej nie będzie, bo wymagania dla punktów aptecznego testowania SARS-CoV-2 są bardzo restrykcyjne, a to nie jedyne trudności, jakie napotkała ta brawurowa inicjatywa.

Dotychczas badania testowe na obecność wirusa SARS-CoV-2, w oparciu o wymaz, były realizowane w sieci dedykowanych gabinetów, których na 27 stycznia 2022 r., czyli datę wprowadzenia testów antygenowych do aptek, było 669, z czego 49 plus 14 karetek wymazowych w województwie lubelskim. W samym Lublinie działa 11 gabinetów w różnych częściach miasta. To punkty w lubelskich szpitalach (7), Centrum Medyczne Luxmed (2) oraz laboratoria Alab i Maklab. Dwa takie miejsca znajdziemy też w Świdniku. W województwie lubelskim punkty pobrań pokrywają się z grubsza z mapą miast powiatowych.

– Ze względu na dużą liczbę zgłaszających się ludzi, gabinety wydłużają godziny pracy. W wielu z nich test można wykonać nie tylko rano, również w godzinach popołudniowych – dowiadujemy się w lubelskim NFZ. – Ilość nowo otwartych punktów stale się zwiększa. Ich wykaz i aktualizowana codziennie mapa wszystkich miejsc, numery telefonów oraz godziny przyjęć znajduje się na stronie pacjent.gov.pl.

Przypomnijmy: są to miejsca, gdzie mieszkańcy mogą wykonać badanie bezpłatnie, jednak uczynią to osoby, które otrzymały zlecenie wykonania testu w tym kierunku.

Miało być lepiej...

27 stycznia weszło w życie rozporządzenie ustalające wykaz badań, które mogą być wykonywane w aptekach, bez skierowania, jedynie po wypełnieniu formularza. W przypadku podejrzenia SARS-CoV-2 farmaceuta pobierze nam wymaz z nosogardzieli, wykona test, po czym w systemie informatycznym umieści wynik, który zobaczymy na swym Internetowym Koncie Pacjenta, przyjdzie również za pośrednictwem sms-a.

W Polsce działa ponad 13 tys. aptek. Dane resortowe na 28 stycznia wskazują, że do programu testowania weszło 105 z nich w skali kraju.

– Nie można liczyć na „wysyp" tych aptek, jednak będzie ich przybywać z każdym dniem – stwierdził **Wojciech Andrusiewicz** na konferencji po otwarciu programu. Dodał, że z zakresu pobierania wymazu i testowania przeszkolono w przeddzień ok. 5 tys. farmaceutów.

Online...

Testy będą opłacane przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Warunki prowadzania tych badań określa Komunikat Ministra Zdrowia (z 25.01.2022 r.). Apteka, w której farmaceuta ma wykonywać testy antygenowe na Covid-19 winna złożyć akces do NFZ. Badania można realizować w aptece, która spełnia standardy bezpieczeństwa: to m.in. wydzielony lokal w celu przeprowadzenia testów i odpowiednie jego wyposażenie. W grę wchodzi nawet pomieszczenie administracyjno-biurowe apteki.

A dostępność testów? – Mamy ich pod dostatkiem – zapewnia rząd ustami rzecznika.

Frekwencja aptek niewielka

Póki co na Lubelszczyźnie odnotowano 5 ze 105 aptek zgłoszonych do programu w całej Polsce. Na 28 stycznia, w Lublinie mamy jedynie punkt w aptece przy ul. Węglarza, pozostałe są w miejscowościach: Piotrowice, Tyszowce, Czemierniki, Wohyń. Do programu testowania aplikuje 9 dalszych placówek w województwie.

Teoretycznie każda apteka może zgłosić się do programu. Dlaczego jest ich tak mało? – to pytanie kieruję do Lubelskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej.

– Niewiele aptek jest w stanie podołać wymaganiom testowania na Covid – mówi jej prezes, **Tomasz Barszcz**. – Warunki te określa rozporządzenie ministra. Decydujące jest oddzielenie nurtu klientów w aptece od ludzi zainteresowanych tym badaniem. To są potencjalni pacjenci covidowi, nie wolno dopuszczać do kontaktu obu środowisk.

– To zupełnie nowa usługa w ramach opieki farmaceutycznej. W aptekach nie robimy testów ogólnie dostępnych w sprzedaży – z formułą IVD, a więc do samodzielnej obsługi pacjenta. Bieżące zaopatrzenie aptek w testy covidowe ma zapewniać Agencja Rezerw Strategicznych. Ich koszt pokrywa państwo, a za wykonania jednego testu antygenowego apteka otrzymuje 35,83 zł – dodaje prezes.

Farmaceutów spotyka więc zupełnie nowe doświadczenie i nowe obciążenie w ich pracy. Czy jest szansa wdrożyć więcej aptek do systemu testowania?

– Od tygodnia odbieramy setki telefonów aptekarzy w tej kwestii. Zadają pytania o rozliczanie nowych świadczeń, sprawozdawczość z ich wykonania, wprowadzanie do systemu, o ścieżkę utylizacji odpadów etc. – informuje **Anna Knieć**, dyrektor biura LOIA. Te właśnie wątpliwości, nie skonkretyzowane w dotychczasowych dokumentach, ograniczają dalsze uruchomienia punktów testowych. – U nas to by było niemożliwe – słyszę zza maseczki pani magister w jednej z aptek na LSM. – Testowanie z pewnością zaburzy pracę apteki, która ma skromne warunki lokalowe.

Zaglądając na witrynę Naczelnej Izby Aptekarskiej dowiemy się, że wszystkie wyniki testu farmaceuta wpisuje do systemu elektronicznego raportowania. Tak więc przy dodatnim wyniku testu klient apteki - już pacjent zostanie skierowany na izolację domową. Jeśli nie zajdzie potrzeba hospitalizacji, będzie objęty opieką domową. Bowiem nadzór sanitarny nad badaniami w aptekach prowadzi Sanepid.

Witryna NFZ nie podaje wyników „rekrutacji" aptek do programu, trwa w wymownym milczeniu na temat postępu rządowej inicjatywy powszechnego testowania Covid-19.

MAR, rd

39-latka kolejną ofiarą kryptowalut

Zdalny pulpit wyczyścił jej konto

120 000 zł straciła lublinianka, która pozwoliła „firmie brokerskiej" zainstalować na swoim komputerze „zdalny pulpit". Na jej oczach oszuści wypłacili wszystkie jej oszczędności i zaciągnęli na nią kredyty, z których pieniądze też przelali na swoje konta za granicami Polski.

Ofiarą oszustów padła 39-latka, która chciała zarobić na handlu kryptowalutami. – W związku z tym przyjęła ofertę brokera, który do niej zadzwonił z propozycją inwestowania. Mężczyzna zaproponował, że jego firma może zająć się prowadzeniem inwestycji i zarabianiem pieniędzy dla 39-latki. Konsultant polecił jej zainstalowanie na komputerze programu do zdalnej obsługi. Po zainstalowaniu aplikacji, kobieta przekazała „doradcy" numer połączenia z aplikacją. To pozwoliło sprawcom dowolnie dysponować kontem 39-latki. Wszystkie czynności niemal działy się na jej oczach i za zgodą pokrzywdzonej, która wierzyła, że jest to element inwestycji. Kobieta straciła łącznie ponad 120 tys. zł – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski** z KMP Lublin.

Policjanci kolejny raz ostrzegają i apelują o zachowanie rozwagi przy próbach takich inwestycji i nieuleganie presji pod wpływem chwili. **(l)**

Straty po pożarze wynoszą około 100 000 zł

Szkoła w płomieniach

Około 100 tys. złotych wynoszą straty powstałe w wyniku pożaru Szkoły Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego w podlubelskich Prowiednikach.

Pożar zauważono kilka minut po północy w miniony wtorek. Gdy na miejsce dojechały pierwsze zastępy strażaków, ogień wydobywał się przez okna, budynek szkoły stał w kłębach dymu. Do ratowania szkoły ruszyło kilkudziesięciu strażaków z trzech jednostek ratowniczo-gaśniczych z Lublina oraz ochotnicy z OSP Mętów, OSP Prawiedniki, OSP Wilczopole oraz OSP Żabia Wola. Akcja gaśnicza trwała półtorej godziny. Do pożaru doszło prawdopodobnie w wyniku awarii urządzenia elektrycznego. **(l)**

Lubelskie i świdnickie nekrologi

Odeszli...

LUBLIN

4.01.2022 r. lek. Hanna Zdanowicz z d. Chromińska, 94 lata
10.01.2022 r. Bronisława Kokowicz z d. Tutka, 91 lat
12.01.2022 r. Elżbieta Michałowska, 66 lata
13.01.2022 r. Lidia Bronisz, 64 lata
14.01.2022 r. Stanisław Pawłowski, 68 lat
14.01.2022 r. Andrzej Pronobis, 63 lata
14.01.2022 r. Alfreda Trus, 80 lat
15.01.2022 r. Halina Rudzka, 84 lata
17.01.2022 r. Teofil Góralczyk, 92 lata
17.01.2022 r. Ryszard Sadura, 92 lata
17.01.2022 r. Barbara Smutek, 93 lata
18.01.2022 r. Grzegorz Dankiewicz, 63 lata
18.01.2022 r. Anna Malinowska, 49 lat
18.01.2022 r. Józef Szafraniec, 81 lat
18.01.2022 r. Tadeusz Szymański, 93 lata
19.01.2022 r. Teresa Tatarczak z d. Sprawka, 77 lat
20.01.2022 r. Tadeusz Domaradzki, 69 lat
20.01.2022 r. Rafał Jarosław Hawraj, 30 lat
20.01.2022 r. Luba Matraszek
20.01.2022 r. Krzysztof Trzeciak, 47 lata
21.01.2022 r. Katarzyna Białek, 51 lat
21.01.2022 r. Joanna Czupryn z d. Zawadzka, 62 lata
21.01.2022 r. Krystyna Górska, 95 lat
21.01.2022 r. Zenobia Kultys, 73 lata
21.01.2022 r. Ryszard Paprocki, 81 lat
23.01.2022 r. Józef Brodawka, 96 lat
23.01.2022 r. Grzegorz Pinkiewicz, 70 lat
23.01.2022 r. Alicja Ostrowska, 78 lat
24.01.2022 r. Wiesław Bujek, 73 lata
25.01.2022 r. Wiktor Orzechowski, 79 lat
26.01.2022 r. Marian Wierzbicki, 84 lata

ŚWIDNIK

16.01.2022 r. Irena Pawłowska, 97 lat
16.01.2022 r. Adrian Rzeżutka, 34 lata
17.01.2022 r. Franciszek Lickindorf, 68 lat
20.01.2022 r. Stanisław Czapliński, 89 lat
20.01.2022 r. Marianna Dyrla, 84 lata
21.01.2022 r. Józefa Parysz, 79 lat
24.01.2022 r. Tadeusz Lesicki, 74 lata

nowy tydzień w Lublinie i Świdniku

Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma

REDAKCJA: tel. 509 710 033
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk

Dziennikarze:
Krzysztof Basiński
tel. 691 344 090
Katarzyna Głaz (Świdnik)
tel. 508 599 387

www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ:
Dyrektor Biura Reklamy: Ewa Sprawka
tel. 691 344 029
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

DRUK: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A., ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Juliusz Machulski otrzyma tytuł Honorowego Obywatela Lublina. Przeciw byli radni PiS...

Poszło o osiem gwiazdek i „kurdupla z Żoliborza”

Rada Miasta na ostatnim posiedzeniu podjęła uchwałę przyznającą Juliuszowi Machulskiemu tytuł Honorowego Obywatela Miasta Lublin. Radni nie byli jednak jednomyślni. Przeciwko uchwale zagłosował klub PiS, którego radni poczuli się dotknięci treścią prywatnego sms-a, który według jednego z portali intenetowych Machulski miał wysłać do swojej znajomej aktorki, w wulgarny sposób odnosząc się w nim do rządzących, kościoła, a także wspominał o „kurduplu z Żoliborza”.

O tym, że jednym z punktów czwartkowej sesji Rady Miasta będzie podjęcie uchwały o przyznaniu **Juliuszowi Machulskiemu** tytułu Honorowego Obywatela Lublina obszernie informowaliśmy w poprzednim numerze tygodnika. Przypomnijmy, o nadanie zaszczytnego tytułu wybitnemu polskiemu filmowcowi związanemu z naszym miastem, wystąpił prezydent Lublina, **Krzysztof Żuk** na wniosek **Karoliny Rozwód**, dyrektor Teatru Starego w Lublinie, który w tym roku obchodzi jubileusz 200-lecia istnienia oraz 10-lecia funkcjonowania po reaktywacji.

Wydawało się, że przyznanie J. Machulskiemu tytułu Honorowego Obywatela Miasta Lublin nie wywoła żadnych kontrowersji. Tymczasem **Piotr Gawryszczak**, przewodniczący klubu Prawa i Sprawiedliwości zarzucił prezydentowi Krzysztofowi Żukowi, że „bez jakichś wcześniejszych konsultacji przedkłada na sesji Rady Miasta propozycję uhonorowania osób, które nie jednoczą mieszkańców, tylko próbują swoją postawą ludzi dzielić na lepszych i gorszych”. Radny Gawryszczak w ten sposób odniósł się do prywatnego sms-a wybitnego reżysera do aktorki **Aleksandry Domańskiej**, który miał być opublikowany na jednym z portali.

– Je * ać PiS (zapisywany najczęściej za pomocą samych ośmiu * - przyp. **aut.**), kościół, jakiś tam frustratów i kurdupla z Żoliborza – zacytował z pamięci P. Gawryszczak. - Jeśli tak ma być, to dziękuję za takiego Honorowego Obywatela Miasta Lublin, który w taki sposób się wypowiada. Jeśli chce je * ać PiS, której partii jestem członkiem, jak wielu mieszkańców Lublina, to te osoby mogą czuć się obrażone takim zachowaniem. Jeśli to ma być tak samo z tą * kościół, do którego należy większość mieszkańców, to te osoby mogą być obrażone takim zachowaniem. Co do frustratów nie wypowiadam się, nie czuję się z tą grupą związany. Co do „kurdupla z Żoliborza” powiem przekornie, że nie wiem kogo autor miał na myśli. Honorowy Obywatel nie powinien nikogo obrażać – dodał radny P. Gawryszczak.

W obronie reżysera stanął wiceprzewodniczący Rady Miasta **Marcin Nowak** z klubu prezydenta Żuka.

– Juliusz Machulski jest bez wątpienia jedną z najważniejszych postaci polskiego filmu. Jest wybitnym reżyserem, na filmach którego wszyscy się wychowywaliśmy, nikt tej kwestii nie kontestuje – mówił radny Nowak i dodał, że nie można oceniać jego dorobku przez tę jedną wypowiedź, która niewykluczone, że jest fake newsem. – Jeśli nawet ta wypowiedź padła, to jest w jakimś sensie niefortunna. Nie może zdeprecjonować całego wkładu artystycznego tego wspaniałego człowieka, który związał się z naszym miastem przez ostatnie lata i do tego miejskiego krwioobiegu kulturalnego wniósł bardzo wiele – podkreślał M. Nowak.

Do wypowiedzi P. Gawryszczaka odniósł się także radny Dariusz Sadowski (klub prezydenta Żuka), który zwrócił mu uwagę, że “takie mówienie z Internetu powoduje potem duże komplikacje prawne, przez radnych cytowanie”, przypominając sprawę premiera Tadeusza Mazowieckiego. Dodał, że cytowany sms był prywatny i został zamieszczony na Instagramie przez adresatkę. - Pan Juliusz Machulski ma prawo do poglądów. W demokracji prawo do poglądów przysługuje każdemu obywatelowi. Podkreślam to sformułowanie, zakładając, że jest prawdziwe, pojawiło się w prywatnym sms-ie – dodał radny Sadowski.

Na zakończenie dyskusji głos zabrała Karolina Rozwód, dyrektorka Teatru Starego.

– Po wczorajszym posiedzeniu Komisji Kultury dostałam informację, że pojawiły się wątpliwości w związku z rzekomą wypowiedzią pana Juliusza Machulskiego, która była tutaj przytaczana. Chciałam zauważyć, że pan radny powiedział, że jest to wypowiedź Juliusza Machulskiego w mediach publicznych czy portalach społecznościowych. Przeszukałam internet, na ile to można było zrobić, i znalazłam jedyny portal, dokładnie Plejada.pl, który cytował jakoby prywatny sms Juliusza Machulskiego do Aleksandry Domańskiej – mówiła Karolina Rozwód. – Czy ten sms faktycznie miał miejsce? Nie wiemy, ponieważ podobno upubliczniła go Aleksandra Domańska na jej Instragramie, ale próżno go tam szukać – dodała dyr. Rozwód i poinformowała, że zajrzała na konto Domańskiej, ale tam takiego wpisu nie znalazła.

K. Rozwód przypomniała za to wywiad, który przed laty Juliusz Machulski udzielił tygodnikowi Newsweek. W rozmowie o poczuciu humoru Polaków, dziennikarz zapytał reżysera, czy mógłby nakręcić komedię o katastrofie smoleńskiej? Machulski stanowczo odparł, że nie, bo zginęło zbyt wielu wartościowych ludzi w tej katastrofie. Wiele portali szukając sensacji i klikalności napisało w nagłówkach, że Machulski myśli o nakręceniu komedii o katastrofie.

Do sprawy w rozmowie z Radiem Lublin odniósł się sam Juliusz Machulski.

– Nie ukrywałem nigdy mojego stosunku do tego, co się dzieje w Polsce od jakiegoś czasu, bo bardzo boleję nad tym, że ta partia w ten sposób rządzi. Nie chodzi mi o to, że jest to ta partia, tylko że w ten sposób rządzi – mówił w rozmowie z lubelską rozgłośnią. Wybitny reżyser ogromnie się ucieszył, że otrzyma tytuł Honorowego Obywatela Lublina. – Lublin jest i zawsze był dla mnie ważnym miastem – przyznał. – To zaszczyt, może nawet nie tak zasłużony. Czuję, że mój ojciec, który w latach 1957-1963 był bardzo popularną osobą w Lublinie, bardziej na to zasłużył. Ale mogę mu zadedykować to obywatelstwo – dodał J. Machulski.

Prestiżowe wyróżnienie Juliusz Machulski odbierze najprawdopodobniej 11 marca podczas głównych uroczystości z okazji 200-lecia Teatru Starego. Dzień wcześniej reżyser obchodzić będzie 67. urodziny.

LK

Miasto ma być kreatywne, akademickie, przedsiębiorcze, zielone, zrównoważone urbanistycznie, otwarte, wielopokoleniowe, społecznie zaangażowane, twórcze i 15-minutowe

Lublin ma strategię rozwoju do 2030 roku

Rada Miasta Lublin uchwaliła nową strategię rozwoju Lublina do 2030 roku. „Za” byli wszyscy radni klubu prezydenta Krzysztofa Żuka, który prezentując ambitne cele programu, wyznał, że nie będą one łatwe do zrealizowania i radny niezależny Stanisław Brzozowski, choć wytykał, że dokument zawierał za dużo ogólników. Przeciwko zagłosowali wszyscy radni PiS, dla których pisanie strategii to wróżenie z fusów i zabrakło w niej słów „katolicki” i „chrześcijański”.

– Strategia Lublin 2030 jest dokumentem wyróżniającym się na tle doświadczeń polskiego samorządu. O jego szczególnym charakterze świadczy złożoność procesu partycypacyjnego – zakres wykorzystanych narzędzi, skala użytych zasobów technicznych czy liczba mieszkańców zaangażowanych w prace. To lublinianie stali się współautorami najważniejszego miejskiego dokumentu oraz współtwórcami koncepcji rozwoju miasta. Strategia Lublin 2030 jest jednym z pierwszych dokumentów strategicznych opracowanych wśród dużych miast w oparciu o nowe ramy prawne planowania strategicznego, nadającym strategii rozwoju status najważniejszego dokumentu regulującego funkcjonowanie miasta. Dziękuję wszystkim, którzy zaangażowali się w proces tworzenia Strategii Lublin 2030. Państwa doświadczenie oraz wiedza pozwoliły wspólnie nakreślić przyszłość naszego miasta. To pokazuje, jak ważny jest dla nas Lublin – mówił, prezentując dokument, prezydent **Krzysztof Żuk**, dodając że strategia będzie bardzo trudna w realizacji.

Lublin ma nową strategię rozwoju do 2030 roku. Jest ambitna i jak wyznaje sam prezydent Krzysztof Żuk będzie niełatwa do zrealizowania

Przyjęta strategia wyznacza 5 obszarów rozwoju. Pierwszy z nich to miasto kreatywne, akademickie i przedsiębiorcze, drugi zielone i zrównoważone urbanistycznie, trzeci otwarte, wielopokoleniowe i społecznie zaangażowane. Mają one odpowiadać za ścieżki rozwoju w aspekcie gospodarczym, środowiskowym i społecznym. Uzupełnieniem są obszar miasta twórczego, aktywnego i gościnnego oraz Lubin metropolitarny. Nakreślają one wizję miasta atrakcyjnego do życia dla jego mieszkańców, nowoczesnego, a także odpornego na zmiany zachodzące na świecie – w tym zmiany klimatu.

Poza ogólnymi założeniami w dokumencie zapisano też szereg konkretnych inwestycji, które mają wspomóc rozwój Koziego Grodu. Wśród najważniejszych można wymienić budowę nowych dróg spinających ul. Turystyczną z ul. Grygowej (fragment północnego „ringu” tzw. wewnętrznej obwodnicy – przyp. **aut.**) czy ul. Zemborzyckiej z ul. Abramowicką, ale także adaptację dawnego Domu Kultury Kolejarza przy ul. Kunickiego na potrzeby Centrum Sztuki Dzieci i Młodzieży czy utworzenie instytucji podobnej do warszawskiego Centrum Nauki Kopernik.

Lublin ma się także zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami Prezydenta K. Żuka stać „miastem 15- minutowym”, czyli takim, gdzie każdy mieszkaniec w zasięgu 15 minut drogi pokonanej pieszo ma wszystkie najważniejsze dla siebie usługi, jak np. żłobek, przedszkole, szkołę, przychodnię czy sklep.

Nie wszyscy radni byli zachwyceni brzmieniem nowej strategii rozwoju miasta. – Dużo ogólników, ale mało konkretów – stwierdził **Stanisław Brzozowski** (radny niezrzeszony), ale ostatecznie zagłosował za. Radnym opozycyjnego klubu Prawa i Sprawiedliwości brakowało zaś odniesień do dziedzictwa kulturowego i religijnego. – Nigdzie nie występują w niej słowa chrześcijański lub katolicki – narzekał radny **Tomasz Pitucha**. Ostatecznie za przyjęciem dokumentu opowiedzieli się wszyscy radni prezydenta Żuka i radny Brzozowski. Radni PiS byli przeciwko.

Marek Kościuk

Duże zmiany w rejonizacji szkół na Węglinie i Czechowie

Szkolne obwody po nowemu

Na czwartkowej sesji lubelscy radni uchwalili nowy podział na obwody publicznych szkół podstawowych prowadzonych przez miasto w kształcie przedłożonym przez prezydenta Krzysztofa Żuka. A byli przy tym wyjątkowo zgodni, bo uchwałę poparło 27 z 31 radnych i tylko trójka rajców PiS: Piotr Breś, Marcin Jakóbczyk i Robert Derewenda, wstrzymała się od głosu, a ich klubowa koleżanka Małgorzata Suchanowska była „przeciwko”.

Korekta przynależnych poszczególnym podstawówkom rejonów była zapowiadana od dawna, ale opóźniły ją plany uruchomienia filii Szkoły Podstawowej nr 58 z ul. Berylowej (ostatecznie miastu nie udało się dojść do porozumienia z inwestorem budynku przy ul. Wielkopolskiej i filia, przynajmniej w tym roku, nie powstanie) oraz chęć zlikwidowania Szkoły Podstawowej nr 19 z ul. Szkolnej, co zablokowała Lubelska Kurator Oświaty.

– Planowanie sieci szkół i określanie ich obwodów to niezwykle skomplikowany proces i zadanie wymagające uwzględnienia wielu czynników. Na pierwszym planie stoi przede wszystkim dobro dzieci i konieczność zapewnienia uczniom dobrych warunków nauki i wygodnego dostępu do szkoły. Jesteśmy też zobowiązani do optymalnego gospodarowania posiadanym zapleczem, szukania sposobów na to, by racjonalnie wykorzystać posiadane obiekty. Zjawiskiem utrudniającym planowanie kształtu obwodów szkół podstawowych są zmiany demograficzne. Zwiększanie lub zmniejszanie liczby mieszkańców danej części miasta często jest wynikiem nierównomiernego zainteresowania i pewnych trendów w wyborze osiedli czy dzielnic. Staramy się, aby we wszystkich szkołach utrzymać w miarę równe obłożenie, unikając sytuacji przeciążenia niektórych placówek, co negatywnie wpływa zarówno na efekty nauczania, jak i komfort pracy – mówi **Mariusz Banach**, Zastępca Prezydenta Miasta Lublin ds. Oświaty i Wychowania.

Największą zmianę urzędnicy przygotowali na Węglinie. Tutaj znacznie okrojony został obwód oddanej w 2020 r. Szkoły Podstawowej nr 58 przy ul. Berylowej. Dzieci z zachodniej części Węglina trafią zamiast do niej do Szkoły Podstawowej nr 50 przy ul. Roztocze. Zmiana ta dotyczy następujących ulic: Bełżyckiej, Cyrkoniowej – strona nieparzysta, Czaplej, Folwarcznej, Gawronia, Gęsiej, Gołębiej, Granatowej – od Gęsiej do Koralowej, Jaspisowej – numery 1, 3, 5 i 7, Jemiołuszki, Kaczej, Koguciej, Koralowej – strona parzysta do numeru 6 i cała strona nieparzysta, Kryształowej – strona parzysta bez numerów 24-30, Kwarcowej – strona nieparzysta od numeru 3 do 29 oraz numery 8, 10, 12, 32c, Lisiej, Łanowej, Ornej, Pasterskiej, Perliczej, Rysiej, Sielskiej, Sołeckiej, Sójki, Strusiej, Szpaczej, Uprawnej, Węglinek numery parzyste do 38 oraz nieparzyste do 35, a także Wróblej. W dotarciu na miejsce pomoże im specjalny autobus szkolny zagwarantowany przez miasto, który będzie kursował pomiędzy szkołą a osiedlem.

Spore zmiany także na Czechowie

Zmiany w tej części miasta urzędnicy argumentują krótszą i bezpieczniejszą drogą dzieci do szkół, a także odciążeniem podstawówek z ul. Smyczkowej (nr 5) i przede wszystkim z ul. Poturzyńskiej (nr 16).

Wszystkie bloki z ul. Nowowiejskiego oraz ul. Milenijnej zostały przeniesione z obwodu SP nr 5 do obwodu SP nr 45 (działa w ZSO nr 1 przy ul. Radzyńskiej – przyp. **aut.**), dzięki czemu całe osiedle zostanie przyporządkowane do jednej podstawówki.

Podobne zmiany nastąpią na sąsiednim os. Karłowicza, gdzie ul. Górska i część ul. Młodej Polski została przeniesiona z obwodu SP nr 16 do obwodu SP nr 5. Po zmianach to właśnie do placówki z ul. Smyczkowej trafią dzieci z całego osiedla im. Karłowicza. Ponadto z SP nr 16 do SP nr 43 przy ul. Śliwińskiego zostały przeniesione bloki po parzystej stronie ul. Szwajcarskiej.

Inne zmiany

W kilku dzielnicach doszło jeszcze do niewielkich korekt. Największą z nich jest przeniesienie strony nieparzystej ul. Jutrzenki z obwodu SP nr 38 przy ul. Pana Wołodyjowskiego do obwodu SP nr 28 z ul. Radości.

Ponadto do obwodu Szkoły Podstawowej nr 18 z al. Długosza został dopisany nowy blok przy Al. Racławickich 22B, a do Szkoły Podstawowej nr 4 z ul. Hiacyntowej z ul. Dożynkowej 39G. Z kolei ul. Piekarska trafiła do obwodu SP nr 20 z al. Piłsudskiego

Marek Kościuk

Bezpłatnie i bez skierowania

Palaczu, prześwietl płuca

Na takie, bezpłatne i bez skierowania badania tomograficzne osoby z wieloletnią historią palenia papierosów zaprasza Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny nr 4 w Lublinie w ramach Narodowego Programu Profilaktyki Raka Płuc.

Z badania mogą skorzystać osoby w wieku 55-74 lata, które mają za sobą co najmniej 20 paczkolat (np. paczka papierosów wypalanych dziennie przez 20 lat/ dwie paczki wypalane przez 10 lat); w wieku 50-74 lata, które mają za sobą co najmniej 20 paczkolat i u których występuje jeden z czynników ryzyka: ekspozycja zawodowa na krzemionkę, beryl, nikiel, chrom, kadm, azbest, związki arsenu, spaliny silników diesla, dym ze spalania węgla kamiennego, sadzę, ekspozycja na radon, indywidualna historia zachorowania na raka, rak płuca w wywiadzie u krewnych pierwszego stopnia, historia chorób płuc: przewlekła obturacyjna choroba płuc lub włóknienie płuc. Na badania mogą się również zgłosić byli palacze z okresem abstynencji do 15 lat. – Zakwalifikowane osoby przejdą badanie niskodawkowej tomografii komputerowej, którego celem będzie wczesne wykrycie zmian w płucach i skierowanie do ewentualnego leczenia. Rak płuca w początkowym stadium najczęściej nie daje widocznych objawów. Jego wczesne wykrycie w trakcie badania tomografii komputerowej gwarantuje skuteczne leczenie – mówi dr hab. n. med. **Barbara Mackiewicz** z Klinicznego Oddziału Chorób Płuc i Gruźlicy SPSK Nr 4.

Informacje na temat badania oraz rejestracja dostępne są pod nr tel.: 81 72 44 434 od poniedziałku do piątku w godz. 9 - 12. W czwartki w godz. 12 - 14 możliwe jest zgłoszenie się na badanie na miejscu, w rejestracji Kliniki Pneumonologii, Onkologii i Alergologii SPSK Nr 4 (ul. Jaczewskiego 8). Skierowanie nie jest wymagane.

Opr. ZM

Rodzina, przyjaciele i znajomi pożegnali w piątek na cmentarzu na Majdanku Katarzynę Białek, działaczkę Społecznego Komitetu Mieszkańców oraz Wspólnoty Mieszkaniowej Sokola 19

Zawsze pamiętała o innych i ukochanych Bronowicach

W nocy z czwartku na piątek (20/21 stycznia 2022 r.) w wieku 51 lat zmarła nagle Katarzyna Białek. Od wielu lat aktywnie i ofiarnie działała na rzecz Bronowic w Społecznym Komitecie Mieszkańców oraz we Wspólnocie Sokola 19.

– Kasia, od urodzenia mieszkanka Bronowic, była zawsze osobą pełną energii, pasji, otwartą na pomoc dla drugiego człowieka. Sprawiała, że życie wszystkich dookoła stawało się lepsze i piękniejsze, choćby wtedy, gdy zabiegała o ład i porządek na naszej dzielnicy, czy o nasadzenia zieleni – wspomina **Andrzej Szyszko**, prezes Społecznego Komitetu Mieszkańców Lublina-Bronowice, a zarazem przewodniczący Zarządu Rady Dzielnicy. – Była jedną z inicjatorek budowy na Bronowicach pomnika Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia, a także remontu ulicy Sokolej, który został zakończony w grudniu 2021 roku. Snuła wiele ambitnych planów. Zależało Jej na dalszym rozwoju naszej dzielnicy. Była wielkim orędownikiem powstania przy ul. Łabędziej Bronowickiego Centrum Kultury, a także długo oczekiwanego remontu ulicy Pogodnej. Kasia aktywnie działała także w parafialnej wspólnocie na rzecz kościoła Świętego Krzyża, szczególnie po niedawnym bestialskim podpaleniu świątyni – dodaje A. Szyszko.

Pogrzeb śp. Katarzyny Białek odbył się na cmentarzu na Majdanku w piątek

Katarzyna Białek odeszła tak nagle. Pozostawiła ukochanego męża Mirosława, któremu od kilku lat, po tym jak ciężko zachorował, poświęciła się w całości, mamę Barbarę, córki Justynę i Annę z rodzinami, siostry Magdalenę i Luizę z rodzinami oraz najukochańsze wnuki: Andżelikę, Szymona i Bożenkę.

– Kasiu niech Pan Bóg weźmie Cię do Swojego Królestwa. Nie mówimy: Żegnaj, ale do zobaczenia! Spotkamy się w dniu Zmartwychwstania. Spoczywaj w pokoju! – napisali przyjaciele z SKML-B w pożegnaniu zamieszczonym na stronie internetowej Komitetu. **BS**

MOPR wprowadził nową usługę dla osób niesłyszących

Z urzędnikiem na migi

Z pomocy tłumacza języka migowego mogą od niedawna korzystać osoby niesłyszące załatwiające sprawy w Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie w Lublinie i jego filiach. Usługa jest darmowa.

Kontakt z tłumaczem odbywa się na zasadzie prowadzonej przez internet, lecz w czasie rzeczywistym, rozmowy. Udział w niej bierze również pracownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, który odpowiada za merytoryczną obsługę danej sprawy. – Dzięki usłudze tłumacza języka migowego mieszkańcy niesłyszący mogą bez ograniczeń uzyskać niezbędne informacje oraz dopełnić formalności, związane z oferowanym przez ośrodek wsparciem – tłumaczą przedstawiciele Ratusza.

Monika Lipińska, zastępca prezydenta ds. społecznych przypomniała, że „likwidowanie barier i zwiększanie dostępności w przestrzeni publicznej, w tym dostępności jednostek organizacyjnych miasta, jest jednym z podstawowych założeń miejskiego programu działań na rzecz mieszkańców z niepełnosprawnościami na lata 2021-2025". – Samodzielne funkcjonowanie w lokalnej społeczności, możliwość swobodnego załatwienia wszelkich spraw, a przede wszystkim zabezpieczenie mieszkańcom niepełnosprawnym pełnego dostępu do usług społecznych to cele, do których konsekwentnie dążymy projektując i wdrażając nowe rozwiązania – zapewniła. Usługa tłumacza języka migowego dostępna jest w godzinach pracy Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Lublinie w siedzibie głównej przy ul. Koryznowej 2d oraz w jego jednostkach. **TN**

ZEMBORZYCE. Będzie chodnik

Radny nie będzie już musiał świecić oczami

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin dopiął swego. Do końca czerwca powstanie chodnik od ulicy Krężnickiej do ul. Pszczelej w dzielnicy Zemborzyce.

O budowę tego chodnika, prowadzącego m.in. do miejscowego cmentarza, okoliczni mieszkańcy zabiegają od kilkunastu lat, a od początku w tych staraniach wspiera ich radny **Leszek Daniewski** (klub radnych Krzysztofa Żuka). I już nie raz pieniądze na realizację tego zadania były zapisane w budżecie miasta, ale ostatecznie nie udało się go zrealizować. Budowa chodnika o długości ok. 100 metrów (od Krężnickiej do przejazdu kolejowego) wraz z naprawą tego odcinka ulicy, dzięki autopoprawce prezydenta **Krzysztofa Żuka**, znalazła się również w tegorocznym budżecie, ale tym razem radny Daniewski wolał „dmuchać na zimne" i zawczasu złożył w tej sprawie interpelację.

– Mam głęboką nadzieję, wręcz przekonanie, że w bieżącym roku mieszkańcy, którzy od kilkunastu lat „rozliczają mnie" z tej obietnicy, doczekają się bezpiecznego dojścia do cmentarza – napisał wiceprzewodniczący rady, **Leszek Daniewski** do prezydenta, nadmieniając, że jego wiarygodność w stosunku do mieszkańców, rady dzielnicy oraz księdza proboszcza miejscowej parafii została podważona przez coroczne obietnice i zapewnienia z jego strony co do rychłej realizacji tego zadania, co ostatecznie nie następowało. – Dlatego zwracam się z prośbą o udzielenie mi odpowiedzi, którą będę mógł przekazać zainteresowanym, kiedy ostatecznie będzie zrealizowany ten odcinek chodnika i kiedy zostanie położona nowa warstwa bitumiczna na jezdni, co również zostało ujęte w autopoprawce pana prezydenta do budżetu miasta na 2022 rok – pisze radny.

Wygląda na to, że wiarygodność radnego zostanie uratowana.

W odpowiedzi na jego wystąpienie wiceprezydent **Artur Szymczyk** zapewnił, że obecnie trwa pozyskiwanie decyzji na realizację inwestycji drogowej (w tym przypadku konieczna będzie zmiana granic działek), a po jej uzyskaniu wykonawca przystąpi do realizacji zadania. - Zakończenie prac budowlanych planowane jest pod koniec drugiego kwartału tego roku – zapowiedział zastępca prezydenta i dodał, że nowa nawierzchnia ulicy zostanie ułożona „niezwłocznie po wykonaniu chodnika". **TNZ**

Ostatnia nadzieja w kuratorze

Klamka nad siódemką zapadła

W czwartek lubelscy radni przyjęli uchwały o zamiarze przeniesienia przedszkoli nr 26 i nr 14 do gmachu VII LO przy ul. Farbiarskiej. Już wcześniej, w grudniu, przyjmując budżet na 2022 rok, zdecydowali o przeznaczeniu ponad 6 mln zł na adaptację na potrzeby przedszkola parteru budynku i miasto ma już oferty na wykonanie tego zdania. Rada Rodziców w VII LO ma nadzieję, że te plany, podobnie jak zrobiła to przed tygodniem w przypadku likwidacji SP nr 19, zablokuje Lubelska Kurator Oświaty. Ratusz zapowiada, że nie ma zamiaru ani wstrzymywać się do czasu opinii kuratora z rozstrzygnięciem przetargu, ani tym bardziej się z niego wycofać, a ulokowanie przedszkola w VII LO nie odbędzie się kosztem licealistów

Tydzień przed sesją Rada Rodziców w VII LO wystosowała list do odpowiedzialnego za miejską oświatę wiceprezydenta Mariusza Banacha, w którym prosiła m.in. o odłożenie decyzji o umieszczeniu przedszkola na ul. Farbiarskiej i rozważenia innych lokalizacji oraz odwołanie przetargu i poprawienie koncepcji przebudowy, bo obecna – ich zdaniem – nie zapewnia uczniom liceum wystarczającej liczby sal lekcyjnych, pełnego odseparowania przedszkolaków od licealistów i warunków do nauki, choćby ze względu na planowaną instalację w salach przedszkolnych klimatyzacji i umieszczenia hałaśliwych klimatyzatorów pod oknami liceum. W ubiegły czwartek, kiedy rozpoczynała się sesja rady miasta, na której miały być głosowane uchwały intencyjne w sprawie przeniesienia przedszkoli nr 26 i 14 na ul. Farbiarską, przedstawiciele Rady Rodziców w VII LO przyszli pod Ratusz, by jeszcze raz wyrazić swój sprzeciw.

– Na górnym piętrze stłoczymy prawie 400 osób licząc uczniów i pracowników szkoły. Boisko szkolne zamieni się w parking, a plac zabaw dla dzieci będzie w pobliżu ruchliwej al. Unii Lubelskiej. Zdecydowanie lepiej byłoby umieścić przedszkole w gmachu Szkoły Podstawowej nr 19 z ul. Szkolnej – apelował **Robert Krzyszczak** z Rady Rodziców w VII LO.

Tymczasem na sesji wiceprezydenci **Mariusz Banach** i **Artur Szymczyk** przekonywali, że w budynku przy Farbiarskiej i licealiści i przedszkolaki będą mieli komfortowe warunku, obiekt po przebudowie będzie spełniał wszystkie wymogi związane z przepisami budowlanymi, a dyrektor wydziału oświaty **Ewa Dumkiewicz-Sprawka** dodawała, że licealiści będą mieli wystarczająca ilość miejsca, bo we wrześniu w VII LO mają powstać tylko dwie pierwsze klasy, a docelowo w jego strukturze organizacyjnej będzie nie więcej niż osiem oddziałów. Rada przyjęła obydwie uchwały, a poparli je nie tylko radni klubu prezydenta Żuka, ale również część radnych opozycyjnego klubu PiS.

Liczą na kuratora

Jeszcze tego samego dnia Rada Rodziców w VII LO wydała oświadczenie, w którym wyraziła ubolewanie z przyjęcia uchwał pomimo wykazania przez nią licznych argumentów przemawiających przeciw takiej decyzji. – W szczególności zignorowano wszystkie uwagi Rady Rodziców dotyczące znacznego pogorszenia warunków do nauki, jakie będzie skutkiem zajęcia dolnej kondygnacji przez przedszkole – napisali rodzice, dodając, że wskazali na gotową propozycję rozwiązania problemu, jakim jest brak lokalizacji dla placówek przedszkolnych w Śródmieściu, tj. utworzenie zespołu szkolno-przedszkolnego w budynku Szkoły Podstawowej nr 19. – Decyzja Rady Miasta jest w odczuciu rodziców z VII LO zupełnie nieracjonalna. Zastępca Prezydenta Miasta Lublin, Mariusz Banach alarmuje, że w najbliższych dwóch latach na skutek zwiększonego naboru do szkół ponadpodstawowych będzie trzeba utworzyć dodatkowe kilkadziesiąt oddziałów, a jednocześnie Urząd Miasta forsuje przeniesienie do budynku na ul. Farbiarskiej 8 dwóch placówek przedszkolnych, co doprowadzi do redukcji ilości oddziałów w jednym z najstarszych liceów w mieście – przytoczyli kolejny argument.

Przedstawiciele Rady Rodziców VII LO przed czwartkową sesją rady miasta próbowali przekonać radnych do nie podejmowania uchwał o przeniesieniu przedszkolaków na Farbiarską

Na koniec zapowiedzieli, że zwrócą się do kurator **Teresy Misiuk** z wnioskiem o wnikliwe zbadanie, czy decyzja władz miasta nie jest sprzeczna z obowiązkami, jakie nakłada Gminę Lublin ustawa Prawo oświatowe w zakresie zapewnienia uczniom właściwych warunków do nauki.

Klamka zapadła

Miasto swoich planów wobec VII LO zmieniać nie zamierza. Nie rozważa również choćby wstrzymania rozstrzygnięcia przetargu na adaptację budynku do czasu wydana opinii w sprawie podjętych uchwał przez Kuratora Oświaty. W ubiegłą środę otworzyło oferty zainteresowanych wykonawców – jest ich sześciu, a ceny większości ofert mieszczą się w założonym budżecie – najtańsza, firmy Edach opiewa na 5 469 056 zł – więc z tego powodu z rozstrzygnięciem postępowania nie będzie żadnego problemu.

- Nie rezygnujemy z rozpoczętej procedury przetargowej na przebudowę parteru budynku VII LO, a tym samym realizacji tej inwestycji – zapowiada Mariusz Banach, zastępca prezydenta ds. oświaty i wychowania. – Uruchomienie przedszkola na parterze budynku przy ul. Farbiarskiej 8 planowane jest od 1 września br. Zależy nam na tym, by zmienienie przeznaczenia tych pomieszczeń i ulokowanie w nich przedszkola, nie odbyło się kosztem licealistów. Zdajemy sobie sprawę, że przygotowania do matury wymagają odpowiednich warunków i komfortu. Dlatego na etapie przygotowań do utworzenia przedszkola na Farbiarskiej przeprowadziliśmy z dyrektorem VII LO konsultacje. Podczas rozmów dotyczących organizacji pracy placówki określiliśmy potrzeby i niezbędne warunki sprawnego funkcjonowania i organizacji pracy uczniów LO na piętrze budynku i w obiektach sportowych. Dla komfortu zarówno przedszkolaków, jak i uczniów LO zapewnione będą odrębne wejścia do przeznaczonych dla nich przestrzeni. Nie będzie więc dochodziło do wspólnego korzystania z pomieszczeń, czy korytarzy. Co ważne, nie jest planowane połączenie przedszkola i liceum w zespół - w zaadaptowanym obiekcie funkcjonowały będą dwie odrębne placówki – podkreśla M. Banach.

Wiceprezydent odniósł się również do postulatu Rady Rodziców o utworzenie zespołu szkolno-przedszkolnego w budynku Szkoły Podstawowej nr 19. - Jest on niemożliwy do spełnienia – twierdzi Mariusz Banach. – Wskazana jednostka oświatowa jest zbyt oddalona od ul. Bronowickiej, czyli siedziby przedszkola nr 14. Ponadto, obecnie z pomieszczeń Szkoły Podstawowej nr 19, korzystają uczniowie IV LO i ten wynajem chcemy nadal kontynuować. Należy również pamiętać, że obecne warunki Szkoły Podstawowej przy ul. Szkolnej nie pozwalają na utworzenie tam przedszkola. Budynek również musiałby przejść przebudowę i także wiązałoby się to z poniesieniem kosztów – dodaje. **MK**

Radny Nowak apeluje o obniżkę czynszów

Ratujmy rzemieślników

Interpelację dotyczącą obniżenia stawek czynszów dla rzemieślników działających w lokalach należących do gminy Lublin złożył w ubiegłym tygodniu wiceprzewodniczący rady, Marcin Nowak. – Ci przedsiębiorcy najbardziej ucierpieli na rosnącej inflacji, cenach energii i pandemii – przekonuje radny.

Z podobną inicjatywą – obniżenia czynszów o połowę przedsiębiorcom prowadzącym działalność w miejskich lokalach - radny Nowak występował w marcu 2019 roku, na początku pandemii. Niedługo później miasto przygotowało pakiet pomocowy dla przedsiębiorców i organizacji pozarządowych, który wprowadził m.in. 90% obniżkę czynszów najmu miejskich lokali podmiotom, które objął wprowadzony przez rząd lockdown i 50% obniżkę dla przedsiębiorców, którzy w wynika pandemii odnotowali znaczny spadek przychodów. Z czynszu zostali zwolnieni wówczas najemcy powierzchni pod ogródki piwne na Krakowskim Przedmieściu, a właścicielom ogródków na Starym Mieście obniżono czynsz do złotówki za metr.

Teraz radny zwraca się do prezydenta z prośbą o rozważenie możliwości obniżenia czynszów rzemieślnikom działającym w lokalach znajdujących się w zasobach gminy Lublin o 50% w stosunku do opłat uiszczanych przez nich w roku ubiegłym.

– Sytuacja wywołana pandemią tudzież rosnącą inflacją, uderzyła w zdecydowaną większość przedsiębiorców, jednak szczególnie dotkliwie odbiła się na osobach prowadzących jednoosobową działalność rzemieślniczą, zmniejszając liczbę ich klientów i prowadzonych przez nich usług. Część z nich, wobec zaistniałych okoliczności, zmuszona została do zaprzestania działalności, inni na skutek czynników epidemiczno-ekonomicznych, rozważa taki scenariusz – wskazuje **Marcin Nowak**, podkreślając, że w tym przypadku mamy do czynienia z zawodami ginącymi takimi jak czapkarz, kaletnik, pozłotnik, których odtworzenie w miejskim krwiobiegu, już dziś stanowi potężny problem. Jestem przekonany, że bez zastosowania gminnych działań pomocowych, część z nich, niestety, na trwale zniknie z lokalnego rynku – dodaje Nowak.

Podmiotów, które objęłaby ewentualna obniżka jest faktycznie garstka. Interpelacja radnego wpłynęła do Ratusza 21 stycznia. Prezydent na udzielenie odpowiedzi ma 14 dni. **ZM**

ŚWIDNIK. Do Burgas, Splitu i Gdańska dołączy Antalya

Ze Świdnika ku słońcu

Port Lotniczy Lublin zaprezentował ofertę połączeń na lato 2022. W tym roku ze świdnickiego lotniska, tak jak przed rokiem, będzie można polecieć do Burgas w Bułgarii, chorwackiego Splitu oraz nad polskie morze do Gdańska. Ale nie tylko. Do siatki połączeń, po kilku latach, wróci turecki kurort Antalya nad Morzem Śródziemnym.

– Na wakacyjne rejsy zawsze czekamy z niecierpliwością. Mimo trudnej sytuacji branży lotniczej, związanej z restrykcjami sanitarnymi, udało nam się wypracować, z naszymi biznesowymi partnerami, atrakcyjną ofertę dla mieszkańców Lubelskiego – mówi **Andrzej Hawryluk**, prezes Portu Lotniczego Lublin.

W ofercie Portu Lotniczego Lublin na lato 2022 znalazły się połączenia obsługiwane przez linię lotniczą Wizz Air, do chorwackiego Splitu, leżącego nad Adriatykiem oraz bułgarskiego Burgas nad Morzem Czarnym. O niezwykłej atrakcyjności turystycznej obydwu miast stanowi ich wspaniała historia, zabytki i niepowtarzalna atmosfera. Są to idealne miejsca na wakacje dla osób lubiących aktywnie spędzać czas oraz chcących wypocząć nad zawsze ciepłym morzem. Oba kierunki znajdowały się w ubiegłorocznej wakacyjnej ofercie lubelskiego lotniska, ciesząc się dużym powodzeniem. Podobnie było z lotami nad polskie morze do Gdańska. Dlatego trwają rozmowy, aby rejsy z Lublina do Trójmiasta, które po ubiegłorocznych wakacjach pozostały w siatce połączeń na cały rok, w sezonie letnim były wykonywane przez linie PLL LOT częściej, czyli dwa razy w tygodniu.

Miłośnicy plaż i słońca będą mogli polecieć z PLL do tureckiej Antalyi. Kierunek jest już w ofercie dwóch biur podróży: TUI i Coral Travel. Antalya, malowniczo położona stolica Riwiery Tureckiej, jest największym miastem śródziemnomorskiego wybrzeża Turcji. Otoczona pasmem gór, w wielu miejscach niemal pionowo schodzących do morza, przyciąga olbrzymią ilością zabytków oraz wspaniałymi plażami.

– Jestem pewien, że także ta destynacja spodoba się mieszkańcom regionu, zarówno tym, którzy ją dobrze znają z poprzednich podróży, jak i tych, którzy szukają nowych inspiracji na wakacje – dodaje prezes Hawryluk.

Szczegółowe informacje na temat rozkładu lotów dostępne są na stronie internatowej **www.airport.lublin.pl.**

(opr. w)

Pomoże w Polskim Ładzie

Kalkulator składki od ZUS

Zakład Ubezpieczeń Społecznych udostępnił specjalny kalkulator, który pomaga przedsiębiorcom ustalić wysokość składki na ubezpieczenie zdrowotne. Działa na stronie www.zus.pl.

– Polski Ład zmieniła zasady obliczania składki zdrowotnej. Kiedyś była ryczałtowa i taka sama dla każdej jednoosobowej firmy. Obecnie składka na ubezpieczenie zdrowotne zależy od formy opodatkowania, z której korzysta przedsiębiorca. Na skali podatkowej i podatku liniowym składka zależy od dochodu firmy, na ryczałcie ewidencjonowanym – od przychodu, na karcie podatkowej – od minimalnego wynagrodzenia, a w pozostałych przypadkach – od przeciętnego wynagrodzenia krajowego. Składkę w nowej wysokości przedsiębiorcy opłacą po raz pierwszy za styczeń w lutym – przypomina **Małgorzata Korba**, rzecznik ZUS w województwie lubelskim. – Wychodząc naprzeciw tym zmianom i potrzebom przedsiębiorców na stronie internetowej ZUS jest już dostępny kalkulator, który pomaga wyliczyć składkę zdrowotną za wybrany miesiąc. Wystarczy zaznaczyć rodzaj opodatkowania i wpisać kwotę dochodu lub przychodu, jeśli wybrany wariant tego wymaga. Podobny kalkulator będzie działał również w dokumentach rozliczeniowych w programie Płatnik i ePłatnik – dodaje pani rzecznik.

ZUS przypomina również, że wraz z Nowym Ładem dla większości płatników składek zmienił się termin rozliczeń i zapłaty składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne - do 15 dnia miesiąca rozliczają się podmioty, które mają osobowość prawną (np. spółki z o.o., spółdzielnie, stowarzyszenia, fundacje), a do 20 dnia miesiąca z ZUS rozliczają się podmioty, które nie mają osobowości prawnej, jak jednoosobowe firmy i spółki osobowe.

Kolejną ważną zmianą jest obowiązek składania dokumentów rozliczeniowych do ZUS również przez jednoosobowe firmy, które do tej pory były z tego zwolnione, bo przedsiębiorca opłacał składki tylko za siebie. – Obecnie dokumenty rozliczeniowe mają obowiązek przekazywać wszyscy przedsiębiorcy. Zmiana zaczyna się od rozliczenia za styczeń przekazywanego do ZUS w lutym – przypomina M. Korba.

Opr. ZM

ŚWIDNIK. Pochwalili się kontraktem

Z ziemi włoskiej i polskiej do Austrii

Grupa Leonardo, właściciel PLZ-Świdnik oraz Krajowa Dyrekcja Uzbrojenia Włoch, podpisały kontrakt na dostawę śmigłowców AW169M LUH dla austriackiej armii. Udział w tym zamówieniu będą miały również świdnickie zakłady, gdzie produkowana jest część elementów struktury płatowca.

Umowa dotyczy dostawy 18 lekkich, użytkowych śmigłowców AW169M LUH (Light Utility Helicopters), w tym 6 w wariancie szkoleniowym i 12 zaawansowanych śmigłowców wielozadaniowych wraz z pakietem wsparcia i szkolenia. Śmigłowce będą wykorzystywane przez austriacką armię do transportu żołnierzy, operacji bojowych, pomocy podczas klęsk żywiołowych i sytuacji kryzysowych, gaszenia pożarów, ratownictwa górskiego. Wartość kontraktu to 346 mln euro, a pierwsze dostawy mają być zrealizowane jeszcze przed zakończeniem roku.

Udział w tym zamówieniu będzie miał również PZL-Świdnik, gdzie produkowana jest część elementów struktury płatowca. Władze zakładu, a także załoga mają nadzieję, że niebawem będą mogły pochwalić się także zamówieniami dla polskiej armii. – Śmigłowce wielozadaniowe według współczesnej doktryny wojskowej służą do wykonywania szerokiego zakresu zadań. Tej kategorii śmigłowce niezmiennie pozostają najlepszą odpowiedzią na współczesne wyzwania obronne. Podstawową zaletą nowoczesnych śmigłowców wielozadaniowych jest szybkość w dotarciu w rejon kryzysu, możliwość działania w każdym terenie i w oderwaniu od infrastruktury oraz zdolność błyskawicznego dostosowania wyposażenia do konkretnego zadania. Także proponowany przez PZL-Świdnik nowy polski śmigłowiec wielozadaniowy z systemem uzbrojenia dostosowanym do wymagań Sił Zbrojnych, czyli AW139W mogłyby realizować zadania desantowo-szturmowe, wsparcia pola walki, w tym bezpośrednie wsparcie wojsk lądowych, mogłyby służyć do prowadzenia walki elektronicznej i jako powietrzny punkt dowodzenia, realizowałyby zadania transportu medycznego w tym ewakuacji z pola walki. Pilne potrzeby polskiego wojska byłyby zaspokojone w dużym stopniu dzięki AW139W – mówi **Jacek Libucha**, prezes PZL-Świdnik.

(opr. w)

Miasto zapoznało się z pisemnym uzasadnieniem i zdania nie zmieniło

Kasacja w sprawie Górek przesądzona

Argumenty zawarte w pisemnym uzasadnieniu wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z 15 grudnia 2021 r. stwierdzającym, że studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego w zakresie dopuszczającym zabudowę Górek Czechowskich blokami jest niezgodne z prawem, nie przekonują Ratusza. – Podtrzymujemy decyzję o złożeniu skargi kasacyjnej do NSA – potwierdza Katarzyna Duma, rzecznik prasowy prezydenta.

Przypomnijmy, WSA w Lublinie sprawą Studium w zakresie zagospodarowania Górek Czechowskich zajmował się po raz drugi. Poprzednio, w grudniu 2019 roku, unieważnił zapisy Studium (przyjętego uchwałą Rady Miasta Lublin 1 lipca 2019 r. – przyp. **aut.**) w zakresie dopuszczającym na części Górek zabudowę wielorodzinną, jednorodzinną i usługi uznając, że doszło do nadużycia władztwa planistycznego, naruszenia zasady proporcjonalności między interesem publicznym, a interesem dewelopera, a podstawowe założenia Studium są sprzeczne z kierunkowym przeznaczeniem przedmiotowego terenu. Od wyroku miasto złożyło kasację, a Naczelny Sąd Administracyjny (17 lutego 2021 r.) uznał ją za zasadną, kierując sprawę do ponownego rozpatrzenia przez WSA. W uzasadnieniu NSA w zasadzie zakwestionował wszystkie ustalenia sądu I instancji, na których oparł on swój wyrok.

Biorąc pod uwagę, że WSA przy ponownym rozpatrywaniu sprawy związany jest stanowiskiem NSA i nie może dokonywać ocen odmiennych od przedstawionych przez NSA, sprawa przeznaczenia części Górek pod zabudowę wydawała się być przesądzona. Wydając 19 grudnia 2021 r. ponowny wyrok w sprawie Studium dla Górek, WSA znalazł jednak inne argumenty, przemawiające za ponownym orzeczeniem, że zapisy Studium w sprawie Górek są niezgodne z prawem - w ocenie sądu przy podejmowaniu uchwały doszło do istotnego naruszenia zasad sporządzania Studium, co nie było przedmiotem rozpoznania przez Naczelny Sąd Administracyjny. Tym razem WSA nie mógł jednak stwierdzić nieważności Studium, bo zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym nie można tego zrobić po upływie jednego roku od dnia podjęcia uchwały, ale traci ona moc prawną z dniem orzeczenia o jej niezgodności z prawem.

W ustnym uzasadnieniu ogłaszanego wyroku przewodniczący składu orzekającego sędzia **Grzegorz Grymuza** przywołując przepisy ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym i ustawy o ochronie środowiska stwierdził, że przy wydawaniu uchwały w sprawie Studium doszło do naruszenia zasady ochrony środowiska, przyrody i krajobrazu oraz obowiązku uwzględnienia przy uchwalaniu studium uwarunkowań wynikających ze stanu środowiska, przyrody i krajobrazu, bo miasto oparło się na nieaktualnych dokumentach dotyczących walorów przyrodniczych Górek Czechowskich, inwentaryzacji przyrodniczej z 1998 r. i opracowaniu ekofizjograficznym z 2009 roku, nie czekając na nowe, chociaż takowe były zamówione przez Urząd Miasta.

Ratusz zaraz po ogłoszeniu wyroku orzekł, że się z nim nie zgadza, bo Studium zostało sporządzone zgodnie z przepisami prawa oraz w oparciu o wymagane dokumenty i zapowiedział i złożenie kasacji. Przed tygodniem otrzymał wyrok WSA wraz z pisemnym uzasadnieniem. Sąd obszernie wyjaśnia w nim, dlaczego uznał, że w jego ocenie przy uchwalaniu Studium doszło do naruszenia zasady ochrony środowiska i nieuwzględnienia uwarunkowań wynikających ze stanu środowiska, przyrody i krajobrazu. – Uwarunkowania wynikające ze stanu środowiska, przyrody i krajobrazu określać należy na podstawie opracowań ekofizjograficznych. Kwestii spełnienia takich wymogów nie można postrzegać wyłącznie w kategoriach czysto formalnych, w szczególności poprzez proste stwierdzenie, że przy sporządzeniu studium wykorzystano opracowanie ekofizjograficzne. Przeciwnie zagadnienie to należy oceniać merytorycznie, tj. w sposób dotyczący treści sprawy, a nie jej strony formalnej. W konsekwencji też cele ochrony przyrody, środowiska i krajobrazu będą spełnione tylko wówczas, gdy organ przy uchwalaniu Studium w sposób należyty i właściwy ustali uwarunkowania wynikające ze stanu środowiska, przyrody i krajobrazu. W sprawie organ nie dochował takich wymogów i nie ustalił w sposób należyty uwarunkowań wynikających ze stanu środowiska i przyrody obszaru Górek Czechowskich, w szczególności z uwagi na to, że przy uchwalaniu Studium poprzestał na wykorzystaniu nieaktualnych opracowań ekofizjograficznych […] i uchwalił Studium pomimo, że w tym czasie trwały już, lecz nie zostały jeszcze zakończone, prace związane z opracowaniem kompleksowej inwentaryzacji przyrodniczej oraz waloryzacji środowiska Górek Czechowskich – czytamy w uzasadnieniu.

Dalej sąd wskazuje dlaczego stwierdził, że przy sporządzaniu Studium miasto oparło się na nieaktualnej inwentaryzacji przyrodniczej i ekofizjografii. – Mając na uwadze, że pomiędzy uchwaleniem studium, a sporządzeniem przywoływanej inwentaryzacji (1998 r.) i ekofizjografii (2009 r.) upłynął tak bardzo długi okres, przyjąć należy, że oba te opracowania obecnie były już nieaktualne, a o nieaktualności tych dokumentów przesądza to, że w ekofizjografii kwestie związane ochroną środowiska i przyrody rozpatrywano w nawiązaniu do projektowanego rezerwatu przyrody „Górki Czechowskie", a w międzyczasie odstąpiono od koncepcji przeznaczenia tego terenu pod rezerwat przyrody. Skoro więc w sposób zasadniczy zmieniła się koncepcja zagospodarowania najistotniejszej części Górek Czechowskich to tym samym za nieaktualne należy uznać te opracowania ekofizjograficzne, które wskazywały na taki właśnie sposób zagospodarowania tego terenu. Na wadliwości w zakresie należytego ustalenia uwarunkowań wynikających ze stanu środowiska, przyrody i krajobrazu wskazuje także to, że organ podjął uchwałę z dnia 1 lipca 2019 r. w sprawie uchwalenia Studium pomimo, że w tym czasie trwały już zlecone przez miasto w marcu 2019 r. prace nad kompleksową inwentaryzacją inwentaryzacji przyrodniczej oraz waloryzacji środowiska Górek Czechowskich – dowodzi sąd, podkreślając że nie ma znaczenia podnoszony przez miasto argument, że inicjatorem opracowania tego dokumentu było Biuro Rewitalizacji i był on sporządzany w innym celu, a nie Wydział Planowania (przygotowujący Studium). – Istotny jest bowiem rzeczywisty charakter takiego dokumentu mającego co do zasady cechy typowego opracowania ekofizjograficznego oraz jego przydatność dla właściwego określenia uwarunkowań wynikających ze stanu środowiska, przyrody i krajobrazu obszaru Górek Czechowskich – wskazuje WSA.

Reasumując, w ocenie WSA przygotowując Studium w oparciu o nieaktualną inwentaryzację przyrodniczą i ekofizjografię, nie czekając na zaktualizowane ich wersje, choć takie były zamówione „nie dopełniło obowiązku uwzględnienia przy uchwalaniu Studium uwarunkowań wynikających ze stanu środowiska, przyrody i krajobrazu, co godzi w tak ważne i cenne dobro publiczne jakim pozostaje ochrona środowiska, przyrody i krajobrazu, w związku z czym wszelkie tego rodzaju zaniechania klasyfikować należy w kategoriach istotnego naruszenia zasad sporządzania Studium".

Miasto już zapoznało się z pisemnym uzasadnieniem wyroku, ale jego oceny i zdania w sprawie złożenia kasacji, nie zmieniło. – Wyrok WSA wraz z uzasadnieniem otrzymaliśmy 19 stycznia. Z uwagi na istotne wątpliwości prawne wynikające z ustnego uzasadnienia podanego w dniu ogłoszenia orzeczenia, podtrzymujemy decyzję o złożeniu skargi kasacyjnej do NSA – wyjaśnia **Katarzyna Duma**, rzecznik prasowy prezydenta **Krzysztofa Żuka**. – Jak już podkreślaliśmy, w naszej opinii trudno zgodzić się z oceną dokonaną przez sąd, jak również z uwzględnieniem nowych okoliczności, co do których poprzednie sądy obu instancji nie wnosiły zastrzeżeń. WSA w Lublinie, rozpatrując ponownie sprawę, po uchyleniu poprzedniego wyroku, był związany wytycznymi NSA i, naszym zdaniem, wyszedł poza granice rozstrzygania sprawy w zakresie, który był już prawomocnie orzeczony przez NSA. W naszej ocenie sporządzenie dokumentu Studium, zostało przeprowadzone z należytą starannością, zgodnie z wszelkimi przepisami prawa w tym zakresie i w oparciu o wymagane dokumenty – podkreśla pani rzecznik.

Na wniesienie skargi kasacyjnej miasto ma czas do 18 lutego.

ZM

Wsiąść do pociągu i...

W półtorej godziny do Warszawy

Na finiszu są prace przy modernizacji linii kolejowej z Lublina do Warszawy. Dzięki kompleksowym, trwającym od kilku lat, robotom niebawem pociągi będą pokonywać tę trasę w czasie ok. 90 minut. Inwestycja jest dofinansowana ze środków Unii Europejskiej.

– Modernizacja linii kolejowej nr 7 jest jednym z największych projektów w Krajowym Programie Kolejowym. Wartość projektu „Prace na linii kolejowej nr 7 Warszawa Wschodnia Osobowa – Dorohusk na odcinku Warszawa – Otwock – Dęblin – Lublin, etap I" wynosi ponad 3,5 mld zł, z czego kwota dofinansowania unijnego z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko to ponad 2,9 mld zł – informuje **Tomasz Łotowski** z zespołu prasowego PKP PLK S. A.

W ramach prowadzonych robót wymieniono tory i sieć trakcyjną (łącznie z modernizacją zasilania – dod. aut.) na całym odcinku Otwock – Lublin. Wybudowany został także drugi tor na odcinku Otwock – Pilawa, dzięki czemu zwiększyła się przepustowość linii. To daje realną możliwość uruchomienia większej liczby pociągów. Modernizacja objęła łącznie 77 peronów na 16 stacjach i 23 przystankach, powstały też 2 nowe przystanki, w tym wyczekiwany przez mieszkańców Czubów i Węglina – Lublin Zachodni. Poziom bezpieczeństwa ruchu kolejowego i drogowego podniosła przebudowa ponad 40 przejazdów kolejowo-drogowych, które wyposażono także w nowe urządzenia bezpieczeństwa. Na trasie przebudowano również istniejące mosty i wiadukty oraz zbudowano 11 nowych podziemnych przejść dla pieszych.

Wszystkie te zmiany już wkrótce odczują pasażerowie w postaci znacznie krótszego czasu przejazdu z Lublina do stolicy Polski. – Po uzyskaniu wszystkich niezbędnych dopuszczeń, na linii kolejowej między Warszawą a Lublinem, pociągi pasażerskie pojadą z prędkością do 160 km/h, przez co przejazd między miastami zajmie około 1,5 godziny – podkreśla Tomasz Łotowski.

Marek Kościuk

FOT. M. BRYG. ADAM PIETRZAK

Akcja ratunkowa, choć prowadzona w bardzo trudnych warunkach, przebiegłą niezwykle sprawnie

Ratownicy wysokościowi wydobyli poszkodowaną z 12-metrowej pułapki

Kobieta wpadła do studni

W skrajnie trudnych warunkach atmosferycznych lubelscy strażacy ratowali kobietę, która w minioną środę wpadła do głębokiej studni w Bełżycach. W akcji brała udział Specjalistyczna Grupa Ratownictwa Wysokościowego z JRG nr 2.

Do nieszczęśliwego wypadku doszło już po zmroku, około godz. 17.40 na posesji z nowo budowanym domem przy ul. Lubelskiej w Bełżycach. Studnia, w którą wpadła poszkodowana ma około 12 metrów głębokości.

– Kobieta była przytomna, ale nie reagowała na próby nawiązania z nią kontaktu słownego. Ratownicy przygotowali sprzęt wysokościowy, a następnie jeden z nich został opuszczony do studni. Poszkodowano została ewakuowana na powierzchnię z wykorzystaniem technik linowych. Dzięki sprawnie przeprowadzonej akcji kobieta została bardzo szybko przekazana Zespołowi Ratownictwa Medycznego. Działania były prowadzone w bardzo trudnych warunkach atmosferycznych – mówi st. kpt. **Andrzej Szacoń** z KM PSP w Lublinie. **(I)**

Wypadek o poranku

Śmiertelne potrącenie

FOT. KMP

Mimo szybkiej akcji reanimacyjnej, nie udało się uratować życia 68-latka, który został potrącony w minioną środę około godz. 6.30 w podlubelskim Wojciechowie.

Mężczyzna przechodził przez jezdnię w rejonie skrzyżowania. Posiadał elementy odblaskowe. Dokładne okoliczności potrącenia 68-latka przez samochód marki KIA wyjaśnia policja pod nadzorem prokuratury. Kierowca auta był trzeźwy. **(I)**

Kierowca pieszo uciekł z miejsca wypadku do Świdnika

Tragiczne zderzenie na al. Witosa

Do 12 lat więzienia grozi 26-letniemu świdniczaninowi, który jest podejrzany o spowodowanie tragicznego wypadku na al. Witosa w minioną środę około godz. 17.40. Mężczyzna uciekł pieszo z miejsca tragedii, zostawiając 4 ranne osoby, w tym dwoje dzieci w wieku 4 i 6 lat oraz zakleszczoną w aucie ciężko ranną, 33-letnią kobietę.

– Na miejscu bardzo szybko pojawili się policjanci, którzy rozpoczęli poszukiwania sprawcy. Mężczyzna niedługo po zdarzeniu został zatrzymany na terenie Świdnika przez kryminalnych. Okazało się, że 26-latek w organizmie miał ponad 2 promile alkoholu – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Błyskawicznie dotarli też ratownicy ze straży i pogotowia. – Przybyłe na miejsce zdarzenia zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Nr 3 zastały trzy uszkodzone samochody osobowe oraz pięć osób znajdujących się poza pojazdami. Osoby te znajdowały się pod opieką Zespołów Ratownictwa Medycznego. We wraku samochodu ford mondeo znajdowała się zakleszczona kobieta. Strażacy przy wykorzystaniu narzędzi hydraulicznych wykonali dostęp do uwięzionej osoby i wspólnie z ratownikami medycznymi ewakuowali ją do karetki pogotowia. Akcja ratownicza trwały 1,5 godziny – relacjonuje st. kpt. **Andrzej Szacoń**, rzecznik prasowy KM Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie.

Cztery osoby, w tym dwoje dzieci w wieku 4 i 6 lat, przetransportowano do szpitali. Stan 33-latki wydobytej z wraku określa się jako ciężki. Pozostałych poszkodowanych po przebadaniu wypisano do domu.

FOT. OGNIOMISTRZ SŁAWOMIR WOJTOWICZ KM PSP

Sprawca wypadku uciekł pozostawiają bez pomocy cztery ranne osoby

Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierujący samochodem marki Audi, jadąc w kierunku centrum Lublina, stracił panowanie nad pojazdem i zderzył się z jadącym w tym samym kierunku seatem, a następnie uderzył w tył samochodu marki Ford. W wyniku tego oba pojazdy wypadły z drogi i uderzyły w słupy latarni oświetleniowej.

– Za spowodowanie wypadku w stanie nietrzeźwości, którego następstwem jest ciężki uszczerbek na zdrowiu, może grozić kara do 12 lat więzienia – dodaje komisarz Kamil Gołębiowski. **(I)**

Robert Oleniacz ścigany za filmik z mieszkania zmarłej pacjentki

Ratownik kontra „System"

Robert Oleniacz, ratownik medyczny, który został zwolniony z Pogotowia za udział w lubelskim marszu przeciwników segregacji sanitarnej i przymusowych szczepień może mieć spore kłopoty związane ze śledztwem prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową Lublin-Północ. Tymczasem sam nie ustaje w krucjacie antysystemowej i ostatnio zabrał głos na posiedzeniu Parlamentarnego Zespołu ds. Sanitaryzmu. Jego wystąpienie błyskawicznie uzyskało 14 tys. polubień i 11 tys. udostępnień na profilu facebookowym.

Prokuratora prowadzi przeciwko Oleniaczowi śledztwo w kierunku artykułu 267 kodeksu karnego – „Kto bez uprawnienia uzyskuje dostęp do informacji dla niego nieprzeznaczonej (…) podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2." Chodzi o film nagrany przez ratownika w domu właśnie zmarłej pacjentki. Twierdził on, że śmierć nastąpiła na skutek szczepienia przeciw Covid-19. Film opublikowany został w mediach społecznościowych. Oprócz danych wrażliwych udostępniono wizerunek denatki. Organy ścigania zawiadomił dyrektor Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego w Lublinie.

– Postępowanie prowadzone jest wsprawie, a nie przeciwko konkretnej osobie. To oznacza, że nikomu nie postawiono jeszcze zarzutów. Czynności trwają – poinformowała prokurator **Agnieszka Kępka**, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

FOT. ŹRÓDŁO FACEBOOK / ROBERT OLENIACZ

Robert Oleniacz, nie ustaje w krucjacie antysystemowej i ostatnio zabrał głos na posiedzeniu Parlamentarnego Zespołu ds. Sanitaryzmu.

Po burzy, jaką wywołał film w sieci, **Robert Oleniacz** przepraszał: „Bardzo proszę o usunięcie postu. Zrozumiałem swój błąd, nadmienię iż owszem nakręciłem ten film lecz rozpowszechnienie go należy nie do mnie. Został przejęty przez osobę znaną mi, nigdy nie rozpowszechniłbym takiego filmu." – apelował w mediach społecznościowych.

Gdy po marszu antyszczepionkowców stracił pracę w pogotowiu, kolejny raz zabrał głos w mediach społecznościowych twierdząc, że nie daje wiary w statystyki dotyczące skali zachorowań i śmiertelności wywołanej Covid-19. Jego zdaniem całe to „naciągactwo" służy nabijaniu kabzy koncernom i samym medykom – tu podał stawki godzinowe ratowników i lekarzy „covidowych" (ratownicy 60 zł, lekarze 500 zł za godz.) Wielokrotnie podkreślał, że nie jest antyszczepienkowcem, bo on i jego bliscy zaszczepili się wszelkimi możliwymi szczepionkami przeciw innym chorobom („ale szczepionkami sprawdzonymi"). Wezwał innych ratowników by nie promowali „keczupowania", bo prawdziwego „keczupu" nie da się wytworzyć w 2 lata.

Ostatnio Robert Oleniacz zabrał głos podczas posiedzenia Parlamentarnego Zespołu ds. Sanitaryzmu. Jego 18-minutowe wystąpienie na tym gremium, opublikowane w mediach społecznościowych błyskawicznie zyskało 14 tys. polubieni i 11 tys. udostępnień. Jego profil obserwuje 26 tys. osób. Wielu jego zwolenników nazywa go bohaterem. Natomiast byli koledzy po fachu, jak i lekarze a także urzędnicy administracji rządowej nie szczędzą mu słów krytyki, nazywając jego wypowiedzi skrajnie nieodpowiedzialnymi i szkodliwymi. **(I)**

ŚWIDNIK. Najlepiej nie klikać

Kolejni oszukani przez internet

Trzy kolejne zawiadomienia dotyczące oszustw dokonanych podczas sprzedaży przedmiotów przez internet przyjęli w ubiegłym tygodniu świdniccy policjanci. Pokrzywdzeni chcieli zarobić na sprzedaży telefonów i roweru, a w rezultacie stracili oszczędności.

Schemat tego oszustwa jest prosty: wystawiamy przedmiot do sprzedaży za pośrednictwem portalu ogłoszeniowego, a jakiś czas później za pomocą komunikatora internetowego kontaktuje się z nami osoba rzekomo zainteresowana nabyciem tej rzeczy. Przesyła nam link do formularza, który ma niby służyć do finalizacji transakcji, i w który mamy wpisać różne dane, ale w rzeczywistości to próba zawłaszczenia naszych oszczędności.

– Pomimo licznych apeli policji nadal zdarzają się osoby, które wierząc w dobre intencje „kupujących" wypełniają podsyłane przez nich za pomocą komunikatorów linki - mówi st. asp. **Elwira Domaradzka**, rzecznik prasowy KPP w Świdniku. – Po kliknięciu w link są przekierowywani do formularzy, których grafika łudząco przypomina strony bankowości internetowych lub portali ogłoszeniowych. Wypełniając formularz wpisują wszystkie dane, w tym dane karty oraz kody zabezpieczające, których podanie umożliwia oszustom wykonywanie różnych operacji bankowych.

Właśnie tym sposobem oszukano ostatnio kolejnych mieszkańców powiatu świdnickiego. Kobieta, która chciała sprzedać telefon straciła 1,2 tys. złotych, natomiast mężczyzna sprzedający rower – 3,7 tys. złotych. Znacznie większą sumę – 19 tys. zł – straciła mieszkanka gm. Mełgiew.

– Kobieta wraz z nastoletnią córką chciały przez portal ogłoszeniowy sprzedać telefon komórkowy. Po wstawieniu ogłoszenia przez komunikator skontaktowała się osoba zainteresowana kupnem, wysłała link zapewniając, że po wypełnieniu danych pieniądze znajdą się na rachunku sprzedającej. Żadnych pieniędzy jednak nie było, a kobieta utraciła dostęp do konta i wszystkie oszczędności – informują funkcjonariusze.

Policja przypomina i przestrzega: kliknięcie w aktywny link w wiadomości może skutkować między innymi ujawnieniem naszych danych poufnych służących do logowania do bankowości internetowej lub mobilnej i tym samym utratą środków; uruchomieniem szkodliwego oprogramowania, które np. pozwoli przejąć kontrolę nad urządzeniem lub zbierze i przekaże nasze dane wrażliwe oraz zaszyfrowaniem urządzenia. **(w)**

FOT. KPP ŁĘCZNA

Podejrzany został zatrzymany i najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie

Kierowca tira odjechał z miejsca tragedii

Odpowie za katastrofę

Policja ustaliła podejrzanego o spowodowanie katastrofy drogowej w Zofiówce, to 35-letni mieszkaniec Lublina.

W miniony poniedziałek (24 stycznia) około godziny 6 w Zofiówce koło Łęcznej kierowca tira częściowo zjechał na przeciwległy pas jezdni i ciężarowe Iveco otarło się o jadącego w kierunku Lublina pasażerskiego busa. Bus wpadł do rowu. Osiem osób zostało rannych. Poszkodowanych przewieziono do szpitali w Łęcznej, Lublinie i Lubartowie. Kierujący tira odjechał z miejsca tragedii.

– Policjanci natychmiast rozpoczęli poszukiwania kierującego tirem. Funkcjonariusze badali wszystkie szczegóły, analizowali zabezpieczony monitoring i sprawdzali każdą informację, również te przekazywane przez obywateli. Te wszystkie intensywne czynności, a także własne ustalenia kryminalnych pozwoliły na wytypowanie podejrzanego – mówi starszy aspirant **Magdalena Krasna**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Łęcznej.

Mężczyzna został zatrzymany i aresztowany. Do sprawy zabezpieczono również samochód ciężarowy marki Iveco. **(I)**

Duchowni coraz częściej stają się celem przestępców – ostrzega Policja

Łatwowierny proboszcz stracił 58 tys. złotych

58 tys. złotych zniknęło z konta proboszcza jednej z podlubelskich parafii. Kapłan twierdzi, że udostępnił dane do logowania „policjantowi", który ostrzegał go przed… pracownikami banku okradającymi klientów.

– W ostatnim czasie duchowni coraz częściej stają się celem przestępców. Oszuści cały czas udoskonalają metody swojej działalności i wykorzystują każdą okazję, aby wyłudzić pieniądze – przestrzega komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. – Policjanci poszukują sprawców. Jednocześnie apelujemy o szczególną ostrożność przy dokonywaniu jakichkolwiek operacji internetowych – dodaje.

W miniony czwartek do 60-letniego proboszcza jednej z podlubelskich parafii zatelefonował mężczyzna podający się za policjanta. Oszust oświadczył, że pieniądze na rachunku parafii są zagrożone i może dojść do kradzieży środków przez pracownika banku. Dlatego, by uniknąć utraty pieniędzy, polecił mu przelanie oszczędności na prywatny rachunek. Jednocześnie fałszywy policjant poprosił o podanie danych do logowania na konto, aby policja mogła nadzorować całą operację.

Niestety, ksiądz uwierzył oszustowi i wykonał wszystkie jego polecenia. Niedługo później zorientował się, że pieniądze w kwocie 58 tysięcy złotych zniknęły z konta. **(I)**

ŚWIDNIK. W orkiestrze (nie) wszystko gra

Dęty problem...

Helicopters Brass Orchestra znów w pełnej gotowości, ale w połowie stycznia znaczna część muzyków była na przymusowej kwarantannie. Jeden z nich ma o to pretensje do kapelmistrza, który podczas jednej z prób włączył wentylację i tym samym mógł przyczynić się do rozprzestrzeniania koronawirusa, bo jak się później okazało dyrygent w dniu próby mógł być zakażony SARS-CoV-2.

Helicopters Brass Orchestra to jeden z najstarszych, jeśli nie najstarszy zespół artystyczny w naszym mieście. Jego początki sięgają roku 1952, kiedy przy WSK Świdnik powstała zakładowa orkiestra dęta. HBO do dziś towarzyszy najważniejszym wydarzeniom z życia zakładu i miasta i jest jego wizytówką. Jednak jak widać, nawet w najlepszych orkiestrach zdarzają się zgrzyty.

Jeden z członków orkiestry poskarżył się nam, że podczas ostatniej z prób dyrygent, wbrew zasadom sanitarnym, włączył ciąg wentylacyjny, przez co naraził go na zakażenie i zachorowanie, bo niedługo po tym u dyrygenta wykryto koronawirusa, a wszyscy niezaszczepieni członkowie zespołu trafili na kwarantannę.

– Jest zakaz używania klimatyzacji, aby ograniczyć rozprzestrzenianie się zarazków. Kapelmistrz wiedział o tym, a mimo to ją włączył, narażając tym samym nasze zdrowie – uważa muzyk.

Rafał Maruszak, dyrygent Helicopters Brass Orchestra przyznaje, że część członków orkiestry przebywała na kwarantannie, po tym jak potwierdzono u niego zakażenie koronawirusem.

– Po próbie, która obywała się w środę, 12 stycznia, podczas testów przesiewowych w pracy wykryto u mnie wirusa. Ten wynik został też potwierdzony badaniem wykonanym w punkcie pobrań. W związku z tym dyrekcja orkiestry podjęła procedury związane z wysłaniem członków na kwarantannę. To kogo ona dotyczy ustalał już sanepid. Dziesięciodniowa kwarantanna objęła kilka osób, które nie są zaszczepione; zaszczepieni zgodnie z przepisami zostali z niej zwolnieni. Osoba, która się skarżyła jest jedną z tych niezaszczepionych i kwarantanna była jej bardzo nie na rękę i próbowała wymóc na nas, abyśmy ją z niej zwolnili, choć to przecież nie leży w naszej kompetencji, a sanepidu. Przypuszczam, że taki był powód skargi, choć nie mogę wykluczyć, że może chodzi też o to, aby zniesławić mnie i dom kultury – uważa R. Maruszak.

Dyrygent dodaje, że podczas próby muzycy skarżyli się, że w sali jest duszno i proszono go by włączył nawiew.

– Na prośbę uczestników włączyłem nie klimatyzację, a nawiew, aby wpadło trochę świeżego powietrza. Jest to zgodne z przepisami sanitarnymi – zastrzega i dodaje, że nie ma informacji, aby ktoś z muzyków pochorował się po próbie.

(w)

ŚWIDNIK. Nie ma co zmieniać, czy mieszkańcy chcieli pozostać anonimowi? W każdym bądź razie ankietę wypełnili nieliczni

Świdniczanie niezainteresowani komunikacją?

Urząd Miasta Świdnik zapytał mieszkańców, o to jakie są ich oczekiwania odnośnie funkcjonowania komunikacji miejskiej. Chętnie i często na nią narzekamy, ale nie przełożyło się to na zainteresowanie konsultacjami społecznymi. Udział w badaniu wzięło zaledwie 76 osób.

Konsultacje społeczne w sprawie komunikacji miejskiej, przeprowadzone za pomocą internetowej ankiety, ruszyły 20 grudnia i trwały do 10 stycznia. Jak wyjaśniają urzędnicy, ich celem było pozyskanie od mieszkańców informacji na temat tego, jakie są potrzeby i oczekiwania związane z funkcjonowaniem miejskiego transportu.

Jak się okazuje zainteresowanych udziałem w ankiecie było niewielu świdniczan. Wypełniło ją zaledwie 76 osób (39 kobiet i 37 mężczyzn) Z czego największą grupę (78 proc.) stanowiły osoby między 25 a 49 rokiem życia i pracujące (83 proc).

Marcin Dmowski, wiceburmistrz Świdnika nie ukrywa, że spodziewał się większego zainteresowania ankietą.

– Ogłaszaliśmy konsultacje w internecie i prasie, a zainteresowanie nimi było takie sobie. Być może to świadczy o tym, że nie jest tak źle, jak to niektórzy przedstawiają i wbrew temu, o czym przekonywano na jednej z niedawnych konferencji, Świdnik wcale nie jest wykluczony komunikacyjnie. Niemniej jednak zamierzamy uwzględnić opinie mieszkańców wskazane w ankiecie. Planujemy m.in. zwiększenie kursów linii nr 55 i włączenie do siatki połączeń przystanków przy nowych ulicach – komentuje M. Dmowski.

Jak wskazują świdniczanie zainteresowanie ankietą zapewne byłoby większe, gdyby była ona anonimowa.

– Aby wziąć w niej udział trzeba było się zalogować i to jest jak najbardziej w porządku, ale oprócz tego trzeba było podać dużo danych osobowych. Niektórych to odstraszyło. Konsultacje były dobrze nagłośnione, ale niestety wiele osób, nie interesuje się tym, co się dzieje w mieście. Co do samej ankiety, część pytań była trafiona, ale niektóre można by uznać za kierunkowe. Szkoda, że nie pomyślano np. o innych, prywatnych przewoźnikach – mówi nam jeden z Czytelników.

Ponad 1/3 respondentów wskazała, że korzysta z komunikacji miejskiej przynajmniej kilka razy w tygodniu, główne dojeżdżając do pracy (16 proc.), do lekarza (13 proc.), na zakupy (14 proc.), w celach towarzyskich (19 proc.) lub rekreacyjnych (15 proc.). W ankiecie pojawiły się pytania dotyczące tego, w jakich godzinach należałoby zwiększyć ilość kursów konkretnych linii. Wg większości (24 proc.) ankietowanych linia nr 5 ze Świdnika do Lublina powinna jeździć częściej między godz. 8 a 12, natomiast powrotnych kursów powinno być więcej między godz. 16 a 20. Respondenci oczekują także większej ilości kursów linii nr 35 do Lublina między godz. 8 a 12, a powrotnych do Świdnika między 16 a 20. Jeśli chodzi o linię nr 55 do Lublina, najwięcej ankietowanych oczekuje dodatkowych połączeń między godz. 4 rano a 12, a powrotnych kursów do Świdnika między 16 a 20.

Ponad połowa ankietowanych przyznała, że w siatce połączeń należy uwzględnić kursowanie autobusów przez przystanki zlokalizowane przy ul. Kusocińskiego i al. Solidarności, co do Nadleśnej większość nie miała zdania, choć władze miasta stoją na stanowisku, że tę ulicę również należy uwzględnić w rozkładach w związku ze zlokalizowaną tu Strefą Aktywności Gospodarczej.

58 proc. ankietowanych wskazała, że ogólnie jest zadowolona z usług komunikacji miejskiej, ale jej dostępność większość (49 proc.) uznała za jedynie dostateczną; jako dostateczną większość (45 proc.) oceniła również przekaz informacji dla użytkowników komunikacji miejskiej, w tym rozkładów.

Jako największe wady komunikacji wskazano zbyt rzadko kursujące autobusy (25 proc.), brak dogodnej możliwości przesiadki (13 proc.) i zbyt małą liczbę punktów sprzedaży biletów (12 proc.).

Według prognoz w tym roku Świdnik wyda na transport publiczny ok. 2,5 mln zł, co stanowi 95 proc. kosztów.

(w)

ŚWIDNIK. – Wdrożenie programu nie będzie łatwą procedurą – mówią o dofinansowaniu in vitro władze miasta i choć projekt ten wybrali do realizacji sami świdniczanie, to nie wiadomo kiedy i czy w ogóle ruszy

Miejskie in vitro pod znakiem zapytania

Wśród siedemnastu projektów, które Urząd Miasta Świdnik ma zrealizować w tym roku w ramach Budżetu Obywatelskiego znalazł się m.in. miejski program in vitro. Jeśli dojdzie do skutku, Świdnik byłby bodaj pierwszym samorządem w regionie, który dofinansowuje takie zabiegi. Ale nie brakuje wątpiących w to, że projekt w ogóle zostanie zrealizowany, przynajmniej za czasów, kiedy w mieście rządzi PiS.

Miejski Program In Vitro to jeden z pomysłów zgłoszonych do tegorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego. Jego pomysłodawczyniami są radne Świdnik Wspólna Sprawa – **Edyta Lipniowiecka** i **Magdalena Szabała**.

– Jest to pomysł, który pojawił się pierwszy raz w naszej kampanii wyborczej w 2018 roku i od tej pory miałyśmy z Magdą Szabałą z tyłu głowy, że jest to na tyle potrzebne, że dobrze byłoby to wprowadzić. Obecnie nie ma możliwości skorzystania z programu rządowego, nic jednak nie stoi na przeszkodzie, by dofinansowanie metody in vitro mogło być realizowane przez samorządy. Stwierdziłyśmy, że najlepszym pomysłem będzie włączenie tego projektu właśnie do Budżetu Obywatelskiego, aby mieszkańcy mogli sami zdecydować o jego realizacji; wprowadzenie tego przez radę miasta, przy takich poglądach jakie posiada większość radnych, byłoby raczej trudne – mówiła kilka miesięcy temu radna Edyta Lipniowiecka.

Projekt przeszedł formalną weryfikację i został zakwalifikowany do głosowania, w którym otrzymał 609 głosów – więcej otrzymały tylko kolejna edycja koncertów w parafii pw. Św. Kingi oraz II edycji Świdnickiej Nocy Kultury.

– Sami jesteśmy ciekawi, kiedy można będzie się spodziewać pierwszych efektów prac nad tym programem i jakichś konsultacji w tej sprawie. Myślę, że nasz klub będzie o to pytał na sesjach. Ale co najważniejsze, to zadanie zostało ujęte w tegorocznym budżecie. Zgodnie z naszym wnioskiem zapisano na nie 70 tys. zł – mówi E. Lipniowiecka.

Wg projektu radnych ŚWS w ramach tej kwoty dofinansowanie do zabiegu zapłodnienia metodą in vitro mogłoby otrzymać około 11 par.

Zapłodnienie in vitro (z łac. „w szkle"), czyli połączenie komórki jajowej i plemnika, poza kobiecym układem rozrodczym, ma swoich zwolenników i przeciwników. Ci pierwsi podkreślają, że to ogromna i często jedyna szansa dla par, które nie mogą począć dzieci w sposób naturalny. Zdaniem drugich jest to metoda niezgodna z naturą i etyką.

Jeśli program dojdzie do skutku, Świdnik będzie bodajże pierwszym samorządem w regionie, który dofinansowuje takie zabiegi. Czy wyborcy obecnej władzy, którzy przeważnie reprezentują konserwatywne poglądy - nie będą tym faktem rozczarowani?

– Projekt przeszedł ocenę merytoryczną, został wybrany przez mieszkańców i przystąpiliśmy do próby jego zrealizowania. Pracuje nad tym Wydział Spraw Społecznych. Jakie i kiedy będą tego efekty, trudno powiedzieć. Wdrożenie takiego programu na pewno jest bardziej skomplikowaną i pracochłonną procedurą, niż zrealizowanie typowo inwestycyjnego projektu. Projekt zgłoszony do Budżetu Obywatelskiego jest pewnego rodzaju rzuceniem hasła, a teraz musimy sprawdzić, czy i na jakich zasadach uda się go zrealizować – mówi **Marcin Dmowski**, wiceburmistrz Świdnika.

(w)

POWIAT ŚWIDNICKI. Szybka sesja w powiecie

Zgrzyt tylko przy protokole

Szybko i bez dyskusji – tak wyglądały ubiegłotygodniowe obrady Rady Powiatu Świdnickiego. Radni zatwierdzili plany pracy poszczególnych komisji na ten rok i wybrali swoich przedstawicieli do powiatowej Komisji Bezpieczeństwa i Porządku. Jedyny, niewielki zgrzyt pojawił się przy zatwierdzaniu protokołu z poprzedniej sesji. Dobre wieści popłynęły do mieszkańców gm. Rybczewice. Rada uznała za zasadną ich petycję i jeszcze w tym roku ma się rozpocząć przebudowa drogi Częstoborowice-Marysin – na razie na odcinku z Marysina do Izdebna.

W miniony wtorek (25 stycznia) radni powiatu świdnickiego spotkali się na pierwszej w tym roku zdalnej sesji. Obrady przebiegły ekspresowo; liczący 20 punktów porządek udało się wyczerpać w nieco ponad pół godziny. Podczas obrad radni zatwierdzili roczne plany pracy poszczególnych komisji, przyjęli m.in. uchwałę w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych oraz zasad i warunków korzystania z nich, a także uchwałę w sprawie maksymalnej kwoty dofinansowania opłat w 2022 r. na kształcenie nauczycieli zatrudnionych w placówkach prowadzonych przez powiat.

Podjęto również uchwałę w sprawie petycji, jaką do rady powiatu i starosty skierowali mieszkańcy sołectw Izdebno i Kolonia-Izdebno w gm. Rybczewice. Proszą w niej o zabezpieczenie w budżecie powiatu na 2022 r. finansów na przebudowę drogi powiatowej od miejscowości Częstoborowice przez Izdebno, Kolonię-Izdebno, do Marysina, na granicy z powiatem krasnostawskim, czyli dróg powiatowych oznaczonych numerami 2126L i 2127L.

– „Przedstawiany odcinek drogi liczy sobie już ponad 45 lat. Dookoła mamy piękne drogi, a o nas powiat całkiem zapomniał. Każdy, kto przyjeżdża do nas z innego powiatu bardzo się dziwi, że jest XXI w., a mamy szosę jak z PRL-u. Obecnie Powiat Krasnostawski zrobił nową drogę na odcinku Gorzków-Orchowiec do granicy Izdebna. Tylko naszego powiatu nie stać było pociągnąć dalej tego odcinka drogi do Częstoborowic, aby i nam poprawić życie. Od lat borykamy się z okropnymi dołami i kałużami w czasie deszczu, których nie ma już jak ominąć. Doraźne łatanie dziur niewiele pomaga, bo jest ich zbyt dużo. Problemem jest także melioracja, po deszczu w wielu miejscach tworzą się rozlewiska zagrażające bezpieczeństwu, pobocza są wysokie, a rowy oraz przepusty niedrożne. Podczas większego deszczu zalewane są niektóre gospodarstwa" – napisali w petycji mieszkańcy.

Sprawą najpierw zajęła się Komisja Skarg, Wniosków i Petycji, która uznała ją za zasadną, a pozostali radni podczas sesji poparli to stanowisko.

– Już wcześniej znaliśmy problem z tą drogą i jeszcze przed petycją uznano, że zasadne będzie jej wyremontowanie. Niestety, skromny budżet nie pozwala na remont całego odcinka na raz. Podjęliśmy decyzję, że inwestycja zostanie podzielona na etapy. W budżecie na 2022 rok zabezpieczono 300 tys. zł na odcinek od Marysina do Izdebna. Podobnie jak poprzednio liczymy, że połowę tej sumy dołoży gmina Rybczewice. Obecnie trwają rozmowy na temat i dofinansowania, i ewentualnej zmiany kolejności remontowanych odcinków. Władze Gminy Rybczewice chcą, by remont zacząć od miejscowości Częstoborowice. Wierzymy, że uda się osiągnąć w tej sprawie porozumienie i będziemy mogli przystąpić do prac – mówi starosta świdnicki **Łukasz Reszka**.

Podczas sesji radni wybrali także swoich reprezentantów do pracy w Komisji Bezpieczeństwa i Porządku w Powiecie Świdnickim. Będą to radni **Jakub Osina** (ŚWS) i **Arkadiusz Pszeniczka** (KW PiS).

Nie było słychać

Jedyny drobny zgrzyt na sesji pojawił się przy okazji zatwierdzania protokołu z poprzednich obrad. Już po punkcie dotyczącym przyjęcia tego dokumentu radna **Edyta Lipniowiecka** (ŚWS) zwróciła uwagę, że na transmisji z obrad dostępnej na serwisie You Tube nie było słychać wszystkiego, co było mówione przez radnych.

– Chcę zapytać czy te słowa, które nie były słyszalne znalazły się w protokole z sesji? – pytała radna, wyjaśniając, że przez problemy techniczne nie mogła zgłosić tego zapytania we właściwym punkcie.

Przewodniczący rady powiatu **Andrzej Mańka**, wyjaśniał, że protokół jest przygotowywany zawsze w formie ogólnego zapisu, a nie stenogramu. – Jeżeli ktoś z państwa radnych chciałby, aby jakieś konkretne zapisy się tam znalazły, to dobrze byłoby to zgłosić w formie pisemnej. Trudno będzie paniom z biura rady, które sporządzają protokół wybierać akurat te fragmenty państwa wystąpień, na których państwu zależy szczególnie – mówił przewodniczący.

– Chodzi tylko o fragmenty, które nie były słyszalne, bo wydaje mi się, że relacja w związku z tym, że części wypowiedzi nie było słychać, jest niepełna. Jeśli nie ma możliwości ewentualnej naprawy tego filmu, powinno się to znaleźć w protokole. Mieszkańcy powinny mieć pełny obraz sesji – przekonywała radna i złożyła wniosek o to, aby na wtorkowej sesji nie przyjmować tego protokołu.

Przewodniczący zwracał uwagę, że z protokołem można zapoznać się na dwa dni przed sesją. – Prosiłbym, aby to wykorzystywać, bo w trakcie sesji nie jesteśmy w stanie zareagować w sposób właściwy. Sprawdzimy to nagranie i podejmiemy właściwe kroki – mówił przewodniczący. Wniosek radnej ostatecznie został poddany pod głosowanie, ale jak łatwo się domyślić, nie zyskał poparcia radnych z klubu PiS.

(w)

Miastu do dziś nie udało się usunąć wszystkich skutków sierpniowej wichury

– Szkody były ogromne – tłumaczą urzędnicy

Wreszcie uprzątną skutki wichury

Choć od czasu kiedy wielka, łamiąca drzewa jak zapałki nawałnica przeszła przez Lublin minęło już ponad pół roku, to na Czechowie dalej leżą wiatrołomy.

Jeden z naszych Czytelników przesłał nam dokładną lokalizację pozostałych po wichurze „pamiątek". Najgorzej sytuacja wygląda na ul. Kosmowskiej – do dziś na pasie zieleni leży tu 5 przewróconych drzew, a korzenie pozostałej po kolejnym karpiny (obcięta dolna część pnia z korzeniami – przyp. aut.) podważają część chodnika. Pozostałe zgłoszenia dotyczą ul. Leśmiana, ul. Kiepury, ul. Północnej, ul. Czaplińskiego, ul. Koncertowej oraz potrzeby wycięcia uszkodzonych dużych drzew przy ul. Arnsztajnowej i ul. Solarza.

– Z tego co pamiętam, ta nawałnica miała miejsce w sierpniu ubiegłego roku. To niepoważne, że służby miejskie przez tyle czasu nie potrafią uprzątnąć jej skutków – napisał pan Michał.

O sprawę zapytaliśmy urzędników odpowiadających za utrzymanie zieleni.

– W pierwszej kolejności realizowane były prace konieczne do wykonania z uwagi na ewentualne zagrożenie dla bezpieczeństwa osób, mienia i ruchu drogowego. Ze względu na rozmiar szkód powstałych w wyniku ubiegłorocznej sierpniowej wichury działania te były czasochłonne. Ponadto części drzew nie można było usunąć z uwagi na toczące się postępowania/sprawy odszkodowawcze. Pozostałe prace porządkowe takie jak m.in. frezowanie pni, usuwanie karpin czy zabranie wywrotów będą realizowane, przy sprzyjających warunkach atmosferycznych, zgodnie z wynikami przeprowadzonej wizji w terenie na podstawie nowej umowy z wykonawcą tj. firmą Hortus – tłumaczy **Justyna Góźdź** z Urzędu Miasta Lublin.

Zgodnie z uzyskanymi zapewnieniami wszystkie prace mają zostać wykonane do końca marca. W tym czasie poza pracami porządkowymi ma nastąpić także wycinka zagrażających bezpieczeństwu uszkodzonych lip przy ul. Arnsztajnowej oraz kasztanowca z ul. Solarza. Usunięta zostanie również zniszczona przez spadające drzewo stara barierka na ul. Kiepury.

Marek Kościuk

Społeczność Szkoły Podstawowej nr 25 poczuła się urażona przez obrońców SP nr 19 przed likwidacją

Broniewski ma pretensje do Czechowicza

W piątek społeczność i dyrektor SP nr 25 im. Władysława Broniewskiego przy ul. Sierocej wystosowała list otwarty do dyrekcji, nauczycieli i rodziców SP nr 19 im. Józefa Czechowicza przy ul. Szkolnej, którą Ratusz próbował zlikwidować i przenieść dzieci do „25", że przy próbie ratowania szkoły uderzyli w dobre imię ich placówki.

– *"Na facebooku, za zgodą Pani Dyrektor, 16 i 17 stycznia 2022 roku, został opublikowany ranking szkół. W sposób celowy zostały opublikowane osiągnięcia trzech czołowych szkół podstawowych w mieście oraz tych z najniższymi wynikami. Uważamy, że próba ratowania szkoły nie powinna odbywać się kosztem innych. Na Państwa stronie padało także wiele innych nieprzychylnych komentarzy w naszą stronę - zostaliśmy określeni „gorszą szkołą". Publikowaliście Państwo także artykuły, w których pisano o traumach uczniów w związku z przeniesieniem do naszej szkoły"* – czytamy m. in. w liście (zachowaliśmy oryginalną pisownię), który w piątek po południu trafił do Szkoły Podstawowej nr 19, Lubelskiego Kuratora Oświaty, Urzędu Miasta, a także został zamieszczony na stronie internetowej SP nr 25.

Beata Teter, dyrektor SP nr 19 w rozmowie z tygodnikiem nie ukrywa zaskoczenia pismem i zarzutami pod adresem kierowanej przez nią szkoły.

– Oczywiście przygotujemy odpowiedź. Już poprosiłam rodziców i nauczycieli o spotkanie w tej sprawie – zapewniła.

O wiele bardziej rozmowny był w weekend **Krzysztof Basiński**, tata jednej z uczennic SP nr 19, rodzic z grupy, która od początku aktywnie włączyła się w obronę szkoły i o sprawie poinformowała media. To on na Facebooku założył profil „Nie dla likwidacji Szkoły Podstawowej nr 19" i zamieścił ranking z 2019 i 2020 roku z wynikami egzaminu ósmoklasisty w Lublinie (w ubiegłym roku 2021 w SP nr 19 nie było klasy VIII), który stał się kością niezgody pomiędzy podstawówkami.

– Oficjalna odpowiedź naszej społeczności na ten list otwarty i zawarte w nim zarzuty zostanie udzielona w ciągu kilku dni, niemniej jednak pozwolę sobie już dzisiaj, niejako wywołany do tablicy prywatnie skomentować zaistniałą sytuację. Ranking egzaminu ósmoklasisty został zamieszczony na profilu, bo chcieliśmy pokazać, że wbrew temu co mówiło wiele osób w mieście poziom nauczania w obu szkołach jednak się różni. Pani dyr. Teter nie miała nic z tym wspólnego, a profil na Facebooku to moja prywatna inicjatywa. Nigdy nie pisaliśmy i nie mówiliśmy, że SP nr 25 jest gorsza, ale że wyniki egzaminów są tam zdecydowanie niższe niż w innych szkołach w mieście, co jest prawdą. To, że jeden z naszych rodziców mówił, że gdy jego dziecko zostanie przeniesione do SP nr 25, to droga do znacznie oddalonej szkoły będzie bardziej niebezpieczna, trudno się z tym nie zgodzić. Trauma dzieci? Oczywiście i tu wcale nie chodzi o „25", ale wszystkie szkoły, do których musielibyśmy przenieść nasze dzieci, bo przecież spora grupa rodziców zapowiedziała, że dzieci na Sierocą, z różnych powodów nie przeniesie. Nikt nie pomawiał i nie próbował zniesławić SP nr 25, tak jak nam się sugeruje. Nasze działania zostały nieopacznie odebrane przez społeczność „25" – zapewnia K. Basiński. - Nie mogę też zgodzić się ze stwierdzeniem, które znalazło się w piśmie, że SP nr 19 bez skrupułów dąży do osiągnięcia celu i kreuje swój pozytywny wizerunek kosztem „25".

– Broniąc naszej szkoły przed likwidacją pokazywaliśmy osiągnięcia naszych uczniów, to jaką wyjątkową, kameralną placówką jesteśmy. Przypomnę, jedną z dwóch w Polsce, nad którą patronat sprawuje Ambasada Hiszpańska, podstawówką dwujęzyczną z językiem hiszpańskim, którego uczniowie uczą się już od czwartej klasy, a w siódmej klasie mają aż 5 godzin tego lektoratu. Serdecznie zapraszamy uczniów, którzy za kilka miesięcy skończą klasę szóstą z całego miasta, aby podjęli naukę w klasie VII w SP nr 19 i uczyli się języka hiszpańskiego w naszej szkole. Zapraszamy także dzieci do klasy I – kończy K. Basiński.

Do sprawy wrócimy w kolejnym wydaniu.

LK

Pełen komfort później. Na razie uwaga na nogi!

Morsy w niebezpieczeństwie

O remont położonego przy tamie na Zalewie Zemborzyckim pomostu dla morsów apeluje Leszek Daniewski, wiceprzewodniczący lubelskiej rady miasta (klub Krzysztofa Żuka). Odpowiedzi Ratusza w tej sprawie jeszcze nie ma, ale mało prawdopodobne jest, by pomost został wyremontowany jeszcze w tym sezonie, bo na realizację czeka kompleksowa modernizacja i rozbudowa morsowej przystani w ramach projektu „Przyjemne morsowanie z Lubelskim Klubem Morsów".

Radny **Leszek Daniewski** apeluje o pilną naprawę wybudowanego kilkanaście lat temu na Bystrzycy, w bezpośrednim sąsiedztwie tamy na Zalewie Zemborzyckim, pomostu, z którego w sezonie zimowym korzystają morsy, a w letnim – kajakowicze.

– Obecny stan konstrukcji zagraża bezpieczeństwu i zdrowiu użytkowników. Z informacji jakie otrzymałem wynika, że w ostatnim czasie, podczas wejścia do wody, jeden z uczestników kąpieli doznał urazu nogi i trzeba zrobić wszystko, aby zapobiec ewentualnym niebezpiecznym zdarzeniom podczas kolejnych kąpieli morsów – podkreśla Daniewski, przypominając, że miał swój udział w powstaniu pomostu i choć był on już kilkakrotnie regenerowany, trudne warunki i zanurzenie spowodowały naturalne zużycie drewnianych desek pokrywających pomost.

Odpowiedzi prezydenta na interpelację jeszcze nie ma, ale raczej pomost tej zimy naprawy się nie doczeka, bo w planach jest kompleksowa modernizacja i rozbudowa morsowej przystani w ramach projektu „Przyjemne morsowanie z Lubelskim Klubem Morsów". Projekt został wybrany do dofinansowania w ramach VII edycji Budżetu Obywatelskiego i miał być zrealizowany w 2021 roku przez MOSiR „Bystrzyca". Na przeszkodzie stanęły jednak sprawy formalne, jak uzyskanie pozwolenia wodnoprawnego i opracowanie projektu budowlanego. Pierwsze udało się uzyskać w listopadzie ubiegłego roku, a projekt ma być gotowy w lutym.

Jak zapowiada MOSiR w I połowie roku powinno się udać uzyskać wszystkie niezbędne pozwolenia i ogłosić zamówienie na realizację robót budowlanych. Projekt zakłada uporządkowanie terenu, odnowienie obecnej infrastruktury, wybudowanie drewnianej wiaty w pobliżu dotychczasowego miejsca regularnych, zimowych kąpieli przy tamie Zalewu Zemborzyckiego na rzece Bystrzycy i przystosowanie jej dla osób niepełnosprawnych, rozbudowę pomostu i podestu drewnianego, instalację stojaków rowerowych, monitoringu, ławek, wieszaków, oświetlenia, grilla, posadzenie drzew ozdobnych i założenie trawnika.

TNZ

Tym razem powinno się udać

Bajkowy plac bliżej Ponikwody

Aż dziewięciu oferentów stanęło do powtórzonego przez miasto przetargu na budowę placu zabaw przy ul. Bluszczowej. Co prawda tylko jedna z ofert mieści się w założonym budżecie, ale kilka innych jest niewiele droższych i wiele wskazuje, że postępowanie uda się rozstrzygnąć i dzieciaki z Ponikwody jeszcze w tym półroczu będą mogły cieszyć z nowego miejsca do zabawy.

„Bajkowy plac zabaw", bo tak brzmi nazwa projektu, którego realizację wywalczyli sami mieszkańcy w głosowaniu Budżetu Obywatelskiego 2021, ma powstać w pobliżu osiedla przy ul. Bluszczowej 11. Ma składać się z dziewięciu urządzeń do zabawy, w tym specjalnej karuzeli integracyjnej, umożliwiającej wjazd dziecka na wózku, a cały plac ma być wyłożony bezpieczną, ekologiczną matą przerostową. Inwestycja miała być zrealizowana jeszcze w ubiegłym roku, ale ogłoszony jesienią przetarg trzeba było unieważnić – zgłosił się jeden wykonawca z ceną ponad 300 tys. zł, kiedy wartość projektu wyceniona była na ok. 250 tys. zł.

Miasto zapewniało wówczas, że niebawem jeszcze raz spróbuje wykonawcę znaleźć. Tak też się stało. Powtórzony przetarg został ogłoszony w grudniu, a w wyznaczonym na 21 stycznia br. terminie wpłynęło aż 9 ofert. Co prawda tylko jedna – radomskiej firmy KB Voyager z ceną 238 tys. zł – mieści się w zakładanej przez miasto kwocie (248 tys. zł), ale niemal wszystkie mieszczą się w zapisanym na to zadanie w tegorocznym budżecie miasta limicie 306 tys. zł. Wszystko wskazuje więc na to, że przetarg uda się rozstrzygnąć.

Wybrany wykonawca będzie miał zaledwie 4 miesiące od podpisania umowy na zrealizowanie wszystkich robót.

Marek Kościuk

Ledwie tlące się lampy zastąpią ledy

Rozświetlą ul. Nałkowskich

Zarząd Dróg i Mostów w Lublinie ogłosił przetarg na zaprojektowanie i wykonanie nowego oświetlenia drogowego wzdłuż ul. Nałkowskich na odcinku od ul. Romera do ul. Woronieckiego. Na oferty urzędnicy czekają do 3 lutego.

To ważne zadanie dla Wrotkowa, gdyż dziś ul. Nałkowskich jest jedną z najgorzej oświetlonych głównych dróg w mieście. Szczególnie dotyczy to odcinka od ul. Romera do ul. Wapowskiego, który oświetlają tzw. słupy parkowe z oprawami typu „kula". Jest to rodzaj latarni dedykowany wybitnie alejkom dla pieszych i ewentualnie niewielkim osiedlowym uliczkom, dlatego takie latarnie nie są w stanie oświetlić ważnej ulicy prowadzącej do rozbudowującej się dzielnicy oraz Zalewu Zemborzyckiego.

Na całym objętym przetargiem odcinku zaplanowano ustawienie nowych aluminiowych słupów wyposażonych w energooszczędne oprawy oświetleniowe typu LED. Łącznie nowe latarnie oświetlą ok. 650 m ul. Nałkowskich. Stare słupy stanowiące własność przedsiębiorstwa energetycznego PGE Dystrybucja S.A. mają być zdemontowane po zakończeniu prac. Wybrany wykonawca na realizację inwestycji będzie miał 6 miesięcy od podpisania umowy.

Marek Kościuk

Pieniędzy na razie nie ma

Odrapane mury prędko nie znikną

– Brudne, szaro-bure i zniszczone elewacje budynków miejskich przedszkoli, które remontu i farby nie widziały od chwili zbudowania w okresie PRL nie są najlepszą wizytówką os. Czuby i LSM – sygnalizuje problem pani Halina Kloc, nasza Czytelniczka z Czubów.

Cieszące się bardzo dobrymi opiniami rodziców Przedszkole nr 57 przy ul. Rzeckiego na zewnątrz, niestety, nie wygląda najlepiej

A problem w tej części miasta dotyczy aż kilkunastu placówek. Chodzi o przedszkola przy ulicach: Tymiankowej, Grażyny, Wallenroda, Balladyny, Kaczeńcowej, Mieszka I, Leonarda, Rzeckiego, Szmaragdowej, Dziewanny, Różanej, Uśmiechu, Radości i Gościnnej. Miasto przyznaje, że obiekty nie wyglądają najlepiej, ale aktualnie nie planuje ich remontu. Docelowo wszystkie powinny zostać objęte projektami termomodernizacyjnymi, ale w budżecie miasta brak jest aktualnie środków na ten cel. Przedszkoli z Czubów i LSM nie ma też na liście placówek, które będą odnawiane w pierwszej kolejności.

– Wszystkie budynki przedszkolne, dla których posiadaliśmy dokumentację zostały objęte już projektami termomodernizacji. Obecnie dysponujemy dokumentacją dla termomodernizacji budynków Przedszkoli nr 66 i 78 przy ul. Samsonowicza, a także dla IV LO przy ul. Szkolnej i V LO z ul. Lipowej. Te placówki w pierwszej kolejności będą objęte tego typu pracami. Jesteśmy również w trakcie zlecania opracowania dokumentacji na termomodernizację przedszkoli przy ul. Motorowej i ul. Żelazowej Woli. Na powyższe zadania będziemy się starali pozyskać środki z programów europejskich z zakresu ochrony środowiska. Pozostałe obiekty będą objęte bieżącymi remontami niezbędnymi do prawidłowego funkcjonowania placówek oświatowych. Na tę chwilę nie przewidujemy malowania elewacji tylko ze względów estetycznych, bez objęcia przedszkoli kompleksowym działaniem na rzecz poprawy efektywności energetycznej budynku – mówi **Monika Głazik** z biura prasowego w Kancelarii Prezydenta Miasta Lublin.

Fundusze europejskie z Krajowego Planu Odbudowy są jednak, póki co, dla Polski wstrzymane, a pod znakiem zapytania jest również wypłata środków z Funduszu Spójności, bo nasz rząd pozostaje w sporze z UE w kwestii przestrzegania praworządności.

Marek Kościuk

Choć ze względu na pandemię krwiodawcy nie mogli w ubiegłym roku organizować akcji w szkołach, to świdnicka młodzież nie zawiodła

ŚWIDNIK. Za nimi kolejny pracowity rok

Pomoc mierzona (nie tylko) litrami

14 akcji i prawie 186 litrów oddanej krwi – tak w statystykach wygląda miniony rok świdnickich krwiodawców z Klubu HDK-PCK im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki przy PZL-Świdnik. Ale ich działalność to nie tylko comiesięczne akcje poboru krwi.

– Za nami kolejny, 48. już rok działalności. Pomimo trwającej pandemii i związanych z nią zagrożeń, nie poddajemy się. Krwi nie da się wyprodukować. Ten bezcenny dar można tylko podarować lub otrzymać. Nie możemy dopuścić do tego, by dla kogoś go zabrakło, dlatego nasza walka o ludzkie życie trwa cały rok – mówi **Andrzej Słotwiński**, prezes honorowy klubu.

W 2021 roku świdniccy krwiodawcy zorganizowali w sumie 14 akcji. Udział w nich wzięło 412 osób, które łącznie oddały prawie 186 litrów krwi. Akcje krwiodawstwa odbywały się głównie przy PZL-Świdnik; była też akcja z okazji WOŚP, odpustu w parafii św. Kingi, dożynek w gm. Mełgiew i Dni Mełgwi oraz rocznicy Świdnickiego Lipca. – Z uwagi na pandemię, niestety, nie mogliśmy organizować akcji w szkołach. Pomimo to młodzież nie zawiodła. Nasi mieszkańcy oddawali krew również w Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie – zaznacza A. Słotwiński.

W swojej charytatywnej działalności świdniccy krwiodawcy nie zapominają również o dzieciach. Szczególnie bliscy ich sercom są wychowankowie domów dziecka.

– Mamy patronat nad domami dziecka w Lublinie, Woli Gałęzowskiej oraz Domem Opieki nad Dzieckiem i Rodziną Nasz Dom w Rybczewicach. Wspieramy te placówki kupując niezbędne rzeczy, pamiętamy także o Dniu Dziecka i w „gwiazdce" w święta Bożego Narodzenia. Cały czas kontynuujemy akcję „Gorączka Złota" – zbieramy 1,2 i 5-groszowe monety. Dotychczas w 7 akcjach uzbieraliśmy blisko 1 400 kilogramów złotych monet, czyli ok. 14 000 zł. Środki z tej akcji przeznaczone są na organizację letniego wypoczynku i wyprawki szkolne dla dzieci – wyjaśnia prezes.

Krwiodawcy ze Świdnika utrzymują również kontakty z krwiodawcami z innych zakładów pracy. W tym roku gościli na 50-leciu Klubu SHDK RP przy WSK „PZL-Mielec", 35-leciu Klubu HDK-PCK „Gośliniacy" w Murowanej Goślinie, 45-leciu Klubu HDK-PCK im. „Miedzianej Kropli Krwi" przy KGHM Polska Miedź S.A w Polkowicach i 50-leciu Klubu HDK-PCK im. Św. Barbary przy PAK KWB w Koninie. – Takie spotkania to nie tylko wymiana doświadczeń. Przy tej okazji promujemy nasze miasto, powiat, województwo i zakład. Podczas tych wyjazdów przypominamy także, iż to w Świdniku zaczęły się przemiany polityczne i gospodarcze – podkreśla A. Słotwiński.

W grudniu minionego roku świdniccy krwiodawcy obchodzili również swoje święto. W Miejskim Ośrodku Kultury odbyła się uroczystość, podczas której trzydziestu najbardziej zasłużonym krwiodawcom wręczono odznaczenia państwowe i resortowe.

– Wszystkie nasze radości i sukcesy nie byłyby możliwe bez pomocy ludzi dobrej woli i sponsorów, którzy nigdy nie odmawiają nam pomocy. To, co robiliśmy, robimy i chcemy robić dalej, jest wspólnym dziełem ludzi spod znaku czerwonej kropli krwi, cichych bohaterów dnia codziennego, jak też firm i instytucji. Z całego serca im dziękujemy – kończy Andrzej Słotwiński. **(w)**

Bezpłatne korki dla maturzystów startują 5 lutego

Przedmaturalne pogotowie z fizyki

Jak co roku Instytut Fizyki UMCS, wspólnie ze Stowarzyszeniem Lubelskie Towarzystwo Edukacyjno-Naukowe (LuTEN) i Lubelskim Oddziałem Polskiego Towarzystwa Fizycznego, organizuje cykl bezpłatnych zajęć dla maturzystów. Zajęcia rozpoczną się 5 lutego, a zapisywać się na nie można od 31 stycznia.

Pogotowie przedmaturalne z fizyki to krótki kurs przygotowujący do egzaminu dojrzałości z tego przedmiotu na poziomie rozszerzonym. Organizatorzy pragną usystematyzować wiedzę uczniów, zwrócić uwagę na najważniejsze zagadnienia wymagane na egzaminie i uzupełnić ewentualne braki. Zakres tematyki zajęć pokrywa całość wymagań maturalnych, ale na tak krótkim kursie nie zostaną omówione wszystkie problemy mogące pojawić się na maturze. Trzeba pamiętać, że pogotowie nie zastąpi systematycznej nauki, ale z pewnością wspomoże edukację prowadzoną w szkole ponadpodstawowej.

Ze względu na sytuację epidemiczną kurs odbędzie się w formie zajęć zdalnych na platformie MS Teams. Planowany jest cykl ośmiu spotkań trwających po około 2,5 godziny, podzielonych na dwie części. Zajęcia będą odbywać się w kolejne soboty począwszy od 5 lutego 2022 r. Spotkania podzielone są na bloki poświęcone poszczególnym działom fizyki wymaganym na maturze.

Udział w kursie jest bezpłatny i dostępny tylko dla zapisanych uczestników. Dla kursantów, którzy dodatkowo polubią fanpage „Pogotowia przedmaturalnego" na Facebooku, zostanie utworzona zamknięta grupa dyskusyjna. Będą na niej udostępniane materiały z zajęć, a uczniowie będą mogli skorzystać z dodatkowych konsultacji.

Rejestracja rozpoczyna się w poniedziałek, 31 stycznia br., o godz. 12.00, a liczba miejsc jest ograniczona. Na Pogotowie przedmaturalne z fizyki będzie się można zapisać poprzez stronę: **https://www.umcs.pl/pl/pogotowieprzedmaturalne.htm** **MG**

Miasto z uczelnią podpowiedzą jak stawiać pierwsze kroki w biznesie

Wyrośnie przedsiębiorcza młodzież

24 stycznia ruszyła pierwsza edycja projektu „Przedsiębiorcza Młodzież", będącego wspólną inicjatywą Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie i Urzędu Miasta Lublin. Jego celem jest rozwijanie wśród młodzieży kompetencji w zakresie przedsiębiorczości oraz wsparcie postaw przedsiębiorczych. Rekrutacja uczestników potrwa do 6 lutego.

Projekt „Przedsiębiorcza Młodzież" jest adresowany do uczniów i nauczycieli ze szkół ponadpodstawowych z terenu miasta Lublin. Uczniowie wezmą udział w specjalistycznych warsztatach prowadzonych przez pracowników UMCS, a także w wizytach studyjnych u znanych lubelskich przedsiębiorców, również z sektora kreatywnego. Uczestnicy będą również mieli realny wpływ na promocję projektu poprzez tworzenie profesjonalnych relacji medialnych z jego przebiegu pod opieką specjalistów z Akademickiego Centrum Kultury i Mediów UMCS Chatka Żaka. Ponadto uczniowie będą mogli uczestniczyć w Akademii Przedsiębiorczości UMCS i zwiedzić kampus Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Biorący udział w projekcie uczniowie będą mogli wykorzystać w praktyce wiedzę zdobytą podczas warsztatów i zrealizować projekty doradcze dla lubelskich przedsiębiorców z zakresu promocji produktów w social mediach. Projekty te następnie mogą zostać zgłoszone do konkursu na najlepszy projekt doradczy, w którym przewidziane są nagrody.

Dla nauczycieli – opiekunów uczniów – przewidziany jest pakiet szkoleń i warsztatów m.in. z zakresu zarządzania stresem, zarządzania zasobami ludzkimi, czy pracy z młodzieżą.

– Wychodzimy z nową inicjatywą kierowaną do młodych mieszkańców Lublina. Z myślą o ich dobrym starcie w dorosłość, rozpoczęciu życia zawodowego czy kolejnych etapów nauki, chcemy wprowadzić naszą młodzież w tematykę szeroko pojętej przedsiębiorczości. Edukacja w tym zakresie pozwoli na świadome wybory, kształtowanie zainteresowań i wybranie kierunku rozwoju zawodowego. Projekt stanowi kontynuację dotychczas realizowanego, wraz z partnerami Miasta Lublin, innowacyjnego projektu „Przedsiębiorcze Dzieciaki", skierowanego do młodszych uczniów – mówi **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina.

Nie zwlekaj ze zgłoszeniem

Rekrutacja uczestników i partnerów projektu rozpoczęła się 24 stycznia i potrwa do 6 lutego 2022 r. Do udziału zgłaszać mogą się placówki oświatowe, przedsiębiorcy prowadzący działalność gospodarczą na terenie miasta Lublin oraz przedstawiciele przemysłów kreatywnych, dla których równie ważne, jak dla organizatorów, jest wspieranie postaw przedsiębiorczych u młodzieży. Przewiduje się, że w pierwszej edycji projektu udział weźmie około 300 uczniów (10 klas) z lubelskich szkół ponadpodstawowych.

Szczegółowe informacje dotyczące projektu, formularz zgłoszeniowy oraz regulamin rekrutacji znajdują się na stronie: **https://gospodarczy.lublin.eu/przedsiebiorcza-mlodziez.** **MG**

Czas na praktyki w branży IT

Nowy rozdział w cyfryzacji UMCS otwarty

Studenci rozpoczęli praktyki w lubelskiej siedzibie Centralnego Ośrodka Informatyki. To początek dobrze zapowiadającej się współpracy między UMCS a COI - największą w kraju firmą realizującą projekty IT dla sektora publicznego.

W ramach inauguracji praktyk, która miała miejsce 17 stycznia, oprócz spraw formalnych, takich jak: podpisanie umów, wydanie laptopów i kart dostępowych do budynku czy szkolenia bhp, świeżo upieczeni praktykanci spotkali się z mentorami oraz kierownikiem zespołu developmentu COI w celu omówienia tematu prac prowadzonych w ramach współpracy. - To projekt, który otwiera nowy rozdział związany z tym, co traktujemy jako absolutny priorytet, a mianowicie informatyzację i cyfryzację naszej uczelni rozumianą w różnych aspektach - zapowiedział podczas listopadowego spotkania z dyrekcją COI prof. **Radosław Dobrowolski,** rektor Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

Podczas praktyk młode osoby nabędą konkretne umiejętności z zakresu m.in. programowania aplikacji mobilnych i możliwości pracy w zespole pod okiem ekspertów. Studenci opracują aplikację umożliwiającą budowę formularzy wykorzystywanych do przeprowadzania ankiet. - Będą to ankiety skierowane do jakiejś konkretnej informacji np. przesłania CV czy zgłaszania chęci udziału w programach rozwoju oraz szkoleń. Działania będą oparte o technologie, które wykorzystujemy w COI, czyli m.in. Java i JavaScript oraz może jakiś framework. Przez sześć tygodni będziemy pracować nad tym, żeby nasi studenci dostali jak największą dawkę wiedzy. Osoby wyróżniające się mogą liczyć na propozycję dalszej współpracy. Chcemy nie tylko nauczać, ale również pozyskać nowych pracowników, którzy będą chcieli wspólnie z nami się rozwijać – tłumaczy **Krzysztof Dębowski**, kierownik zespołu developmentu w COI. – Staramy się rozwijać framework. Tworzymy m.in. profil zaufany czy system rejestrów państwowych, z których korzystają wszystkie nasze urzędy – dodaje.

Do pierwszej edycji praktyk w COI zakwalifikowało się siedmiu praktykantów z różnych uczelni. – O praktykach dowiedziałem się podczas spotkania zorganizowanego na UMCS. Myślę, że to dobry moment na zdobycie wiedzy w zawodzie. Jestem zadowolony zarówno z pierwszych rozmów z pracownikami, jak i w kwestii koordynacji wszystkich zadań w ramach praktyk. Dostrzegam też potencjał i możliwość umocnienia się w danym środowisku, jeżeli chodzi o oprogramowanie, np. w frameworku, co z kolei w przyszłości może przełożyć się na znalezienie lepszej pracy. Dodatkowo po odbytych praktykach istnieje możliwość przedłużenia współpracy z COI – to kolejny plus – mówi jeden z praktykantów, **Rafał Kossowski**, student pierwszego roku II st. na kierunku informatyka UMCS.

To dopiero początek

Program praktyk studenckich to początek współpracy i obie partnerskie placówki zapewniają, że zakres wspólnych działań z pewnością się rozszerzy. – Liczymy na owocną pracę i współpracę zarówno w zakresie kształcenia studentów, jak i wytwarzania produktów służących do cyfryzacji relacji między klientem, czyli obywatelem, a państwem. Mamy w tej kwestii jeszcze dużo do zrobienia i liczymy, że wspólnie z uniwersytetem będziemy cyfryzować jeszcze szybciej – powiedział podczas podpisywania porozumienia **Przemysław Koch**, dyrektor COI. **MG**

Uczniowie V Liceum Ogólnokształcącego z ul. Lipowej chcą pokazać, że Lublin i Lubelskie jest pełne wspaniałych artystów, twórców i ciekawych miejsc

Wyjątkowy „Wyimek" artystyczny

W sieci powstaje wyjątkowe miejsce - „Wyimek", wirtualna galeria sztuki, w której artyści z Lublina i regionu będą mogli zaprezentować swoje dzieła. - Chcemy pokazać, że Lubelskie jest pełne wspaniałych artystów, twórców i ciekawych miejsc! - mówi Katarzyna Anna Lendzion, jedna z inicjatorek „Wyimka", uczennica klasy 3 V Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie.

Za internetową akcją stoi grupa uczniów z V LO realizujących projekt społeczny na platformie „Zwolnieni z Teorii" i działających pod patronatem Młodzieżowej Rady Miasta Lublin.

– Za nasz cel obraliśmy promowanie kultury naszego regionu zarówno tej przekazywanej przez pokolenia, jak i tej autorstwa młodych twórców – podkreślają i szukają osób, które zechcą podzielić się swoim dorobkiem artystycznym.

Pomysłodawcy „Wyimka" czekają na zgłoszenia nie tylko młodych artystów, ale także twórców z wieloletnim stażem.

– Nieważne czy jesteś amatorem i od czasu do czasu coś tworzysz, czy jest to twoja praca! Nieważne czy jesteś solistą czy masz zespół! Nieważne czy masz 10 czy 100 lat! Wszystkie zgłoszenia mile widziane! – zapraszają do tego wyjątkowego, artystycznego projektu.

W galerii znajdą się twórcy z wielu dziedzin. W „Wyimku" pojawią się kategorie: sztuki plastyczne, muzyka, fotografia, teatr, rękodzieło, ciekawe miejsca, taniec, liryka i epika oraz film.

Jak można zostać częścią „Wyimka"? Wystarczy wejść na stronę https://forms.gle/3XgaqnJ6icVNqvrq5 i wypełnić formularz.

Otwarcie galerii planowane jest na 20 marca.

„Wyimek" to nie pierwszy projekt, za którym stoją uczniowie V LO: **Katarzyna Anna Lendzion**, **Tobiasz Walkiewicz**, **Łucja Rymuszka** i **Alicja Pacek.** W ubiegłym roku w ramach Frog Talk, postanowili zazielenić swoją szkołę, by pomóc uczniom oraz nauczycielom, po powrocie z nauczania zdalnego szybciej zaaklimatyzować się w ponownych realiach pracy stacjonarnej. Akcja „Małe Żabki Sadzą Kwiatki" zakończyła się wielkim sukcesem. Uczniowie zebrali i posadzili aż 12 tys.

roślin doniczkowych. Ich projekt został uznany za najlepszy w województwie lubelskim w ramach VII edycji olimpiady „Zwolnieni z Teorii" i zdobył Srebrnego Wilka!

LK

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
31 stycznia (poniedziałek) - 3 lutego (czwartek) (Nie)długo i szczęśliwie 13:45, C'Mon C'Mon 14:00, 17:45, 20:15, Gierek 15:30, 8 rzeczy, których nie wiecie o facetach 16:00, 18:15, Wszystko poszło dobrze 20:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
1 lutego (wtorek) - 3 lutego (czwartek) Sing 2 14:30, 17:00, C'Mon C'Mon 19:15
4 lutego (piątek) Skarb Mikołajka 15:15, 8 rzeczy, których nie wiecie o facetach 17:15, Moonfall 19:15
5 lutego (sobota) Skarb Mikołajka 12:30, Sing 2 14:30, 8 rzeczy, których nie wiecie o facetach 17:00, Moonfall 19:15
6 lutego (niedziela) Sing 2 14:30, Skarb Mikołajka 17:00, Moonfall 19:15

KINO CSK LUBLIN, PLAC TEATRALNY 1, TEL. 81 441 56 70
3 lutego (czwartek) - 5 lutego (sobota) Wiki i jej sekret 17:00, Wszystko poszło dobrze 19:00
6 lutego (niedziela) Wiki i jej sekret 16:00, Wszystko poszło dobrze 18:00

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 00
Repertuar na stronie **https://multikino.pl/repertuar/lublin**

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, TEL. (81) 533-25-25 i al. Witosa 32, tel. (81) 443 58 58
Repertuar na stronie: **https://www.cinema-city.pl**

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY, UL. NARUTOWICZA 17, LUBLIN
4 lutego (piątek) - 5 lutego (sobota) Psie serce godz. 19:00
6 lutego (niedziela) Psie serce godz. 17:00

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA, PLAC TEATRALNY 1, LUBLIN
1 lutego (wtorek) - 4 lutego (piątek) Proszę słonia godz. 9:30, 11:30
5 lutego (sobota) Proszę słonia godz. 16:00
6 lutego (niedziela) Proszę słonia godz. 12:00

TEATR STARY, UL. JEZUICKA 18, LUBLIN
31 stycznia (poniedziałek) Kino w Teatrze Starym „Wróg doskonały" godz. 18:00
5 lutego (sobota) „Kruk z Tower" Teatr Dramatyczny m. st. Warszawy godz. 17:00, 20:00
6 lutego (niedziela) Filmowa niedziela „Gwiazdka Klary Muu" godz. 17:00

TEATR MUZYCZNY, UL. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ 5, LUBLIN
6 lutego (niedziela) Kot w butach godz. 12:00

FILHARMONIA LUBELSKA
2 lutego (środa) 2022 USA Tour – Radford, VA godz. 19:30
4 lutego (piątek) Koncert symfoniczny godz. 19:00, 2022 USA Tour – Rockville, MD godz. 20:00
5 lutego (sobota) 2022 USA Tour – Manassas, VA godz. 20:00
6 lutego (niedziela) Koncert symfoniczny – „Roztańczony karnawał" godz. 17:00

WYMOGI SANITARNE Podczas wszystkich wydarzeń kulturalnych obowiązuje zachowanie reżimu sanitarnego. Szczegóły na stronach internetowych organizatorów

Omikron nie przeszkadza cieszyć się wykwintną kulturą

CSK w karnawale

Na wielkiej scenie Centrum Spotkania Kultur w Lublinie od początku roku trwają wydarzenia muzyczne, estradowe stanowiące artystyczne lekarstwo na traumę covidu. Dla wielu lublinian największą ostatnio frajdą był popis Waldemara Malickiego i jego orkiestry w koncercie podającym muzykę poważną w lekkiej formie. Ale nie tylko...

Charyzmatyczny pianista-wirtuoz, jego urok osobisty i błyskotliwe poczucie humoru, nieoczywiste wersje muzyki klasycznej i filmowej, oszałamiające trawestacje różnych utworów estradowych w wykonaniu jego zespołu – to wszystko składa się na komplet wrażeń z koncertów, które odbyły się 22 stycznia. Dwukrotnie tego wieczora „Filharmonia Dowcipu" **Waldemara Malickiego** była dla melomanów ucztą muzyki klasycznej, w mniej poważnym wydaniu - estradowym i filmowym.

Malicki, niezmiennie od lat, łączy w sobie niezwykły talent muzyczny z vis comica na najwyższym poziomie. Ten wybitny pianista jest nie tylko interpretatorem utworów muzyki poważnej na różne sposoby, atrakcyjne dla każdego słuchacza. I czyni to z niezwykłą maestrią. Jest też przenikliwym obserwatorem otaczającej rzeczywistości, potrafi błyskotliwie i humorystycznie ją komentować. Maestro ma dar swobodnej narracji, która nawet przed tysiącem osób na widowni jawi się być zupełnie naturalna, nieodgrywana jako rola. I to Malicki zza fortepianu zdaje się prowadzić orkiestrę, choć ma po temu dyrygenta (Bernard Chmielarz) i 24 muzyków oddanych jego pasji. To niestrudzony propagator muzyki klasycznej, a rozbudowany zespół służy mu jako instrumentarium, w którym bardzo zdolni artyści, połączeni niesłabnącym temperamentem, znakomicie odnajdują się w tej formule sztuki.

Dobór utworów, ich atrakcyjna aranżacja i brzmienie, wreszcie lekkość słowa łączącego poszczególne utwory sprawia, że przeżywamy muzyczno-satyryczny show, podczas którego widz nie ma prawa się nudzić.

Malicki snuje rozważania: o muzyce, obyczajach, czasem o polityce naznaczone dowcipnym skojarzeniem i inteligentną aluzją. To wyrafinowany showman zabawiający publiczność w sposób, który przychodzi mu łatwo, bez żadnego uczenia się swej roli. Miło mieć takiego muzyka w portfilio artystów urodzonych i wykształconych w Lublinie – nawet jeśli ci swą karierę wiążą później z innymi miejscami na mapie Polski.

Artystom trudno było opuścić scenę, tak długo trwała owacja publiczności na stojąco. Gdy w końcu im się to udało, kwadrans po koncercie w foyer, oczekując na autografy słychać było opinie: „Ależ to muzyka!", „Co za wyszukany dowcip!", „I jakie piękne kobiety w sekcji smyczków"... Czy meloman w karnawale oczekuje lepszych wrażeń?

Co dalej w karnawale?

Ten tydzień w CSK przynosi nam **3 lutego** pełen wzruszeń koncert „Intymnie". W ramach trasy koncertowej po 25 latach na scenie sali operowej, o godz. 19.00, zaśpiewa **Anita Lipnicka**. To występ w pełni „ekologiczny", z instrumentarium wyłącznie akustycznym. - Będziemy wzruszać się i wspominać – zapowiada artystka. Pojawi się szansa odświeżyć piękne wspomnienia z pierwszego bodaj w mieście koncertu jej grupy Varius Manx – hala MOSiR, wrzesień 1995 r.

Tego samego dnia, o tej samej porze, w klubie muzycznym CSK, gratka dla miłośników jazzu – koncert Artur Dudkiewicz Quartet, dedykowany zmarłemu przed 10. laty jednemu z najwybitniejszych polskich saksofonistów, legendzie polskiego jazzu – **Tomaszowi Szukalskiemu**. Wystąpi **Artur Dudkiewicz,** pianista, który przez 25 lat był nieodłącznym partnerem muzycznym i przyjacielem saksofonisty wraz z dwójką pozostałych muzyków, którzy przez 10 lat tworzyli jego ostatni zespół – Kwartet Tomasza Szukalskiego: **Adamem Kowalewskim** – kontrabas, **Krzysztofem Dziedzicem** – perkusja oraz **Radkiem Nowickim** na saksofonie. Bilety w cenie 50 zł. Są jeszcze wolne miejsca.

7 lutego na scenie operowej, widowisko całkiem wyjątkowe. The Royal Moscow Ballet – zwany koroną rosyjskiej sztuki - po raz kolejny zachwyci polską publiczność spektaklem „Jezioro Łabędzie". To hipnotyzujący utwór napisany przez Piotra Czajkowskiego w 1875 roku. Czarujące walce, dumny rytm poloneza, ognisty taniec hiszpański i pełen temperamentu czardasz – hipnotyzują i wprowadzają niezwykły nastrój wzruszając widzów na całym świecie. Sukces spektaklu opiera się na wybornej muzyce, ale i fenomenalnej choreografii, która urzeka pięknem, subtelnością obrazując przeżycia duchowe bohaterów. Bo jest to ponadczasowa historia miłosna w czterech aktach łącząca magię, tragedię i romans. Opowiada o dziewczynie – Odetta, zaklętej w łabędzia. Złe czary pokonuje wielka miłość młodzieńca - Zygfryd, i przywraca jej dawną postać. Prócz Lublina ten światowy balet w lutym br. zobaczy publiczność sześciu innych miast Polski. Bilety są już wyprzedane, można liczyć tylko na pojedyncze zwroty.

8 lutego CSK zaprasza na muzyczne spotkanie z kultowym już artystą. **Piotr Rubik** na żywo! – tak anonsuje się koncert, w którym artysta zaśpiewa swoje największe przeboje. Również z towarzyszeniem innych solistów, jacy na estradzie wraz z zespołem muzycznym zaprezentują zupełnie nowe, czasem nieoczekiwane interpretacje znanych utworów. Tutaj bilety są jeszcze dostępne – via witryna CSK.

Dwa dni później, **10 lutego**, na scenie sali operowej wystąpi **Sylwia Grzeszczak** – wokalistka, kompozytorka, pianistka i autorka tekstów, której nie trzeba przedstawiać. Są jeszcze wolne miejsca. Bilety w cenie od 129 złotych.

Najważniejszym wydarzeniem z teatralnego afiszu CSK w karnawale będzie **22 lutego** spektakl „Słoneczna linia" (scenariusz i reżyseria Iwan Wyrypajew) z **Magdaleną Boczarską** i **Borysem Szycem**. To komedia, w której para małżeńska przeżywająca kryzys próbuje na oczach widza rozwiązać swe skomplikowane problemy, traumy i niewybaczone urazy, tak dobrze znane wielu z nas. Autor w mistrzowsko napisanej komedii, z właściwym sobie poczuciem humoru i lekkością, przeprowadza seans terapeutyczny na temat: jak być szczęśliwym ze swoją żoną czy mężem, partnerem i ze światem w ogólności.

– Nawet jeśli są to koncerty i spektakle tzw. impresaryjne, gościnne, dokładamy starań, by w naszych murach zapewnić lubelskiej publiczności jak najlepszą ofertę estradową: muzyczną i teatralną. Do niej należą wymienione wydarzenia – podsumowuje **Andrzej Goliszek**, rzecznik CSK.

Marek Rybołowicz

XVII edycja Bene Meritus Terrae Lublinensi zupełnie inna niż poprzednie

Kalendarz przeniknięty duchem Lubelszczyzny

Kolejna, pod każdym względem wyjątkowa, limitowana edycja kalendarza trafiła do elitarnej grupy osób w Polsce. Twórcy lubelskiego projektu z Vena Art oraz Intrografu siedemnasty rok z rzędu zaskakują odbiorców inwencją. XVII edycja kalendarza, zatytułowana „Do zobaczenia" jest zupełnie inna od wszystkich dotychczasowych.

- Naszą intencją było tym razem nie tylko pokazanie bogactwa i wielowymiarowości ziemi Lubelskiej, zgodnie z ideą przyświecającą od początku inicjatywie Bene Meritus Terrae Lublinensi, ale przede wszystkim zaproszenie do doświadczenia jej fenomenu – mówi **Andrzej Jachim**, prezes zarządu Vena Art. – Genius loci to w koncepcji wielu tradycji i kultur nieuchwytny duch miejsca, który sprawia, że zyskuje ono szczególny charakter. To rodzaj opiekuńczej siły, czuwającej nad określoną przestrzenią. Wyjątkowa atmosfera, której istnienie wyraźnie się wyczuwa, choć stale wymyka się ona jednoznacznym opisom. Dostarcza inspiracji i pobudza inicjatywę – dzięki niej mogą zadziać się rzeczy niezwykłe. Nie mamy wątpliwości, że Lubelszczyznę przenika ten specyficzny rodzaj mocy, której przejawy prezentujemy w niniejszym wydaniu kalendarza.

– Wybrane przez nas konkretne punkty na mapie są często zaledwie pretekstem do o wiele rozleglejszej, wielopoziomowej wędrówki, której kolejne etapy wytyczą Państwo sami, odwiedzając polecane przez nas miejsca i dzieląc nasz zachwyt nad nimi – dodaje.

Do 2020 roku idea Bene Meritus Terrae Lublinensi wiązało się również z wręczeniem tytułów (Dobrze Zasłużony Ziemi Lubelskiej). Przez pandemię na razie jest to zawieszone. Sytuacja epidemiczna nie wpłynęła jednak na wydawanie kalendarza, towarzyszącego tej idei od zarania, którego karty pokazują Ziemię Lubelską z dobrej i ciekawej strony.

Najnowszy kalendarz znacząco różni się od dotychczasowych również technicznie, bowiem stanowi multimedialne wydawnictwo. Oprócz drukowanej wersji, każdej karcie towarzyszy dopełnienie w postaci strony internetowej **www.dozobaczenia.lublin.pl**, na którą najłatwiej dostać się poprzez umieszczony w kalendarzu QR code. **(l)**

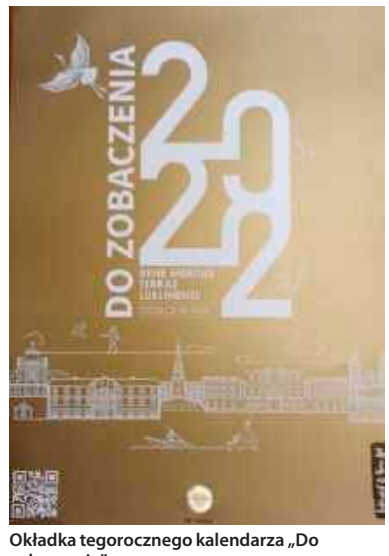

Okładka tegorocznego kalendarza „Do zobaczenia"

ŚWIDNIK. Najpiękniejsze piosenki o miłości

Koncert (nie tylko) dla dwojga

W przeddzień walentynek Miejski Ośrodek Kultury w Świdniku zaprasza na wyjątkowy koncert w wykonaniu Joli Sip i Michała Iwanka. Artyści zaśpiewają największe szlagiery o miłości, ale nie zabraknie również autorskich utworów duetu.

Utwory, które wybrzmią na scenie artyści wybrali bardzo skrupulatnie. Usłyszymy najpiękniejsze klasyki w nowej odsłonie, takich artystów jak **Marek Grechuta, Irena Jarocka, Anna Jantar, Michał Bajor, Krzysztof Krawczyk, Seweryn Krajewski, Leonard Cohen, Jan Kondrak** czy **Hanka Ordonówna**. Nie zabraknie również autorskich utworów duetu. Koncert odbędzie się w niedzielę 13 lutego, o godz. 18 w sali kameralnej Miejskiego Ośrodka Kultury w Świdniku. Bilety w cenie: 40 zł (przedsprzedaż) i 50 zł (w dniu koncertu) do nabycia w kasie kina LOT lub online. **(opr. w)**

ŚWIDNIK. Dla rozrywki i relaksu, czyli...

Co czytali świdniczanie w 2021 roku

W minionym roku mieszkańcy Świdnika i okolic wypożyczyli w Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej i jej filiach prawie 146 tys. książek. Te najchętniej czytane tytuły wypożyczane były ponad 20 razy. Ze statystyk książnicy wynika, że przede wszystkim sięgamy po lekturę lekką, łatwą i przyjemną.

Trwająca od prawie trzech lat pandemia nie pozostała bez wpływu na wszystkie dziedziny naszego życia.; w tym także na pracę instytucji kultury. Pracownicy świdnickiej książnicy nie ukrywają, że covid odbił się również na statystykach dotyczących czytelnictwa.

– Pandemia i związane z nią obostrzenia na pewno mają wpływ na to, ile osób do nas przychodzi – przyznaje **Joanna Makuszewska** z MPBP im. A. Kamieńskiej w Świdniku. – Porównując dane z ostatnich dwóch lat zauważyliśmy, że mamy spadek czytelników w przedziale wiekowym 25-60 lat i więcej. Przybyło nam za to młodzieży. Być może to efekt projektów, które w minionym roku realizowaliśmy właśnie z myślą o niej. Mamy także mniej czytelników w tej najmłodszej grupie wiekowej do 6 lat. Dzieci w tym wieku nie wypożyczają książek samodzielnie, muszą przyjść z opiekunem. Zdajemy sobie sprawę, że wynika to m.in. z tego, że w czasie pandemii mamy mniej lekcji bibliotecznych. Zazwyczaj dzieci przychodząc na taką lekcję z klasą, później chętnie wracały z rodzicami.

Są też bardziej optymistyczne dane. Ze statystyk MPBP wynika jednak, że w ciągu minionego roku mieszkańcy Świdnika wypożyczyli łącznie 145 849 książek, czyli o ok. 23 tys. więcej niż rok wcześniej.

– Zauważyliśmy także, że wracają do nas czytelnicy, którzy nie odwiedzali nas przez dwa ostatnie lata. Ograniczali wyjścia z domu w obawie przed zakażeniem, a dziś są zaszczepieni, w niektórych przypadkach już trzecią dawką i dzięki temu czują się pewniej – mówią bibliotekarze.

Co czytamy?

Jeśli chodzi o zagranicznych autorów najchętniej w 2021 r. sięgaliśmy po książki Danielle Steel (442 wypożyczeń), Nory Roberts (423), Richarda Paula Evansa (363), Lucindy Riley (330), Charlotte Link (255), Lee Child'a (232), Harlana Cobena (225), Guillaume Musso (217), Nicholasa Sparksa (213) oraz Lisy Kleypas (202). Wśród polskich autorów prym wiodły książki Katarzyny Michalak (1147 wypożyczonych pozycji), Agnieszki Lingas-Łoniewskiej (1124), Krystyny Mirek (935), Edyty Świętek (748), Remigiusza Mroza (737), Karoliny Wilczyńskiej (714), Gabrieli Gargaś (712), Agnieszki Krawczyk (556), Joanny Jax (546) i Agaty Przybyłek (532).

Jeśli chodzi o najczęściej wypożyczane konkretne tytuły książek w 2021 roku były to: „Dom lalek" – E. Świętek (24 wypożyczenia), „List" - R. P. Evans (24), „Miłość z błękitnego nieba" – K. Mirek (24), „Gdybym cię nie spotkała" – A. Przybyłek (23), „Sekret listu" – L. Riley (23), „Dom na Sosnowym Wzgórzu" – H. Kowalczuk (22), „Leśna Polana" – K. Michalak (22), „Milaczek" – M. Witkiewicz (22), „Siedem szmacianych dat" – E. Cielesz (22) i „Szczęśliwy dom" - K. Mirek (22).

– Jak widać najwięcej wpożyczeń mają książki z gatunku lekkich, łatwych i przyjemnych; literatura, która jest odskocznią od dnia codziennego, obowiązków domowych i szumu informacyjnego – mówi J. Makuszewska.

Najchętniej czytane książki w Oddziale dla dzieci i młodzieży w 2021 r. to m.in.: „Dziennik cwaniaczka „, „Dzienniki Nikki", seria „Zwiadowcy", seria „Pamiętnik Zuzy Łobuzy" i seria „Biuro detektywistyczne Lassego i Mai".

Świdnicka biblioteka, poza książkami i prasą, udostępna również tzw. zbiory specjalne. Są to audiobooki, płyty z muzyką i filmami, gry komputerowe, a od niedawna także planszówki. Te zbiory były w minionym roku wypożyczane 8 462 razy, czyli o ponad 2 tys. razy więcej niż w roku 2020. Najczęściej wypożyczane pozycje to gra „Fifa 21" (43 wypożyczenia), gra „Dirt" (42), „Fifa 20" (21), film „Arcyoszust" (19), film „Tylko sprawiedliwość" (19), film „Nędznicy" (18), gra „Knack" (17), film „Mia i biały lew" (17), gra „Auta 3 – Wysokie obroty" (16) i film „Emma" (16).

– Niezmiennie zapraszamy do biblioteki głównej i naszych wszystkich filii – zachęca J. Makuszewska. – Mamy bardzo dużo nowości. Jeszcze ich wszystkich dokładnie nie policzyliśmy. Trwa ich wprowadzanie do sytemu. Z końcem roku uruchomiony został książkomat. Pracujemy także nad innymi rozwiązaniami. Myślimy o „wrzutni", która pozwoli zwracać książki w dniach i w godzinach, w których biblioteka jest nieczynna. Filia nr 3 realizuje także usługę „Książka na telefon". Osoby starsze, mające problemy z poruszaniem, czy chore mogą zamówić książkę telefonicznie i otrzymają ją z dostawą do domu. Zachęcamy do korzystania z tej możliwości. **(w)**

Mieszkańcy osiedla SM „Słoneczna" chcieliby jeździć ul. Polną w dwóch kierunkach

ŚWIDNIK. Prośba na razie bez reakcji

Polną w dwóch kierunkach

Tak przynajmniej chcieliby jeździć mieszkańcy położonych na końcu tej ulicy bloków Spółdzielni Mieszkaniowej „Słoneczna". – To znacznie skróciłoby i ułatwiło nam wyjazd z osiedla – przekonywali w piśmie, prosząc o przebudowę ulicy i zmianę organizacji ruchu, jakie jeszcze w październiku ub. r. skierowali do Urzędu Miasta. Jak dotąd nie otrzymali odpowiedzi.

Do ustosunkowania się do reakcji na wniosek mieszkańców zdopingować urzędników postanowił radny **Waldemar Białowąs** (KO), który ostatnio złożył w tej sprawie interpelację.

– W związku z licznymi głosami mieszkańców osiedla „Słoneczna" składam interpelację odnośnie możliwości wprowadzenia zmiany organizacji ruchu w obszarze ul. Polnej, dopuszczającej ruch dwukierunkowy na odcinku od ul. Partyzantów do ul. Poziomkowej. Powyższa zmiana zmniejszy ruch samochodowy z osiedla w kierunku Al. Lotników Polskich i uciążliwości dla mieszkańców domów jednorodzinnych osiedla Adampol – pisze radny.

W. Białowąs dodaje, że zarząd SM „Słoneczna" na prośbę swoich mieszkańców w piśmie z 5 października ub. r. również wnioskował o zmianę organizacji ruch na ul. Polnej, ale jak dotąd nie doczekał się żadnej odpowiedzi ze strony Ratusza.

– Spółdzielnia zwróciła się z wnioskiem o przebudowę tej ulicy, aby była ona dwukierunkowa. Tymczasowym rozwiązaniem mogłoby być zniesienie ruchu jednokierunkowego przynajmniej od ul. Poziomkowej. Już to znacznie, bo ok. o 2 km, skróciłoby drogę ludziom, którzy mieszkają na os. Słoneczna i dojeżdżają do pracy do Lublina – zauważa radny.

Na interpelację radnego Białowąsa na razie też nie ma odpowiedzi. Do tematu wrócimy. **(w)**

Sygnalizacja świetlna na przyjściu vis-a-vis Lidla ma działać od połowy lutego. Zielone światło dla pieszych będzie wzbudzane dotykowo

ŚWIDNIK. Jednych cieszą, innych irytują

Światła przy Lidlu kierowcom nie w smak

Trwają prace związane z budową sygnalizacji świetlnej na al. Lotników Polskich, na przeciwko sklepu Lidl. Inwestycja ma poprawić bezpieczeństwo pieszych w tym miejscu, choć zdaniem niektórych kierowców będzie to kolejne utrudnienie.

W połowie stycznia ruszyły prace związane z przebudową przejścia dla pieszych w pobliżu sklepu Lidl. Przy pasach, które zostaną przesunięte nieco w stronę centrum miasta, stanęły już słupy sygnalizacji świetlnej.

Jak informuje **Bartłomiej Pejo**, wicestarosta świdnicki, obecnie prace są na etapie wykonywania przyłączeń elektrycznych i testów sygnalizacji, a prawdopodobny termin odbioru to pierwsza połowa lutego.

Wielu mieszkańców cieszy się, że dzięki światłom będą mogli bezpieczniej pokonywać ruchliwą ulicę. Tego entuzjazmu nie podziela jednak wielu kierowców, którzy zwracają uwagę, że al. Lotników zaczyna przypominać tor przeszkód.

– Mamy rondo przy Klonowej i Rejkowiźnie, a teraz kilkaset metrów dalej będą jeszcze światła. O wiele bardziej ta sygnalizacja sprawdziłaby się na przykład na ulicy Racławickiej, gdzie kilka lat temu zlikwidowano bardzo potrzebne przejście – mówi jeden z Czytelników.

Starostwo wyjaśnia, że spora grupa okolicznych mieszkańców, także za pośrednictwem miejskich radnych, zgłaszała potrzebę budowy w tym miejscu sygnalizacji świetlnej.

– Sam jestem kierowcą i jestem, za tym, aby ułatwiać kierowcom życie, ale bezpieczeństwo pieszych jest także bardzo ważne. Warto wspomnieć, że zielone światło dla pieszych będzie wzbudzane przez przycisk, więc jeśli pieszego nie będzie, kierowcy będą mieć cały czas zielone, podobnie jak to działa przy ul. Racławickiej. Nie sądzę, aby tworzyły się tu zatory. Pojawi się także, pozytywnie odbierany przez kierowców sekundnik, wskazujący czas, który pozostał do zmiany świateł – dodaje B. Pejo.

Pozytywną opinię na temat przeniesienia pasów i budowy sygnalizacji vis-a-vis Lidla wyraziła także Powiatowa Komenda Policji w Świdniku. – Kiedy chodzi o bezpieczeństwo niechronionych uczestników ruchu drogowego, przychylamy się do takich wniosków – mówią funkcjonariusze. – Zawsze lepiej jest zapobiegać, niż obsługiwać takie zdarzenia. W ostatnim czasie na szczęście nie było tu wypadków. W przeciągu dwóch lat doszło do jednego zdarzenia z udziałem rowerzysty.

Przebudowa przejścia będzie kosztować ok. 223 tys. zł, z czego 126 tys. zł to pieniądze pozyskane z Rządowego Funduszu Dróg. **(w)**

ŚWIDNIK. Z sesji w mieście

Poprawią świdnicki krajobraz

Najwięcej czasu podczas czwartkowej sesji Rady Miasta Świdnik poświęcono tzw. uchwale krajobrazowej, nad której wdrożeniem pracuje Ratusz. Ma ona uporządkować kwestie związane z tzw. małą infrastrukturą oraz reklamami i banerami w przestrzeni publicznej.

Pierwsza w tym roku sesja Rady Miasta Świdnik, która odbyła się w miniony czwartek (27.01), zaczęła się od drobnych problemów technicznych. Część radnych – jak tłumaczono – zalogowała się nie na ten kanał, więc zanim obrady mogły na dobre się rozpocząć minęło przynajmniej pół godziny.

Przy głosach „za" radnych z klubu burmistrza **Waldemara Jaksona** i wstrzymujących się radnych opozycji przyjęto zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej i uchwale budżetowej. Najważniejsze z nich dotyczyły zabezpieczenia w budżecie ok. 5 mln zł na budowę ul. Wiejskiej. Miasto, co prawda, będzie się starać o dofinansowanie na nią z programu inwestycji strategicznych, ale już niebawem chciałoby ogłosić przetarg. Kwotą 1,5 mln zł dokapitalizowano spółkę Pegimek. Radny **Waldemar Białowąs** (klub KO) wskazywał, że to już kolejny raz, gdy miasto przekazuje swojej spółce fundusze. Pytał czy wynika to z tego, iż ma ona problemy finansowe.

– Spółka inwestuje z rozmachem, a przez spółkę także miasto – wyjaśniał **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika. – Prowadzimy wiele inwestycji drogowych, a za tym idą duże inwestycje Pegimeku w sieć. Jest też w tych pieniądzach wsparcie na zakup nowego samochodu ciężarowego, który ma służyć przede wszystkim do prac drogowych, ale i do odśnieżania. Wiemy też, że są różne inne inwestycje, przy których spółka korzysta z finansowania kredytem, więc jeśli mamy wolne środki i możemy dokapitalizować spółkę, to to robimy.

Później M. Dmowski dodał jeszcze, że pieniądze, które miasto przekaże spółce zostaną przeznaczone m.in. na budowę sieci wodociągowej lub kanalizacyjnej przy takich ulicach jak Szafirowa, Kolorowa, Skośna, Poprzeczna i boczna Wiejskiej.

Jerzy Irsak, prezes Pegimeku, doprecyzował, że samochód, który spółka zamierza kupić będzie kosztował 750 tys. zł netto; z tego 500 tys. to dofinansowanie od miasta, a reszta będzie pochodzić ze środków własnych.

Uchwała krajobrazowa krok bliżej

Na czwartkowej sesji radni przyjęli także uchwałę w sprawie „Przygotowania uchwały ustalającej zasady i warunki sytuowania na terenie Gminy Miejskiej Świdnik obiektów małej architektury, tablic reklamowych i urządzeń reklamowych oraz ogrodzeń, ich gabaryty, standardy jakościowe oraz rodzaje materiałów budowlanych, z jakich mogą być wykonane". To kolejny krok do przyjęcia tzw. uchwały krajobrazowej.

– W tej chwili przed nami przygotowanie konkretnych przepisów i konsultacje społeczne. Ostatni czas naznaczony covidem nie bardzo temu sprzyja. Chcielibyśmy spotkać się „na żywo", przede wszystkim z przedsiębiorcami, których ta uchwała będzie najbardziej interesować, bo głównie dotyczy reklam. Chcielibyśmy wystąpić do wszystkich przedsiębiorców z informacją o tym, że taka uchwała jest przygotowywana, spotkać się i wyciągnąć jakiś wspólny mianownik – mówił wiceburmistrz.

Radni, którzy zabrali głos w dyskusji na ten temat podkreślali, że uchwała jest na pewno potrzebna. Przy okazji wywołano głośny niedawno temat banerów z wizerunkiem świdnickiego posła **Artura Sobonia**, które zawisły przy kilku szkołach.

– W kontekście ostatnich zdarzeń widać jak bardzo taka uchwała jest nam potrzebna. Nasz poseł-minister pokazał, jak można złamać wszelkie zasady krajobrazowe, wieszając swoje banery na ogrodzeniach – komentował radny **Mariusz Wilk** (ŚWS).

Radny W. Białowąs pytał m.in. o to, jak miasto zamierza przeprowadzić konsultacje z przedsiębiorcami. – Jak widzieliśmy ankieta odnośnie komunikacji miejskiej nie cieszyła się zainteresowaniem. Druga sprawa to, jak potraktowani zostaną właściciele miejsc, na których stoją te reklamy i bilbordy, i którzy z tego tytułu mają też przychody. Trzeba to wziąć pod uwagę – mówił radny i pytał również o to, jak do uchwały krajobrazowej będą miały się banery posła.

Wiceburmistrz zapewniał, że konsultacje będą bardzo szerokie, aby nikt nie mógł zarzucić, że coś odbyło się poza wiedzą lokalnych przedsiębiorców. Urząd Miasta najprawdopodobniej do każdej firmy zarejestrowanej w Świdniku wyśle informację o pracach nad uchwałą i konsultacjach.

Bartosz Poniatowski z firmy „Projekt: Miasto", która na zlecenie UM opracowuje założenia do świdnickiej uchwały krajobrazowej dodał, że w planach jest zorganizowanie spotkania otwartego z przedsiębiorcami oraz dyżury, na których ci będą mogli osobiście zgłosić swoje zastrzeżenia i uwagi.

– Osoby, które wynajmują powierzchnie lub tereny pod reklamy to istotna grupa interesariuszy, z którą będziemy rozmawiać, aby wypracować jakiś kompromis – mówił B. Poniatowski.

Wiceburmistrz tłumaczył też radnym, że w tej chwili nie obowiązują żadne regulacje jeśli chodzi o banery, więc te z wizerunkiem posła są jak najbardziej zgodne z prawem. – Każdy z państwa może na terenie miasta w tej chwili, w wyznaczonych lokalizacjach, wnioskować o usytuowanie takich banerów. Ciężko dziś powiedzieć jak to się będzie miało do uchwały. Jeśli znajdzie się w niej zakaz lokalizacji reklam na płotach, to nie będą one dozwolone – mówił wiceburmistrz.

Radny **Stanisław Kubiniec** (klub burmistrza) pytał, czy uchwała będzie regulować również wygląd słupów reklamowych, a także tego, co jest na nich umieszczane. Jak wskazywał, często na całej powierzchni są one oklejone jednym i tym samym ogłoszeniem.

Radny M. Wilk pytał, jakie miasto będzie miało możliwości egzekwowania uchwały np. na terenach prywatnych. Wyjaśniano, że będzie się to odbywać w oparciu o kodeks postępowania administracyjnego i im dłużej ktoś nie dostosuje się do wymogów uchwały, tym większą karę zapłaci.

Projket uchwały krajobrazowej powinien być gotowy w czerwcu.

Miejsce dla rolników

W programie sesji znalazła się również uchwała dotycząca wyznaczenia miejsc do prowadzenia handlu przez rolników i ich domowników w piątki i soboty.

Jak wyjaśniali urzędnicy, zgodnie z ustawą o ułatwieniach w handlu na te dni samorząd jest zobowiązany wyznaczyć miejsce do takiego do handlu i zwolnić handlujących na nich rolników z opłaty targowej. W Świdniku takie miejsca będą funkcjonować przy targu, między ulicami Targową a Okulickiego. Radni byli ciekawi, czy na tym terenie będzie mógł ktoś handlować poza rolnikami, a jeśli tak to czym. Urzędnicy zapewnili, że zostanie to precyzyjnie określone na najbliższej sesji, kiedy procedowany będzie stosowny regulamin. O pozostałych tematach podejmowanych przez radnych na sesji napiszemy w kolejnym numerze NT.

(w)

ŚWIDNIK. Najpierw zadzwoń i się umów

W urzędach praca zdalna

Planując teraz wizytę w urzędzie warto najpierw zadzwonić. W związku z rosnącą ilością zakażeń covidem część urzędów wysłała pracowników na pracę zdalną i zachęca interesantów, by to, co się da załatwiali przez telefon i internet.

Od ubiegłego tygodnia zmiany w obsłudze interesantów wprowadzono w Starostwie Powiatowym w Świdniku. Chodzi o to, by zmniejszyć liczbę osób, które w tym samym czasie mogą przebywać w urzędzie. – Przy wejściu głównym jest wyznaczony pracownik, który pilnuje ustalonych proporcji. Przypominamy także o obowiązujących w urzędzie zasadach dezynfekcji rąk, dystansu społecznego oraz zakrywania ust i nosa – mówi starosta **Łukasz Reszka**.

Pewne ograniczenia obowiązują również w Urzędzie Miasta. – Zachęcamy do załatwiania spraw drogą telefoniczną, za pośrednictwem tradycyjnej poczty lub poczty elektronicznej oraz poprzez skrzynkę podawczą ePUAP. Jeśli sprawa wymaga bezpośredniego kontaktu z pracownikiem odpowiedzialnym za daną sprawę - przed wizytą w urzędzie zalecany jest kontakt telefoniczny z pracownikiem merytorycznym. Numery telefonów dostępne są na stronie internetowej e-swidnik.pl w zakładce Kontakt. Jeśli niezbędne jest złożenie dokumentów, możliwe jest ich pozostawienie w skrzynce podawczej na parterze Urzędu Miasta Świdnik, a wszelkie druki do wypełnienia można pobrać w Biurze Obsługi Klienta oraz ze strony internetowej ebok.e-swidnik.pl – informuje **Monika Głowacka** ze świdnickiego Ratusza.

Obsługa bezpośrednia mieszkańców w UM Świdnik odbywa się z zachowaniem obowiązującego reżimu sanitarnego (maseczka, dezynfekcja, dystans). Przed wejściem każdy interesant przechodzi przez kabinę dezynfekującą, a w przypadku konieczności bezpośredniej obsługi, interesanci wpuszczani są pojedynczo, po umówieniu wizyty z pracownikiem przy specjalnie do tego przygotowanych stanowiskach. – Musimy dbać o ciągłość pracy. Te sprawy, które wymagają wizyty w urzędzie załatwiamy normalnie, z tym, że ograniczyliśmy trochę obecność pracowników w urzędzie. Ci, którzy mogą, będą pracować zdalnie. Mamy sprawdzony system pracy zdalnej; nawet połączenia telefoniczne możemy bezpośrednio przekierowywać na telefony pracowników. Chcemy ograniczyć w ten sposób mobilność ludzi i kontakty – wyjaśnia **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika.

W związku z rosnącą liczbą zakażeń w ubiegłym tygodniu o załatwianie spraw drogą telefoniczną lub mailową zaapelowała również Spółdzielnia Mieszkaniowa w Świdniku. Tu również zastrzeżono, że w wyjątkowych sytuacjach obsługa w biurach spółdzielni będzie możliwa, choć w ograniczonym zakresie. **(w)**

ŚWIDNIK. Wydeptana na spółdzielczym

Skrót nie do wykonania?

O budowę chodnika, który połączy róg ulic Spadochroniarzy i Ratajczaka z dalszym odcinkiem ul. Spadochroniarzy prosi władze miasta radna Magdalena Szabała. Jak zaznacza, znacznie ułatwi to życie pieszym. Niestety miasto nie ma tu działki, na której chodnik można by wybudować.

– Zwracam się z prośbą o podjęcie działań w celu utworzenia chodnika łączącego ul. Spadochroniarzy/Ratajczaka z ul. Spadochroniarzy – pisze radna **Magdalena Szabała** (ŚWS) w interpelacji do burmistrza **Waldemara Jaksona**.

Jak zaznacza, obecnie łącznikiem pomiędzy drogami jest wydeptana przez trawnik ścieżka, która w czasie opadów staje się grząska i błotnistą, a budowa chodnika skróciłaby drogą i ułatwiła pieszym poruszanie.

W odpowiedzi na ten wniosek burmistrz wyjaśnił, że wskazany przez radną teren nie jest własnością Gminy Miejskiej Świdnik, a Spółdzielni Mieszkaniowej i wyraził nadzieję, że ułatwieniem komunikacyjnym w tym rejonie będzie inna, zaplanowana na ten rok inwestycja.

– Mając jednak na uwadze, wciąż rosnące potrzeby mieszkańców w zakresie komunikacji pieszo-rowerowej dokładamy starań, aby w obszarach należących do Gminy Miejskiej Świdnik zapewnić mieszkańcom komfort przemieszczania się. Przykładem takiego działania jest wpisane do budżetu gminy zadanie pn. „Budowa infrastruktury pieszo-rowerowej od ul. Wyszyńskiego do ul. Ratajczaka w Świdniku". Mam nadzieję, że realizacja powyższego zadania choć w części rozwiąże problemy komunikacyjne na omawianym terenie – odpisał burmistrz. **(w)**

FOT. GOOGLE.PL/MAPS

Chodnik (jego przebieg zaznaczony czerwoną linią) w miejscu wydeptanej ścieżki znacznie ułatwiłby życie mieszkańcom

SPRZEDAM AUTO-MOTO

Skuter Aprilia Scarabeo w dobrym stanie, cena do uzgodnienia, Tel. 797 264 099

Audi Q3, 2,0tdi Quattro 14r. 177000km lekko uszk., 43.900zł, Tel. 786 879 777

Chevrolet Aveo III, 1,2 16V 11r. szary 90000km st. bdb. zadbany garażow. 1wł., 17.000zł, Tel. 518 075 560

Citroen Xara Picasso 1,6b+g XII.03r. nowe sprzęgło wydech akumul. 251000km, 4.300zł, Tel. 512 246 654

Fiat Bravo 1,9itd 120KM 314000km 08r. polski salon opony letnie i zimowe, 9.500zł, Tel. 697 676 607

Fiat Linea 08r. diesel krajowy st. bdb., 8.000zł, Tel. 695 938 874

Fiat Seicento 1,1b st. db. srebrny opłaty do końca marca, 1.300zł, Tel. 506 468 070

Fiat Uno 1,0b 93r. zabytek, 6.500zł; garaż blaszak 6x3, 2.200zł; części Wartburg 353W, Tel. 784 195 600

Fiat Uno 1,0b 93r. zabytek, 6.500zł; kupię VW Golf III Audi 80 B3 Ford Taunus Mercedes, Tel. 502 858 956

Honda CRV 2,0b+g 04r. nowy gaz srebrny b. zadbany 1wł. 2 kpl. kół +felgi pdw garaż., Tel. 697 130 249

Hyundai Getz 1,5crdi 08r. po wypadku kolor stalowy, 2.200zł,

KUPIĘ AUTA I MOTOCYKLE Z CZASÓW PRL /1940-90/
krajowe lub zagraniczne, rozbite, uszkodzone lub niekompletne.

Tel. 502 846 914

Hyundai Matrix 03r. diesel skórzane siedzenia srebrny na chodzie, 2.500zł, Tel. 667 665 385

Hyundai Santafe 03r. 2,0d napęd 4x4 czarny skóra hak PT i OC opłacone na cały rok, Tel. 508 928 589

Jeep Gradn CHerokee 14r. 2,0crdi navi automat 109000km, 79.900zł, Tel. 786 879 777

Kia 05r. b+g, 3.990zł, Tel. 792 954 303

Mitsubishi Space Star 1,6b 01r. srebrny klim. sprawny, 2.800zł, Tel. 692 342 502

Motocykle zabytkowe: MZ Troph 7.000zł, Simson SR50 4.500zł, MZ TS 8.000zł, Tel. 790 853 551

Opel Corsa D, 10r. 1,4b st. db. zadbany zarej. w Polsce po wym. wielu części, 12.800zł, Tel. 825 639 835

Opel Insignia 14r. 1,4b 140KM 220000km 5d szary 100% bezwypadkowy, 41.900zł, Tel. 505 725 074

Peugeot 301, 1,2b 73KM sedan grafitowy 150000km salon Polska, 21.900zł, Tel. 505 725 074

Przyczepka samochodowa lekka zarejestrowana +OC na resorach, 900zł, Tel. 608 040 879

Renault Twingo 1,2b wiśniowy 95r., 800zł, Tel. 518 346 980

Skoda Fabia 03r. 1,4 mpi sedan niebieski 89000km, 7.400zł, Tel. 786 879 777

Skoda Fabia 03r. 1,4mpi b+g sekw. 1wł. z salonu 155000km garażowany, 7.500zł, Tel. 606 669 737

Skoda Octavia 99r. 1,6b+g sprawny opłaty za 2022r., 2.900zł, Tel. 698 008 543

Toyota Corolla 1,8b bardzo bogate wyposażenie automat 48000km st. idealny, 43.000zł, Tel. 796 555 689

Volvo 2,0d garażowany 06r. opony letnie, Tel. 518 145 122

Volvo S40, 06r. zadbany 2,0d srebrny garażowany, Tel. 518 144 775

VW Golf III, 96r. czarny przegląd 0C do czerwca, Tel. 724 270 224

VW Passat 06r. kombi 1,9tdi, 4.600zł, Tel. 697 111 710

VW Passat B5, 1,6b 98r. sedan, 3.500zł, Tel. 572 926 695

VW Polo 1,4tdi 01r. klim. abs komplet letnich kół, Tel. 509 908 852

VW Polo automat 03r. 1,4b 3d klim. srebrny, Tel. 509 063 790

VW UP 13r. 1,0 mpi klim. abs serwisowany, 22.900zł, Tel. 786 879 777

SPRZEDAM AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

Alufelgi 16" do Toyota Corolla 5x114,3 oryginał st. idealny,

Sprzedam Zetor-Ursus części: silniki, mosty, skrzynie, kabiny i inne, Tel. 601 598 983

1.050zł, Tel. 796 555 689

Alufelgi 17" 8J 5x120 Opel Insignia BMW 2szt., 320zł/2szt., Tel. 505 725 074

Atrapa chłodnicy plastikowa używana VW Passat B2, Santana, z oryg. znaczkiem, 40zł, Tel. 600 024 936

Atrapa plastikowa chłodnicy nowa Seat Malaga, 85-93r., 45zł, Tel. 600 024 936

Atrapa plastikowa chłodnicy nowa Toyota Corolla E9, 88-92r., 45zł, Tel. 600 024 936

Atrapa plastikowa chłodnicy używana Mazda 323 BF, 85-87r., 35zł, Tel. 600 024 936

Belki dachowe Toyota Auris, Fiat SC, CC, Uno, Panda, Tel. 505 996 061

Części silnika Star 200, tarcze sprzęgła, pompa olej., wałek p. mocy, panewki korbow. C360, Tel. 664 589 620

Felgi 4,5Jx13 oryginalne używane do Fiata 125p 2szt., 130zł/2szt., Tel. 600 024 936

Felgi stalowe 4szt. na 4 śruby 15" Mondeo i inne komplet, 120zł, Tel. 502 988 587

Felgi stalowe 5Jx14CHx100 otw. centr. 54,1, 210zł, Tel. 502 846 914

Felgi, opony, kołpaki zimowe 185/60/14 Skoda Fabia, VW, 5 otworów, 150zł, Tel. 690 037 468

Fotelik samochodowy st. db., Tel. 733 571 001

Fotelik samochodowy, 70zł, Tel. 505 996 061

Instalacja gazowa zdemontowana z Mercedesa 124, 3,0b kompletna, 200zł, Tel. 577 777 403

Kierunkowskazy żółte VW Passat B5 i boczne kpl., możliwy dowóz, 60zł, Tel. 881 666 099

KUPIĘ AUTO KRAJOWE LUB ZAGRANICZNE
USZKODZONE, ROZBITE, W CAŁOŚCI LUB NA CZĘŚCI.
CHĘTNIE WERSJE ANGIELSKIE
RÓWNIEŻ SAME CZĘŚCI
WYSTAWIAM ZAŚWIADCZENIE KASACYJNE
TRANSPORT I OGLĘDZINY GRATIS
TEL. 503 610 319, 510 644 013

Koło zapasowe 15" nowe nieużywane do VW Passat 03r., 150zł, Tel. 603 110 682

Kołpaczki (osłony łożysk kół) fi.40, 47, 52, 55, 60, 64 i inne nowe ocynkowane, od 10zł, Tel. 600 024 936

Komplet opon zimowych z felgami stalowymi 205/55/16 st. db. tanio, Tel. 725 001 780

Naroże zderzaka nowe Ford Escort MK3, 80-86r., 30zł, Tel. 600 024 936

Naroże zderzaka nowe Ford Fiesta, 84-89r., 30zł, Tel. 600 024 936

Nosidełko samochodowe, Tel. 518 420 439

Okazja - opony zimowe 165/70 wraz z felgami stal. 14" 4 szpilki st. db., Tel. 696 209 920

Opona 23.1-26.16 PR druga opona +dętka gratis, 600zł, Tel. 511 428 936

Opony letnie 185/55/15, 4szt.; opony zimowe 185/65/15, 2szt., Tel. 518 935 177

Opony używane wielosez. 175/70/14 bieżnik 3mm st. db. 4szt., 150zł/kpl., Tel. 887 254 839

Opony zimowe 175/70/14 – 2szt., chłodnica nowa Peugeot 106-107, 2 butle turyst. małe, Tel. 785 166 620

Opony zimowe hankok winter 175/65/14 - 8szt. st. bdb., 450zł, Tel. 502 846 914

Opony zimowe Matador Nordicca suv 4x4, 235/60/18, Tel. 504 377 961

Opony zimowe st. db. 185/65/14, 86T z felgami, 200zł, Tel. 516 231 873

Oryginalne klocki ham. do Suzuki Grand Vitara faktura (cena 40% zakupu), 50zł, Tel. 515 089 521

Oryginalne nowe suwadło (rura) Al-Ko fi.50 stary typ z wycięciami fasolowymi, 190zł, Tel. 600 024 936

Oryginalne suwadło (rura) fi.35 fabrycznie nowe do najazdu KF9 Knott, 60zł, Tel. 600 024 936

Podwieszenie wału do Ford Transit zakupione za 100zł (faktura do wglądu), 40zł, Tel. 515 089 521

Pompa wtrysk. i alternator do Bizona i sil. SW400, rozruszniki do C360, nowe wtryski SW400, Tel. 534 134 104

Prądnica kompletna Fiat 126p sprawna, Tel. 692 352 502

Reflektor pr. Passat B5, sprężyny Audi B4, pompa paliwa VW benz., 4 op. let. 185/55/15, Tel. 518 935 177

Resory Żuk, Fiat 126p, Mercedes bus 2-piórowe Volvo 1-piórowe, Tel. 511 681 542

Silnik ze skrzynią biegów Mercedes 2,4d, felgi koła 16", kpl. koła 1000x22,5, Krasnystaw, Tel. 512 111 926

Zwrotnica przednia lewa Ford Focus MK3 kompletna, 250zł, Tel. 796 555 689

SPRZEDAM INNE

Sprzedam stół rozkładany wysoki połysk, ciemny, tanio, c. 30 zł do negocjacji, Lublin, Tel. 666 629 298

Sprzedam pralkę automat, polska, otwierana od góry, energooszczędna, stan bdb, cena 250 zł, Lublin, Tel. 666 696 298

Sprzedam telewizor kolorowy z dobrym stanie, tanio, cena 50 zł, Lublin, Tel. 666 696 298

Sprzedam tanio kuchnię gazową, czteropalnikową, biała z piekarnikiem, regulacja temperatury, stan bdb, Lublin, Tel. 666 696 298

Sprzedam naturalny i ekologiczny miód z własnej pasieki, cena za duży słoik 50 zł, lokalizacja Zbereże, Tel. 518 269 099

Sprzedam siano w kostkach, zbiór 2021, ok. 300 sztuk, cena 4 zł/kostka, Pełczyn, Tel. 696 346 678

Sprzedam blachę niski trapez, nowa, bez dziur, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam zdemontowane schody drewniane, grube, solidne – komplet, Tel. 691 636 371

Sprzedam lustro – tremo, kryształ, Tel. 691 636 371

Sprzedam koparkę Białoruś na części, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam toaletkę, 3-lustra, Tel. 691 636 371

Sprzedam szafę 3-drzwiową, ciemna, połysk, Tel. 691 636 371

Sprzedam łóżko ortopedyczne, fotel-toaletkę na kółkach, chodzik na kółkach z siedziskiem, stan bdb., Świdnik, Tel. 511 824 595

Sprzedam bojler 80l, biały, Tel. 691 636 371

Sprzedam wózek na bydło z zaczepem do auta, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam szafki kuchenne, wersalka brązowa 250, słupek kuchenny, kredens kuchenny, Tel. 506 337 128

Sprzedam skuter Aprilia Scarabeo w dobrym stanie, cena do uzgodnienia, Tel. 797 264 099

Sprzedam wóz konny z zaczepem do ciągnika, stan idealny, Tel. 603 887 885

Sprzedam magnetofon M2408SD „Aria" hi-fi, szpulowy, stereo, czterościeżkowy, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam książkę „Leki współczesnej terapii" oraz album „Siła, Radość, Piękno", Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wełnianą narzutę na kanapę 160x220 cm i 2 szt. na fotele 80x150cm, Tel. 81 743 61 58

INNE

Sprzedam firmę obróbki metalu, Świdnik, Tel. 601 38 04 35

Tłumaczenia, język rosyjski, Świdnik, Tel. 507 101 809

Przyjmę reklamę w centrum Parczewa, Tel.604 858 729

Oddam odzież używaną po sklepie, Tel. 506 337 128

Oddam meblościankę, wersalkę, dwa fotele, szafki kuchenne, Tel. 506 337 128

Przyjmę telewizor sprawny 19-21'. Lublin, Tel. 516 423 381

Zapłacę za staż w firmie cukierniczej lub cukierniczo-kucharskiej, Tel. 789 435 041

Oddam za darmo Telewizor Sanyo 25" (analogowy), sprawny w 100%. Tel. 698 352 127

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, Tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, Tel. 604 858 729

USŁUGI

Wywóz zużytych mebli, sprzętu AGD i RTV, 7 dni w tygodniu. Zapraszamy do korzystania z naszych usług Tel. 515 754 059

Tłumaczenia, język rosyjski, Świdnik, Tel. 507 101 809

Bagażówka, transport mebli, sprzętu AGD, RTV na terenie Lublina i całej Polski, Tel. 515 754 059

Profesjonalna nauka gry na flecie, saksofonie, puzonie, Tel. 781 034 697

Leczenie otyłości metodą autosugestii i medytacji, Tel. 500 029 265

Usługi remontowo-wykończeniowe, Świdnik, Tel. 781 472 211

Remonty, wykończenia, glazura, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel. 515 754 059

Szpachlowanie, malowanie, glazura, panele, Tel. 661 985 928

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel. 506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel. 512 682 679, 81 743 32 59

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

Kupię mieszkanie do 40 mkw w Lublinie, parter lub I piętro po remoncie. Pilne, Tel. 505 060 601

Wynajmę garaż w centrum Parczewa Tel. 604 858 729

Wynajmę garaż przy ul. Gospodarczej w Lublinie z podwórkiem Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie 52 mkw 2 pokojowe Lublin, Bronowice cena do uzgodnienia, Tel. 604 858 729

Sprzedam działkę letniskową 14 ar Liszna gmina Sławatycze Tel. 604 858 729

Zamienię mieszkanie 35 m2, dwa pokoje, I piętro w Lublinie, na większe, Tel. 720 775 570

Sprzedam 1 ha ziemi rolnej z możliwością zabudowy lub na sadzenie lasu - rekreację przy trasie Lublin Biała – Podlaska, gmina Wisznice, Tel. 604 858 729

Sprzedam lub wydzierżawię działkę letniskową 20 arów nad rzeką Wieprz w miejscowości Rossosz, gmina Łęczna, Tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie centrum Parczewa dla singla możliwość odrobienia, Tel. 604 858 729

Wynajmę 300 mkw placu przy ul Gospodarczej w Lublinie na trzymanie, sprzętu, zawieszenie reklamy, Tel. 604 858 729

Wynajmę lokal 15m2 w centrum Świdnika, okolice Targu, Tel. 504 281 006

Zamienię dom w Chełmie, salon plus 4 pokoje, 2 łazienki, kuchnia w zabudowie, bardzo duży garaż na mieszkanie w Lublinie, Tel. 516 229 331

Lublin-Deptak-Centrum sprzedam mieszkanie 94m2, II p., nad nim strych w kamienicy ul. Krakowskie Przedmieście 30, Tel. 691 636 371 i mieszkanie 78,50 m2 I p. w pionie (można połączyć) nadające się na hostel, gabinety lekarskie, biura prawnicze itp. (3-lokatorów na klatce), Tel. 505 384 795

Sprzedam M-4, blok, I-piętro, 48,2mkw, Lublin, Kalinowszczyzna, Tel. 516 339 017, po 16-tej.

Wynajmę mieszkanie w centrum Świdnika 37 m2, 2 pokoje umeblowane, piętro 4/4, na dłużej, Tel. 518 356 763

Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel. 729 879 885

Do wynajęcia mieszkanie 2 pokoje, 37 m2, umeblowane, balkon, 4/4, na dłużej, Świdnik, Tel. 504 614 042

Sprzedam dom, stan deweloperski zamknięty, 5 pokoi 117 m2, garaż, Lublin Al. Warszawska, Tel. 510 506 951

Sprzedam mieszkanie 56mkw, 3 pokoje, III piętro w centrum Świdnika lub zamienię na dom lub siedlisko. Tel. 502 253 374

Sprzedam lub zamienię na dom jednorodzinny mieszkanie po remoncie, 50 mkw, Lublin, ul. Lotnicza 8, dwa pokoje, kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 300 tys. zł. Tel. 604 858 729

Sprzedam działkę usługową 300 mkw w Lublinie przy ul Gospodarczej, prąd, woda, gaz, cena 80 tys. zł. lub wydzierżawię za 800 zł/m-c. Tel. 604 858 729

Sprzedam lub wydzierżawię dwie działko 60 arów, w Lisznej (gm. Sławatycze), nad rzeką Bug z drewnianym domem do generalnego remontu. Możliwość nasadzenia lasu. Tel. 604 858 729

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel. 601 241 712

Sprzedam nowe M-3 z aneksem kuchennym, 36m2, wykończone, I piętro w Świdniku. Tel. 508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, 71 m2, 4 pokoje, I piętro, ul. Skarżyńskiego. Tel. 797 205 320

Sprzedam dom wolnostojący w Świdniku budowany w latach 80-tych na 400-metrowej działce. Tel. 508 041 361

REKLAMA

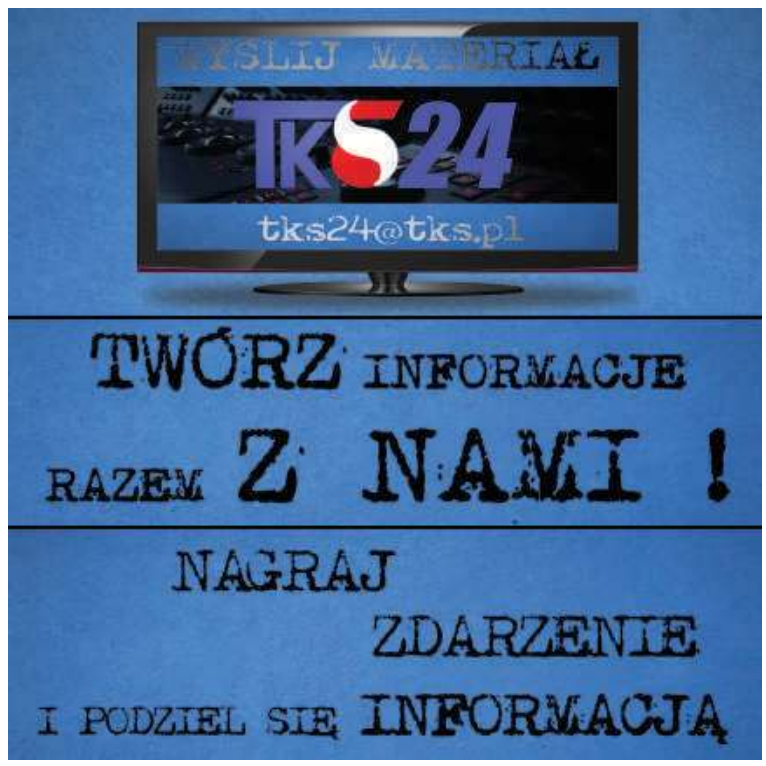

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym, 40 m3, II p.. wykończone, w nowym budownictwie na os. Polesie w Świdniku. Tel. 605 664 143.

ZAMIENIĘ

Wynajmę lokal 15m2 w centrum Świdnika, okolice Targu, Tel. 504 281 006

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe , 48m² w Lublinie, na mniejsze ok. 40m², 2 pokojowe na parterze, I piętrze, lub do 6 piętra z windą, tylko dzielnice zachodnie. Tel. 691 675 777

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, Tel. 604 858 729

WYNAJMĘ

Wynajmę garaż w Lublinie przy ul. Gospodarczej Tel. 604 858 729

Wynajmę plac z kontenerami w Lublinie przy ul. Gospodarczej Tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel. 729 879 885

Wynajmę garaż pod blokiem, brama na pilota Lublin, Tel. 668 999 931

Wynajmę mieszkanie w centrum Lublina, 40 mkw, 1 do 3 osób najchętniej uczącym się lub studiującym, Tel. 506 949 083

Wynajmę lokal 15 mkw w centrum Świdnika, okolice targu, cena do uzgodnienia, Tel. 504 281 006

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel. 601 241 712

Wynajmę lokal 15m2, dobra lokalizacja, okolice targu, może być na biuro lub usługi. Tel. 504 281 006

Wynajmę mieszkanie 50m2, kompletnie wyposażona kuchnia, Świdnik. Tel. 601 084 857

Wynajmę lokal 15m2 w ścisłym centrum Świdnika na usługi biurowe lub inną działalność. Tel. 504 281 006

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel. 730 740 554

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel. 508 597 714

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, Tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel. 608494991 lub 605613017

DZIAŁKI

Sprzedam działkę letniskową 14 ar Liszna gmina Sławatycze Tel. 604 858 729

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel. 694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel. 604 858 729

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel. 513 348 687

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel. 601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m². Tel. 697 492 997

PRACA

Kobieta posiadająca prawo jazdy, dyspozycyjna szuka pracy jako opiekunka osoby starszej zrobi zakupy, posprząta i wykona inne prace domowe, Tel. 603 717 288

Poszukuję alpinisty z linami do podcięcia drzewa oraz zrobienia podbitki w szycie budynku, Tel. 604 858 729

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w ochronie/recepcji, na obiektach zamkniętych na budowie lub portierni. Długoletnie doświadczenie, znajomość języków. Tel. 887 039 439, 504 651 114

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel. 577 846 950

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna – podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, Tel. 691 666 068

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel. 506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub os. starszą. Tel. 888 031 082

NAUKA

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

MATRYMONIALNE

Zadbana 60-latka, wykszt. wyższe szuka przyjaciela, bez nałogów, niezależnego finansowo i mieszkaniowo z Lublina lub okolic, Tel. 515 623 030

Wolny 42 lata, mieszkający sam, może zmienić miejsce zamieszkania, pozna Panią w wieku 30 do 35 lat wolną lub rozwiedzioną może być z dzieckiem. Proszę o foto, Tel. 781 230 725

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3, Tel. (81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią, Tel. 797 754 393

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie, Tel. 511 198 493

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE
Kupon ogłoszeniowy nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

.....

.....

.....

....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

I LO im. Stanisława Staszica w Lublinie

Międzynarodowe Liceum Ogólnokształcące Paderewski w Lublinie

FOT. JAN GŁOWACKI

FOT. JAN GŁOWACKI

FOT. JAN GŁOWACKI

FOT. JAN GŁOWACKI

Powiatowe Centrum Edukacji Zawodowej im. Zygmunta Puławskiego w Świdniku

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

TRENERZY I DZIAŁACZE DOCENIENI Podczas piątkowej uroczystości wyróżnienia od Marszałka Województwa Lubelskiego odebrało 10. trenerów i działaczy z klubów i związków sportowych woj. lubelskiego. Nagrodzeni zostali: **Zbigniew Furman** (wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Lublinie, prezes Ogniska TKKF Omega), **Andrzej Gaweł** (trener I klasy podnoszenia ciężarów, sekretarz Lubelskiego Okręgowego Związku Podnoszenia Ciężarów), **Piotr Kasperek** (trener oraz działacz Zarządu LOZP, WKS Lublinianka i AZS UMCS w Lublinie oraz w Radzie Trenerów Polskiego Związku Pływackiego), **Dariusz Kucharski** (trener najlepszej drużyny w kraju w zapasach kobiet Cementu Gryfa Chełm), **Marcin Stefaniec** (trener UKS Olimpia Biała Podlaska i AZS AWF Biała Podlaska występującego w Lidze Centralnej ZPRP), **Wojciech Stempurski** (prezes Polskiego Związku Sportu Niesłyszących od 2019 r., wieloletni działacz Lubelskiego Klubu Sportowego Głuchych Spartan), **Barbara Szpryngiel** (była sekretarz Lubelskiego Związku Koszykówki w latach 1977 – 2021), **Józef Tkaczyk** (trener z lubelskim judo związany od 55 lat, obecnie UKS Spartakus Lublin), **Ewa Wilczek** (wielokrotna reprezentantka Polski i mistrzyni Polski w piłce ręcznej, obecnie trener UKS Roxa Lublin, mistrzyń Polski juniorek 2021) i **Adam Wojewódka** (trener kolarzy KS Pogoń Mostostal Puławy).

Marszałek zaprosił środowisko sportowe na podsumowanie Systemu Sportu Młodzieżowego

Lublin ma powody do dumy

W piątek w Lubelskim Centrum Konferencyjnym odbyło się spotkanie podsumowujące osiągnięcia lubelskich sportowców w 2021 roku. Omówiono najważniejsze sukcesy i wydarzenia w minionych dwunastu miesiącach. Najlepszym we współzawodnictwie w ramach Systemu Sportu Młodzieżowego wręczono także wyróżnienia Marszałka Województwa Lubelskiego.

Bank nagród rozbił Lublin! Kozi Gród po raz kolejny wygrał zdecydowanie rywalizację w ramach Systemu Sportu Młodzieżowego w kategoriach: powiaty i gminy, a najlepszym klubem w województwie lubelskim ponownie został AZS UMCS.

– To wyróżnienie to efekt pracy prawie 15 tysięcy zawodniczek i zawodników, ich rodziców, którzy oczywiście bardzo wspierają w tych sukcesach sportowych, a także to zasługa trenerów i działaczy – mówił **Jakub Kosowski**, dyrektor Wydziału Sportu Urzędu Miasta, odbierając wyróżnienia. Podkreślił, że Miasto Lublin stara się dołożyć małą cegiełkę do tego procesu szkoleniowego, tej codziennej, żmudnej pracy. – Budżet Wydziału Sportu to prawie 50 milionów złotych. Oprócz tego wspieramy kluby sportowe w ramach dostępu nieodpłatnego do obiektów sportowych. Staramy się także zapewnić ten komfort funkcjonowania tak, żeby kluby mogły skupić się wyłącznie na działalności sportowej. Dlatego też do końca zeszłego roku rozstrzygnęliśmy wszystkie konkursy na ten rok. Pierwszą umowę podpisaliśmy 4 stycznia, a ostatnią w zeszłym tygodniu. Staramy się, aby to wszystko ułatwiało pracę naszym klubom – dyr. Kosowski zdradził receptę na sukces i podziękował także władzom województwa lubelskiego i marszałkowi **Jarosławowi Stawiarskiemu**. – Z tego co udało mi się ustalić, to województwo lubelskie jest pierwsze w rankingu wspierania sportu w kraju. Oby tak dalej! – zakończył.

BAS

LUBLIN ZDYSTANSOWAŁ KONKURENCJĘ Dyrektor Wydziału Sportu Urzędu Miasta Lublin **Jakub Kosowski** (na zdjęciu z lewej) odebrał podczas uroczystości dwie statuetki dla Koziego Grodu za zwycięstwo w klasyfikacji powiatów woj. lubelskiego, a także gmin. W obu zestawieniach Lublin z 2576,15 pkt. zdecydowanie zdystansował konkurencję, zdobył ponad trzy razy więcej punktów od Zamościa (818,70) i ponad czterokrotnie więcej od Chełma (568,950). Chwilę później wyróżnienie otrzymał AZS UMCS Lublin (statuetkę odebrał prezes **Rafał Walczyk** – na zdjęciu pierwszy z prawej), który z 1276,08 pkt. okazał się najlepszy w województwie i piąty w kraju! Drugie miejsce zajął Agros Zamość (557,37), a trzecie Cement-Gryf Chełm (329,14)

Zespół Caffe Late wygrał kolejny, drugi turniej

Ekipa FC Bonanza w debiucie zajęła drugie miejsce

NASZ PATRONAT XXVIII Halowe Mistrzostwa Lublina w futsalu

Caffe Late znowu najlepsze

Za nami trzeci turniej z cyklu XXVIII Halowe Mistrzostwa Lublina w futsalu, organizowanych przez Ognisko TKKF Omega. Podobnie, jak przed dwoma tygodniami najlepszą okazała się ekipa Caffe Late.

Tym razem zwycięzcy odnieśli komplet wygranych, pokonując kolejno debiutujących w rozgrywkach Czechów Lyons 5:4 i FC Bonanza 6:0 oraz rozgromili Athletic aż 14:1.

Drugie miejsce zajął FC Bonanza (wygrane 8:5 z Czechów Lyons i 3:0 z Athletic), a trzecie Czechów (zwycięstwo 3:2 Athletic).

Kolejny turniej odbędzie się w najbliższą niedzielę, 6 lutego.

BAS

Najlepsi w 3. turnieju:
zawodnik: Sylwia Czarnota (FC Bonanza)
strzelec: Bartłomiej Donda (Caffe Late) - 8 bramek
bramkarz: Łukasz Sieradz (Czechów Lyons)

W klasyfikacji po 3. turniejach: 1. Caffe Late 40 punktów, 2. Athletic 30, 3. Omega 25, 4. Osada 20, 5. FC Bonanza 15, 6. Czechów Lyons 10, 7-8. Skrzydlaci i Fury Lubartowska po 5.

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Czechów Lyons udział w pierwszym swoim turnieju z cyklu XXVIII Halowych Mistrzostwach Lublina zakończyli na 3. miejscu

NASZ PATRONAT 21. Międzypowiatowy Turniej Juniorów w futsalu

Perła Progres Mełgiew z Pucharem Starosty Świdnickiego

LKS Perła Progres Mełgiew wygrała 21. edycję Międzypowiatowego Turnieju Juniorów w futsalu o Puchar Starosty Świdnickiego.

W finale zawodów rozegranych w sobotę w hali I Liceum Ogólnokształcącego, w których udział wzięło osiem zespołów juniorów (rocznik 2003 i młodsi), po zaciętej walce pokonała 1:0 ASPN Roztocze Szczebrzeszyn. Gola na wagę zwycięstwa w turnieju zdobył **Krzysztof Zając**.

Wcześniej, w fazie grupowej, Perła uporała się z UKS DYS (2:0) i Frassati Fajsławice (1:0).

Najlepszy piłkarzem turnieju został **Daniel Kurzawa** (Roztocze Szczebrzeszyn), a bramkarzem **Dawid Wawer** (Perła Progres Mełgiew). Tytuł króla strzelców wywalczył **Kuba Okal** (Tur I Milejów), zdobywca 6 bramek.

BAS

FOT. POWIAT ŚWIDNICKI W ŚWIDNIKU

Zwycięzcy pozują do pamiątkowego zdjęcia ze starostą Łukaszem Reszką i Zbigniewem Bartnikiem, prezesem LZPN. Perła występowała w turnieju w składzie: Dawid Wawer, Dominik Bielak, Dominik Stadnik, Bartłomiej Kubić, Szymon Grabowski, Piotr Matys, Radosław Borowiec, Krzysztof Zając, Kacper Chmiel i Mateusz Długosz. Kierownikiem drużyny był Przemysław Hajkowski

WYNIKI

o 1. miejsce
Perła Progres Mełgiew – Roztocze Szczebrzeszyn 1:0 (Krzysztof Zając)

o 3. miejsce
Tur I Milejów - UKS Dys 5:0 (Kuba Okal 3, Wiktor Winiarczyk, Marcel Gabrelski)

o 5. miejsce
Avia Świdnik - Tur II Milejów 5:1 (Wiktor Lenard 2, Alan Szeremeta, Michał Krawiec, Eryk Narejko - Kuba Jasik)

o 7. miejsce
Frassati Fajsławice – LKS Wierzchowiska 1:1 rzuty karne 0:1 (Piotr Kostka - Jakub Miazek)

NASZ PATRONAT

Oldboje powalczą o mistrzostwo Lubelszczyzny w futsalu

Stowarzyszenie Manufaktura Futbolu w Świdniku serdecznie zaprasza zespoły do udziału w Mistrzostwach Lubelszczyzny Oldbojów 35+ w futsalu.

Zawody zostaną rozegrane w sobotę 19 lutego br., w hali sportowej I LO w Świdniku przy ul. Okulickiego 13.

– Zapraszamy drużyny składające się z zawodników urodzonych w 1987 roku i starszych. Na zgłoszenia czekamy do poniedziałku, 7 lutego – zaprasza **Jacek Kosierb** z Manufaktury Futbolu. Zgłoszenia drogą e-mail: jacekkosierb@interia.pl

Szczegółowe informacje dotyczące turnieju można uzyskać pod nr tel. 601413856.

Mistrzostwa zostaną rozegrane po raz trzeci. W pierwszej edycji, w 2019 roku, zwycięstwo odniosła ekipa Tifosi. Rok później najlepszy był KS Lublin. W 2021 r. z uwagi na pandemię koronawirusa rozgrywki nie odbyły się.

BAS

PIŁKA NOŻNA. Motor z Górnikiem nie zagrał

Przegrali z pogodą

Z dwóch zaplanowanych na ubiegły tydzień spotkań kontrolnych piłkarzom lubelskiego Motoru udało się rozegrać tylko jedno. W środę podopieczni trenera Marka Saganowskiego pokonali 2:0 trzecioligową Tomasovię Tomaszów Lubelski. Niedzielny mecz motorowców w Łęcznej, z beniaminkiem ekstraklasy Górnikiem, z uwagi na niesprzyjającą aurę (śnieg i silny wiatr) został odwołany.

Rozegrany w środę sparing z Tomasovią był dla motorowców drugim sprawdzianem w okresie przygotowawczym, a pierwszym który nasza drużyna wygrała (wcześniej porażka z ŁKS Łodź 1:2). Gole dla Motoru zdobyli **Adam Ryczkowski** i **Maciej Firlej**. – Sparingi środowe to są takie sparingi, gdzie chcemy bardziej popracować motorycznie – mówił po spotkaniu z Tomasovią **Marek Saganowski**, trener Motoru dodając, że „zawodnicy dali z siebie tyle ile mogli na 100 procent". Szkoleniowca lubelskiej drużyny nieco zmartwiła spora liczba niewykorzystanych sytuacji do zdobycia gola w meczu z niżej notowanymi rywalami.

W spotkaniu z Tomasovią trener Saganowski miał okazję przyjrzeć się po przerwie 20-letniemu **Michałowi Furmanowi,** bramkarzowi lubelskiego Sygnału.

Ponownie nie zagrał **Jakub Kosecki.** 31-letni były reprezentant Polski był przeziębiony. Czy ostatecznie trafi jednak do Motoru (miałby podpisać umowę do końca tego sezonu), czy może wyjedzie do Turcji okaże się lada dzień. **BAS**

MOTOR LUBLIN - TOMASOVIA TOMASZÓW LUBELSKI 2:0 (1:0)
Motor - I połowa: Lach - Wójcik, Błyszko, Cichocki, Moskwik, Świeciński, Ceglarz, Swędrowski, Ryczkowski, Polak, Fidziukiewicz; **II połowa:** Furman - Michota, Król, Najemski, Rozmus, Sędzikowski, Kusiński, Kafel (72 Kosior), Bednarczyk, Rak, Firlej.
Bramki: Ryczkowski 31, Firlej 47.

W kolejnym sparingu, w środę (2 lutego) o godz. 13, Motor zmierzy się w Lubartowie z trzecioligową Chełmianką.

Koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin wygrały dwumecz z Villeneuve d'Ascq LM i awansowały do 1/4 finału EuroCup

Zrobiły to!

Koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin zagrają w ćwierćfinale EuroCup! O awansie podopiecznych trenera Krzysztofa Szewczyka do grona ośmiu najlepszych zespołów pucharowych zmagań zadecydowało rewanżowe spotkanie z Villeneuve d'Ascq LM, w którym, w środę, rozbiły Francuzki 85:59, z nawiązką odrabiając straty z pierwszego meczu, rozegranego dzień wcześniej.

Z uwagi na zamieszanie w lubelskim zespole związane z koronawirusem sprzed kilkunastu dni oba spotkania odbyły się w minionym tygodniu we Francji. Gdy we wtorek Pszczółki przegrały pierwszy mecz różnicą 10 punktów (73:83), mało kto chyba wierzył, że będą w stanie dzień później odrobić straty i awansować do grona ośmiu najlepszych zespołów EuroCup. A jednak! Niemożliwe nie istnieje, o czym Pszczółki przekonały się po raz kolejny w tej edycji pucharowych zmagań (m.in. wcześniej zmagając się z kadrowymi problemami wygrywały w Mińsku i Moskwie). W rewanżu cały lubelski zespół zagrał fantastycznie. Zdeklasował gospodynie wygrywając różnicą aż 26 punktów. Akademiczki szczególnie imponowały skutecznością, trafiły 28 z 60 rzutów z gry (46.7%), w tym aż 12 z 26 (46.2%) wykonywanych „trójek". – Jestem dumny z dziewczyn, bo pokazały ogromny charakter, zaangażowanie i poświęcenie. Nasza gra wyglądała zdecydowanie lepiej niż w pierwszym meczu. Cieszymy się z tego zwycięstwa i awansu. Rywalizacja z kolejnym rywalem w EuroCup będzie dla nas przyjemnością – mówi trener Pszczółek, **Krzysztof Szewczyk**.

Pierwszy mecz 1/4 finału odbędzie się 24 lutego w Lublinie. Rewanż zaplanowano na 3 marca. Pszczółki rywala poznają 2 lutego, kiedy rozegrne zostanie rewanżowe spotkanie pomiędzy francuskim LDCL Asvel Feminin, a rosyjską Nika Syktywkar (pierwszy mecz 76:63 na wyjeździe wygrało Asvel). **MAG**

FOT. AZS UMCS I MICHAŁ PIŁAT

Akademiczki w obu meczach z Villeneuve d'Ascq LM imponowały skutecznością. Co ciekawe, zarówno we wtorek, jak i środę oddały po 60 rzutów z gry. W pierwszym meczu, przegranym różnicą 10 punktów, trafiły 27 razy, w drugim zdecydowanie wygranym (+26) raz więcej. W rewanżu kluczowe były jednak „trójki", a tych Pszczółki wykorzystały aż 12

PSZCZÓŁKA POLSKI CUKIER AZS UMCS LUBLIN – VILLENEUVE D'ASCQ LM 73:83 (20:18, 13:29, 19:19, 21:17)
VILLENEUVE D'ASCQ LM – PSZCZÓŁKA POLSKI CUKIER AZS UMCS 59:85 (7:12, 15:23, 13:19, 24:31)
AZS: Smalls 22 (1x3) i 18 (3x3, 9 zb.), Stanaćev 15 (1x3) i 17 (3x3, 9 as.), Mack 14 i 11, Jakubcova 11 (3x3) i 9 (3x3), Fassina 8 (9 zb.) i 21 (2x3), Niedźwiedzka 2 i 5 (1x3), Sklepowicz 1 i -, Kuczyńska 0 i -, Kośla 0 i 2, Kurach - i 2.
Villeneuve: Gomis 15 (2x3) i 12 (2x3), Diaby 13 i 10, Anderson 13 (2x3) i 15 (5x3, 9 zb.), Diallo 12 i 1, Daldi-Tabdi 11 (1x3) i 2, Ygueravide 9 i 14 (2x3), Heriaud 5 (1x3) i 5, Malashenko 5 (1x3), Drame 0 i -.

W Suzuki Pucharze Polski Kobiet

Powtórka sprzed roku

Koszykarki BC Polkowice i VBW Arka Gdynia, podobnie jak w ubiegłym roku zmierzyły się w finale Suzuki Pucharu Polski. Niedzielne spotkanie zakończyło się już po zamknięciu tego wydania.

W drodze do finału mistrzynie Polski pokonały gospodynie turnieju z Bydgoszczy - Polskie Przetwory Basket-25 **81:65**, z kolei zespół z Polkowic po dramatycznej końcówce wygrał z naszą Pszczółką **79:74 (13:17, 21:21, 25:23, 20:13).** Najlepiej punktującą zawodniczką w sobotnim meczu u „pomarańczowych" była **Erica Wheeler**, która na swoim koncie zapisała 21 punktów, 2 zbiórki i aż 10 asyst. Natomiast w zespole **Krzysztofa Szewczyka** najwięcej punktów rzuciła **Kamiah Smalls –** 17. Ponadto punkty dla akademiczek zdobyły: Mack 17, Fassina 9, Kośla 8, Stanaćev 7, Jakubcova 6, Niedźwiedzka 3, Trzeciak 3 i Kurach 2.

Kadra wraca do Lublina

Lublin ponownie będzie gościł koszykarską reprezentację Polski! 28 lutego o godz. 18 „biało-czerwoni" rozegrają na Globusie z Estonią mecz w ramach kwalifikacji do mistrzostw świata 2023.

Przypomnijmy, że męska kadra po raz ostatni grała w lubelskiej hali w listopadzie, nieznacznie przegrywając z Niemcami.

W lutowym reprezentacyjnym okienku Polacy dwukrotnie zmierzą się z Estonią. Pierwsze spotkanie zostanie rozegrane 25 lutego w Tallinnie, a zaledwie trzy dni później w Lublinie dojdzie do rewanżu. To będą kluczowe spotkania w kontekście awansu naszego zespołu do kolejnej fazy grupowej kwalifikacji do mistrzostw świata. **BAS**

PGNIG SUPERLIGA KOBIET

Ostre strzelanie w Kielcach

Szczypiornistki MKS FunFloor Perła Lublin od zdecydowanego zwycięstwa rozpoczęły trzecią rundę rozgrywek PGNiG Superligi Kobiet. Podopieczne Moniki Marzec pokonały w Kielcach Suzuki Koronę Handball 35:18.

Piątkowe spotkanie 15. kolejki było z tych bez historii. Lublinianki od początku dominowały nad gospodyniami. Po kwadransie MKS wygrywał już 10:4. Lubelskich kibiców z pewnością ucieszyła skuteczność powracającej do pełni formy **Joanny Szarawagi**. Kołowa w ciągu dwóch minut zdobyła trzy bramki i... po chwili została zastąpiona przez nową obrotową lubelskiej drużyny **Aneje Beganović**. 24-letnia Słowenka, mająca za sobą występy w RK Krim Ljubljana, a także w ligach: francuskiej, chorwackiej i węgierskiej, pierwszy pojedynek z kielecką bramkarką przegrała, ale ostatecznie w debiucie bramkę zdobyła.

SUZUKI KORONA HANDBALL KIELCE – MKS FUNFLOOR PERŁA LUBLIN 18:35 (8:18)
Korona: Chodakowska, Hibner, Chojnacka – M. Więckowska 10, Gliwińska 3, Pękala 1, Czekala 1, Kowalczyk 1, Piwowarczyk 1, Zimnicka 1
MKS: Gawlik 1, Wdowiak – D. Więckowska 5, Szarawaga 5, Roszak 5, Gęga 4, Pietras 3, Portasińska 3, Zagrajek 3, Płomińska 2, Anastacio 1, Achruk 1, Beganović 1.
Kary: Suzuki Korona - 8 minut, - MKS FunFloor Perła - 4.

Pozostałe mecze 15. kolejki PGNiG Superligi: MKS Zagłębie Lubin - EUROBUD JKS Jarosław **30:24 (16:11)** * Piotrcovia Piotrków Tryb - KPR Gminy Kobierzyce i Start Elbląg - Młyny Stoisław Koszalin zostały przełożone.

1. Zagłębie	15	42	457-353
2. FunFloor Perła	**15**	**39**	**453-345**
3. Kobierzyce	14	24	362-335
4. JKS Jarosław	14	21	349-372
5. Piotrcovia	13	18	331-334
6. Młyny Stoisław	13	11	297-339
7. Start	14	9	331-403
8. Suzuki Korona	14	4	341-440

W następnej kolejce - 6 lutego: EUROBUD JKS - MKS FunFloor Perła (17:00)

Juniorki bez awansu

MKS Lublin nie zdołał awansować do 1/4 finału Mistrzostw Polski Juniorek w piłce ręcznej. Lublinianki w turnieju 1/8, rozgrywanym od piątku do niedzieli, którego były gospodyniami zanotowały komplet porażek. Przegrały kolejno z SPR Olkusz **26:29 (14:18)**, Koroną Handball Kielce **22:35 (10:17)** i MTS Kwidzyn **24:35 (14:16).** Awans uzyskały: Korona i MTS.

SPAROWALI
Lublinianka – Chełmianka 0:1 (0:1). Bramka: Mazurek 15 * **Lewart Lubartów – Świdniczanka 0:3 (0:1). Bramki:** Stępień 2, Cielebąk * **Resovia – Wisła Puławy 3:2 (1:2)**. Bramki: Wróbel 7, Soljić 79, Hilbrycht 89 – Drozdowicz 14, Ednilson 22 * **Świt Nowy Dwór Mazowiecki – Orlęta Spomlek 3:1 (2:0) * Sygnał Lublin - POM Iskra Piotrowice 0:4 (0:1).** Bramki: Pusiak 2, Żurek, samob.

NASZ PATRONAT Na Orliku na Felinie

Omega zagrała kolejny raz z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy

Śnieg, silny wiatr i przenikliwe zimno nie powstrzymało młodych piłkarzy do udziału w turnieju z okazji 30. finału WOŚP

Ognisko TKKF Omega i jego niestrudzony prezes Zbigniew Furman pamiętali o Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy. Z okazji 30. finału WOŚP zaprosili w niedzielę na Orlik na Felinie młodych piłkarzy z całego miasta.

– Mieliśmy rozegrać tylko jedno spotkanie, w którym zagraliby ze sobą przyjaciele WOŚP. Ostatecznie odbył się miniturniej, w którym rywalizowały trzy zespoły: Omega, Fury Lubartowska i Jastrzębia. Oczywiście, to nie wyniki były tego dnia najważniejsze, ale wsparcie wspaniałej akcji wymyślonej przed 30 laty przez Jurka Owsiaka – mówi prezes Z. Furman.

W finale Fury pokonały Omegę w karnych 4:3 (2:2). Najlepszym zawodnikiem został **Kacper Piasecki,** bramkarzem **Jakub Brzydki** (obaj Fury Lubartowska), a strzelcem **Oskar Hyćko** (Omega). **BAS**

W I LIDZE SIATKARZY

Miłe złego początki...

W 20. kolejce TAURON I Ligi siatkarzy Avia Świdnik przegrała w sobotę w Będzinie z MKS 1:3. Tym samym rywale zrewanżowali się podopiecznym trenera Witolda Chwastyniaka za porażkę z pierwszej rundy.

Avia wygrała pierwszego seta, by w kolejnych oddać inicjatywę gospodarzom.

W tabeli świdniczanie z 35 pkt. zajmują piąte miejsce. Prowadzi BBTS Bielsko-Biała (47) przed MKS Będzin (41), BKS Visła Bydgoszcz (39) i Lechia Tomaszów Maz. (36).

MKS BĘDZIN – POLSKI CUKIER AVIA ŚWIDNIK 3:1 (21:25, 25:16 ,25:19, 25:20)
MKS: Stankow (1), Kańczok (16), Rohnka (13), Koppers (22), Ratajczak (9), Swodczyk (6), Marek (l) oraz Ptaszyński, Gonciarz.
Avia: Durski (1), Rećko (12), Toma (2), Obermeler (7), Kosiba (16), Urbanowicz (13), Guz (l) oraz Kuś (l), Machowicz (1), Kalinowski, Seliga (1).

PLUSLIGA. LUK po świetnej grze poradził sobie z Projektem Warszawa i wciąż ma szanse na udział w play-off

Zrewanżowali się ekipie ze stolicy za Puchar Polski

W meczu 18. kolejki PlusLigi siatkarze LUK Lublin pokonali przed własną publicznością bez straty seta Projekt Warszawa! Sobotnia wygrana odniesiona w świetnym stylu jest już siódmą naszego beniaminka w rozgrywkach.

Podopieczni trenera **Dariusza Daszkiewicza**, którzy niedawno przegrali w pucharowym, wyjazdowym boju z ekipą ze stolicy 1:3, tym razem mieli nieco ułatwione zadanie. W drużynie gości w meczu nie mogli bowiem zagrać: **Piotr Nowakowski, Jan Fornal** i **Jakub Kowalczy**k.

LUK pierwszego seta wygrał rzutem na taśmę. Akcja **Wojciecha Włodarczyk**a i blok na Igorze Grobelnym dały siatkarzom z Lublina dwa punkty i wygraną 25:23.

W drugiej partii walka toczyła się ponownie do samego końca. Chociaż goście odrobili straty i doprowadzili do remisu (24:24), ostatecznie po błędzie **Dusana Petkovicia** musieli uznać wyższość miejscowych.

W trzecim secie gra od początku toczyła się pod dyktando lublinian. LUK szybko odskoczył rywalom i uzyskał sporą przewagę (13:5), która pozwoliła na kontrolowanie gry już do końca i pewną wygraną. **MAG**

LUK LUBLIN – PROJEKT WARSZAWA 3:0 (25:23, 26:24, 25:12)
LUK: Nowakowski (3), Wachnik (10), Filipiak (11), Pająk (5), Stajer (9), Włodarczyk (14), Gregorowicz (libero), Watten (libero).
Projekt: Kwolek (9), Trinidad, Wrona (5), Gałązka (5), Petković (8), Grobelny (8), Wojtaszek (libero) oraz Blankenau, Superlak (3), Janikowski (2).

Pozostałe mecze 18. kolejki PlusLIGI: Jastrzębski Węgiel - Asseco Resovia Rzeszów **3:1 (24, 23, -20, 19)** * Stal Nysa -Trefl Gdańsk **0:3 (-23, -23, -22)** * Cerrad Enea Czarni Radom - Ślepsk Malow Suwałki **0:3 (-20, -24, -16)** * Cuprum Lubin - Aluron CMC Warta Zawiercie **2:3 (-20, -21, 22, 24, -11)** * Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle - PGE Skra Bełchatów został przełożony * AZS Indykpol Olsztyn - GKS Katowice zakończył się po zamknięciu tego wydania tygodnika.

1. ZAKSA	16	46	48-8
2. J. Węgiel	17	43	46-14
3. Warta	18	37	43-27
4. PGE Skra	17	37	45-26
5. Projekt	16	29	35-29
6. Resovia	17	27	33-29
7. AZS Olsztyn	16	24	31-30
8. GKS Katowice	16	20	27-34
9. LUK Lublin	**18**	**20**	**28-40**
10. Trefl Gdańsk	17	19	25-33
11. Ślepsk	17	16	21-39
12. Cuprum	17	16	26-42
13. Czarni	16	13	17-40
14. Stal	18	7	17-51

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 16 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

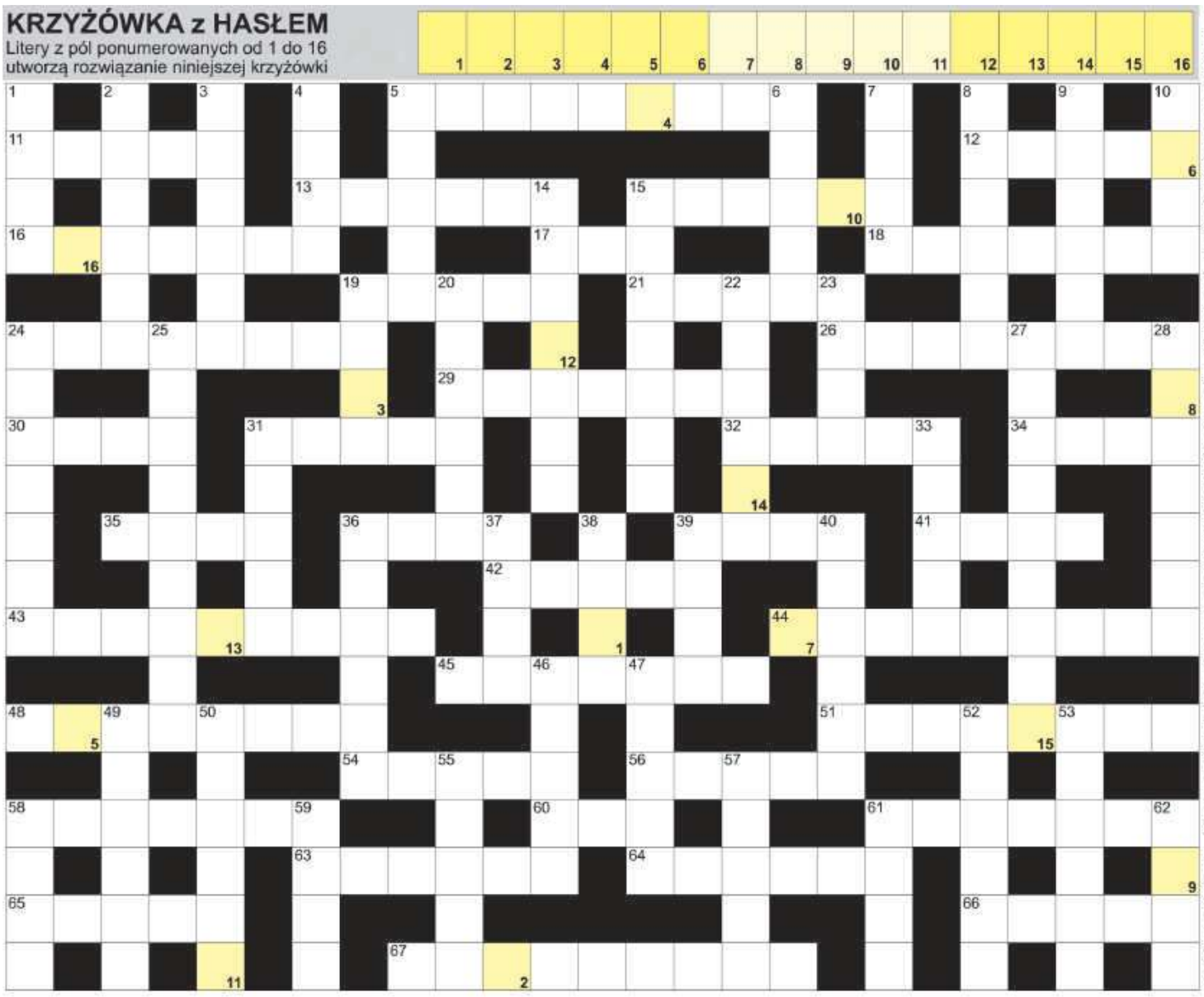

POZIOMO: 5) w parze z całką; 11) Larsson, autor "Millenium"; 12) jedna z dziesięciu nieszczęść egipskich; 13) zbrojna napaść, inwazja; 15) najwyższy szczyt Bułgarii; 16) pomieszczenie z piekarnikiem; 17) ischialgia; 18) żarty, kawały; 19) kierdel owiec; 21) finn w żeglarstwie; 24) uchwyt cepa; 26) parlament Norwegii; 29) zgrubienia naskórka, nagniotki; 30) gramocząsteczki inaczej; 31) wydzielina mątwy; 32) fotel plażowy; 34) inaczej mleczaj; 35) składnik gazu ziemnego; 36) askorbinowy lub solny; 39) Salvador, hiszpański surrealista; 41) Nb dla chemika; 42) hol teatru, kuluary; 43) negocjacje, pertraktacje pokojowe; 44) inaczej dewocja; 45) kwestionariusz do sondażu; 48) stolica stanu Wyoming w USA; 51) rudogłówka i gąsiorek, ptaki; 54) szachowy pat; 56) wyspa Odyseusza; 58) chronią oczy; 60) tył konia lub osła; 61) Philip Seymour, aktor amerykański; 63) część Trójmiasta; 64) Wyspy Aleuckie; 65) buty piłkarza; 66) załącznik do umowy; 67) deszczomierz inaczej. **PIONOWO:** 1) i delfin, i człowiek; 2) koreańska fermentowana kapusta; 3) syn Posejdona, brat Belosa; 4) Sforza, królowa Polski; 5) serial w reżyserii Jana Holoubka; 6) przejście na wyższe stanowisko; 7) tlenek węgla krócej; 8) ciepły worek do spania; 9) jeleń kanadyjski inaczej; 10) w atlasie; 14) rośnie na nich ciasto; 15) model osiedla lub lotniska; 19) interwencyjny jabłek i zboża; 20) stolica Erytrei; 22) żona wojewody w "Mazepie" Słowackiego; 23) miasto św. Franciszka; 24) grecka bogini urodzaju i płodności; 25) negatony; 27) miernik temperatury; 28) tost; 31) druga co do wielkości wyspa Norwegii; 33) japońska szermierka na kije; 36) szybki żaglowiec z lizelami; 37) tytanit, minerał; 38) zdarzają się w dyktandzie; 39) kolczasty lub oporowy; 40) obok "Odysei" Homera; 46) manna lub gryczana; 47) tarcza Zeusa; 49) Smith, kapitan Titanica; 50) inaczej tren, utwór; 52) rzeka w dawnym Babilonie; 53) zawieja śnieżna; 55) rzeka w Bangkoku; 57) impresario, menedżer; 58) sojusz wojskowy, NATO; 59) w parze ze strzykawką; 61) pieśń państwowa; 62) Kłodzka lub Szalona, rzeki.

nowy tydzień tygodnik lokalny
stówka co tydzień!
KUPON - krzyżówki 5/2022

Rozwiązania obu krzyżówek wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru. Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

100 zł za rozwiązanie krzyżówki świątecznej (nr 3/2022) otrzymuje **Anna Michalska** (Chełm), a nagrody niespodzianki - **Katarzyna Kantyka** (Ruda-Huta) i **Krystyna Wiechnik** (Chełm).

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 16 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

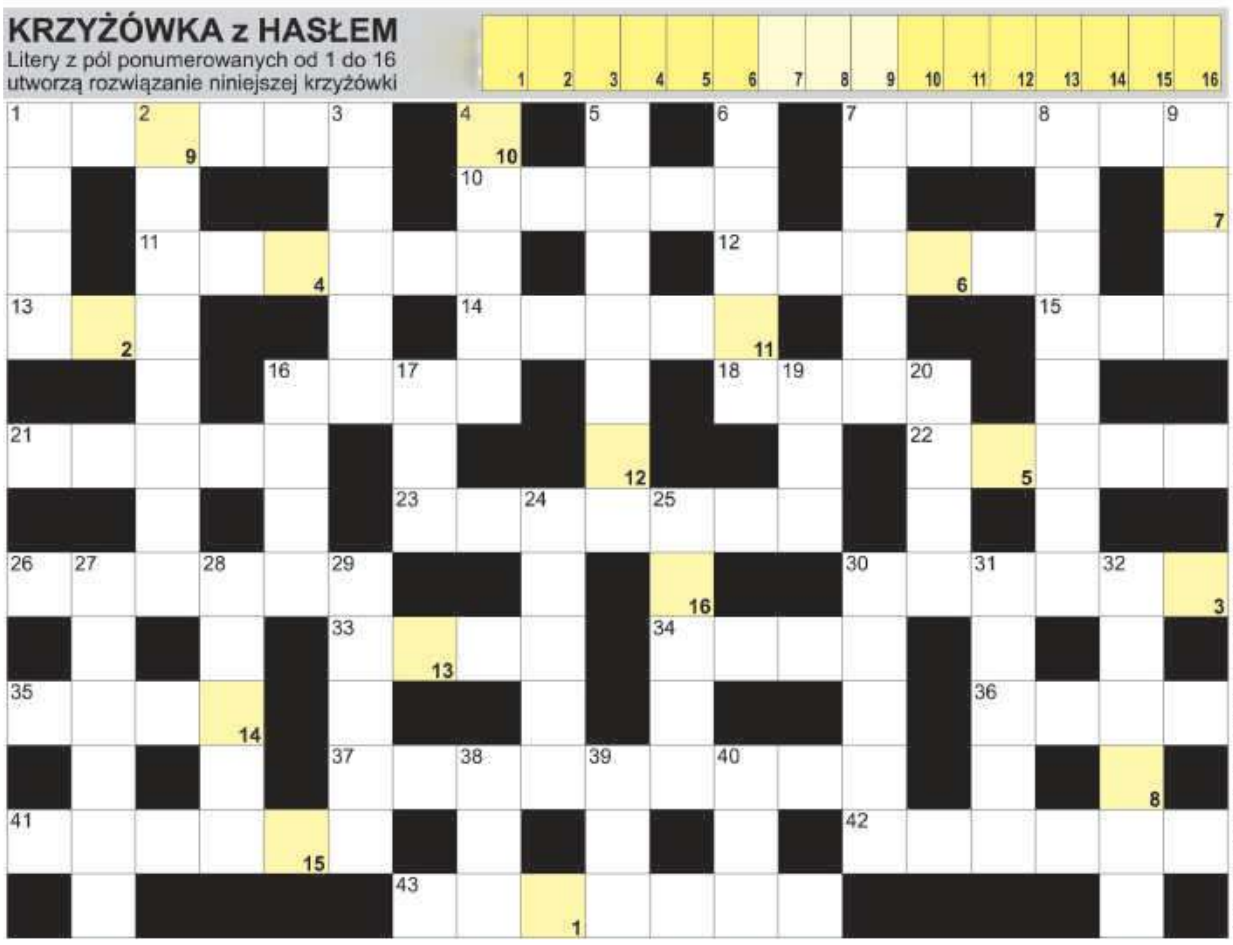

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

POZIOMO: 1) kolczasty w doniczce; 7) żydowskie Święto Szałasów; 10) stolica Tybetu; 11) na drzewie; 12) Maciej z "Chłopów" Reymonta; 13) dalszy plan zdjęcia lub obrazu; 14) kraj ze stolicą w Santiago; 15) gibon białoręki krócej; 16) z nich jabłka i wiśnie; 18) tytułowy król ze sztuki Szekspira; 21) broń rycerza; 22) jednostka masy dla aptekarza; 23) zachodzi w głosie przy dorastaniu; 26) więzną w nim słowa; 30) stolica Gwinei Równikowej; 33) magazynowe i fabryczne; 34) etap, stadium; 35) w towotnicy; 36) miasto Paula Verlaine'a; 37) nerwowe lub pogody; 41) Marynarka Wojenna Hiszpanii; 42) część meczu koszykówki; 43) rzeka w Katmandu.
PIONOWO: 1) Clark ..., Superman; 2) 1000 metrów; 3) Jakucja; 4) tylna strona tułowia; 5) Fulgencio, były prezydent Kuby; 6) biblijna wieża w Babilonie; 7) niejedna w klaserze; 8) przymierze, sojusz państw; 9) Wielka Pustynia Indyjska; 16) "... uniesień", obraz Podkowińskiego; 17) dzienny i nocny u Tokarczuk; 19) Mielnicka, Miss Polski 2014; 20) tylna część statku; 24) peszy debiutanta na scenie; 25) znak graficzny liczby; 27) stolica Erytrei; 28) Zawiałow, piosenkarka; 29) płynie przez Karlowe Wary; 30) Krajewski, twórca Eberharda Mocka; 31) naftowa Łukasiewicza; 32) pałeczka dyrygenta; 38) słona z oka; 39) gra w pantomimie; 40) błąd serwisowy tenisisty.

HOROSKOP NA NOWY TYDZIEŃ

Baran (21.03–20.04)
Ten tydzień obfitować będzie w niespodzianki. Musisz być czujny, by nie dać wytrącić się z równowagi. Samotne Barany mogą liczyć na poznanie kogoś wyjątkowego.

Byk (21.04–20.05)
Dla Byków zapowiada się dobry, choć nieco pracowity tydzień. Prawdopodobnie w środku tygodnia wpadniesz na pomysł, który zrewolucjonizuje pracę w twojej firmie. Będzie kilka okazji do flirtu.

Bliźnięta (21.05–21.06)
Tydzień dobry na nowe doświadczenia i zdobywanie wiedzy. W pracy trudno jednak o mobilizację – atmosfera karnawału nie nastraja do wykonywania obowiązków.

Rak (22.06–22.07)
Dobra passa do końca tygodnia. W pracy normalizacja stosunków i mniej napięty harmonogram. Wykorzystaj chwile wytchnienia, by zrobić coś dla siebie. Świetny czas w miłości. Akcje Raków-singli znacznie wzrosną.

Lew (23.07–23.08)
W pracy czas wyzwań, które wymagać będą od Ciebie wielkiego zaangażowania i cierpliwości, gdyż nie wszystko od razu będzie układać się po Twojej myśli.

Panna (24.08–22.09)
Dobry czas do finalizacji projektów zawodowych. Przychylne Pannom będą urzędy, współpracownicy i przełożeni, zatem chwytaj okazje i śmiało przyj do przodu. Możliwe odwiedziny dalszej rodziny lub przyjaciół.

Waga (23.09–23.10)
Nadchodzi bardzo spokojny i harmonijny tydzień. To idealny moment na odpoczynek od pracy, która dominowała w ostatnim czasie. Domowymi relacjami może zachwiać niespodziewana wizyta.

Skorpion (24.10–22.11)
Skorpiony osiągną długo oczekiwany sukces. Nie pozwól sobie jednak spocząć na laurach. W miłości sprzyja Ci szczęście, a Twój urok może nawet onieśmielać. Finanse ulegną poprawie.

Strzelec (23.11–21.12)
Strzelce zostaną wystawione na stresujące próby zarówno w życiu zawodowym, jak i domowym. Jeśli do problemów podejdziesz z dystansem, wszystko ułoży się po Twojej myśli.

Koziorożec (22.12–20.01)
Tydzień przyniesie rozwiązanie wielu problemów. Narzekać możesz na zmęczenie. Jeśli jeszcze nie miałeś okazji odpocząć tej zimy, wygospodaruj choć kilka dni dla siebie. W miłości stawiaj na rozsądek.

Wodnik (21.01–19.02)
Wodniki mogą liczyć na poprawę we wszystkich dziedzinach. W weekend bliscy mogą zaskoczyć Cię niespodziewaną wizyta lub propozycją wspólnego wypady.

Ryby (20.02–20.03)
Zapowiada się dobry, spokojny tydzień. Sytuacja w pracy i w domu ulegnie stabilizacji, a Ty spokojnie będziesz mógł zająć się planowaniem urlopu. Finanse kwitnąco. Możesz teraz zainwestować pieniądze zdobyte wytężoną pracą